

nr 06 (229) lipiec 2023
ISSN 1233-0574



SUCHY LAS
GMINĄ PREMII I. ETAPU



2023

80. Tour de Pologne®



gazeta sucholeska



ŹRÓDŁO: WWW.TOURDEPOLOGNE.PL, FOT. SZYMON GRUCHALSKI



Niepełnosprawność to
ludzka rzecz



Ilona Ciok
nowym zastępcą wójta



Zapraszamy na wycieczki po gminie

Bezpłatny miesięcznik mieszkańców gminy Suchy Las

Biedrusko • Chłudowo • Gołęczewo • Jelonek • Osiedle Grzybowe • Suchy Las
Suchy Las Wschód • Zielątkowo • Złotkowo • Złotniki Osiedle • Złotniki Wieś

KACZOR SERWIS

SPECJALIZACJA
AUTO KLIMA



- Przeglądy i Naprawa Klimatyzacji Samochodowych Wszystkich Marek!
- Wymiana Filtrów Kabinowych i Ultra-Ozonowa Dezynfekcja Klimy!



JUŻ CZAS WŁĄCZYĆ KLIMATYZACJE

Sprawdź Swoją Klimę przed Sezonem i Zadbaj o Swoje Zdrowie oraz Komfort. Więcej informacji znajdziesz państwo na naszej stronie internetowej - ZAPRASZAMY!



KACZOR SERWIS
62-002 JELONEK KRÓTKA 1
WWW.KACZOR.POZNAN.PL
TEL: 61 81-25-302
KOM: 604 344 166



84. ROCZNICA WYBUCHU II WOJNY ŚWIATOWEJ

1 WRZEŚNIA 2023 R., GODZ. 17.00



TEREN POLIGONU BIEDRUSKO
ŁAGIEWNIKI UROCZYSTOŚĆ
POD POMNIKIEM OFIAR FASZYZMU

Szczegóły na plakatach, na www.suchylas.pl,
www.facebook.com/GminaSuchyLas



GETFREE

energia za free

- fotowoltaika
- magazyny energii
- pompy ciepła
- klimatyzacje



666 22 31 22
www.getfree.pl

Wotum zaufania i absolutorium dla Wójta Gminy

Ostatnie miesiące wójt Grzegorz Wojtera może uznać za wyjątkowo udane. Po potrójnym zwycięstwie w Sądzie Okręgowym w Poznaniu, Gmina odnotowała kolejne pozytywne wydarzenie, jakim bez wątpienia jest wszczęcie postępowania w sprawie wydania decyzji środowiskowej dla wiaduktu w Suchym Lesie (ulica Sucholeska) oraz I etapu „ulicy Nowoobornickiej”.

Dobrą passę uzupełniają wydarzenia, które miały miejsce na sesji Rady Gminy Suchy Las, która odbyła się 23 czerwca. Po interesującej prezentacji „Raportu o stanie gminy” i krótkiej dyskusji dotyczącej raportu, radni udzielili Wójtowi Gminy wotum zaufania. Bezpośrednio po tym Skarbnik i Wójt Gminy przedstawili prezentację ilustrującą wykonanie zeszłorocznego budżetu, które pozytywnie zaopiniowane zo-

stało przez Regionalną Izbę Obrachunkową w Poznaniu.

Podobną opinię wyraziła Komisja Rewizyjna, która ponadto wystąpiła z wnioskiem o udzielenie Wójtowi Gminy ABSOLUTORIUM.

Decyzję w tej sprawie Rada Gminy Suchy Las podjęła jednogłośnie.



Przewodniczący Rady Gminy Radosław Banaszak, Wójt Gminy Grzegorz Wojtera i Wiceprzewodniczący Rady Gminy Tomasz Sztolcman

Redakcja

FOT. B. STACHOWIAK

Pamięci Policjanta z Biedruska

Przedstawiciele Policji oraz Urzędu Gminy Suchy Las we wtorek 18 lipca w Biedrusku oddali hołd śp. st. sierż. Markowi Sienickiemu, urodzonemu w Biedrusku funkcjonariuszowi Komendy Rejonowej Policji w Bytomiu, który przed 30 laty został zamordowany przez członków grupy przestępczej. Był pierwszym policjantem poległym na służbie w III Rzeczypospolitej Polskiej.

Przed tablicą pamiątkową, która została odsłonięta w maju ubiegłego roku na budynku Domu Osiedlowego, wiązanki kwiatów złożyli: I Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Poznaniu insp. Sławomir Piekut, Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego NSZZ Policjantów województwa wielkopolskiego mł. insp. Andrzej Szary, Przewodniczący Zarządu Terenowego NSZZ Policjantów OPP w Poznaniu st. asp. Mateusz Przybyłowski, Wiceprzewodniczący Zarządu Terenowego NSZZ Policjantów KP Tarnowo Podgórne mł. asp. Bartosz Dudek, oraz z Urzędu Gminy Suchy Las: Józef Klimczewski, Tomasz Lisowski, a także mieszkaniec Biedruska Mirosław Stencel. Uroczystość uświetniła obecność przedstawicieli Kompanii Honorowej Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu.

Marek Sienicki przyszedł na świat 15 czerwca 1967 roku w Biedrusku. Kiedy zginął miał zaledwie 25 lat i dopiero rozpoczął karierę zawodową w Policji.

Był piątek 1 maja 1992 roku. O godzinie 22 trzech policjantów rozpoczęło służbę jako patrol w Bytomiu. Marek Sienicki pojechał w patrolu w zastępstwie. Zamienił się z kolegą. Zgodnie z grafikiem, nocną

zmianę miał spędzić na komendzie. Na patrolu miało być spokojnie. Pierwszy dzień długiego majowego weekendu, tak jak dziś, oznaczał pustki w mieście. Było kilka minut po godzinie 3 w nocy, gdy radiowóz minął dwóch mężczyzn idących z torbą. Mężczyźni wydali się policjantom podejrzani i postanowili ich wylegitymować.

Chwilę po wyjściu z radiowozu Marek Sienicki znalazł się pod ostrzałem. Sprawcy strzelali z pistoletów maszynowych. Policjanci nie mieli kamizełek kuloodpornych, uzbrojeni byli w zwykłe pistolety. Sierżant Sienicki upadł na ziemię. Jeden z napastników ostrzelał radiowóz, raniąc drugiego policjanta. Oprawca myślał, że zabił go na miejscu. Podszedł do leżącego Marka Sienickiego i z zimną krwią dobił go. Drugi z policjantów przeżył. Wraz z upływem czasu i trwającym śledztwem, sprawcy zostali zatrzymani i osądzeni. Marek Sienicki pozostawił żonę i osierocił kilkunastomiesięcznego syna.

BS



FOT. B. STACHOWIAK

Jestem zwolenniczką rozmowy, współpracy, znalezienia konsensusu

To historyczny moment w sucholeskim samorządzie. Po raz pierwszy funkcję zastępcy wójta pełni kobieta. Wójt Gminy Grzegorz Wojtera na stanowisko to powołał Panią Ilonę Ciok, która jest mieszkanką Golęczewa od 12 lat.

Iłona Ciok: Mam wrażenie i otrzymuję również informacje, że to był taki pierwiastek oczekiwany i mile widziany. Dodatkowe, odmienne spojrzenie, z punktu widzenia kobiety, daje inny pogląd na dany problem, sytuację i możliwość wypracowania jeszcze lepszego rozwiązania czy kompromisu. Wybrzmiało to zresztą w rozmowach z Panem Wójtem i Panem Sekretarzem. I to jest chyba najważniejsze, by raz stanąć na stole, raz na krześle, a jeszcze innym razem położyć się na podłodze i znaleźć ten złoty środek.

Zastępcą wójta jest Pani od początku lipca. To Pani pierwsze tygodnie pracy jako urzędnika samorządowego. Do tej pory znała Pani urząd z perspektywy mieszkańca, klienta. Jakie ma Pani pierwsze w związku z tym przemyślenia?

Pytanie trudne. Staram się podchodzić do różnych tematów w pierwszej kolejności jako mieszkanka gminy, a dopiero w drugiej jako samorządowiec, jako organ wykonawczy. Pewnie z czasem to się trochę zmieni, ale gdzieś ten pierwszy ogląd z perspektywy mieszkańca zawsze zostanie. Myślę, że jest to ważne, by na pewne sprawy patrzeć nie tylko z tej perspektywy urzędniczej. Przecież urząd jest dla mieszkańców, a nie dla urzędników.

Pod swoją „opieką” ma Pani referaty, które są zwykle na świeczniku – mieszkańcóm, radnych. To referaty: Budowlano-Inwestycyjny, Komunalny, Ochrony Środowiska...

Sesja absolutoryjna, Raport o stanie gminy dały pewne podsumowanie tematów inwestycyjnych i nie można tego w żaden sposób zbagatelizować. Tak samo jak nie można zbagatelizować opinii zarówno radnych, jak i mieszkańców.

Na pewno jest tu pewne pole do działania. Rozmawiałam już z kierownikami referatów w sprawie opracowania planu strategicznego na poprawę sytuacji. Nie da się ukryć, że w stosunku do Referatu Budowlano-Inwestycyjnego oczekiwania są największe.

Odbiliśmy wspólną wizytę plenerną po wszystkich inwestycjach, jakie prowadzimy w gminie, po to, bym mogła się wdrożyć i zaznajomić z poszczególnymi etapami ich realizacji, jak również z wykonawcami. W planach jest także szersze spotkanie z pozostałymi referatami w celu omówienia współpracy, szybszego przesyłania informacji. Zależy mi na spójności w działaniu referatów, które są pod moją „opieką”. Chodzi o to, by nie było zbędnej dyskusji po czyjej stronie jest zarządzanie w sprawach, które do nas trafiają

i bywają trudne do rozstrzygnięcia. Odpowiedzialność za nie jest przecież wspólna.

Tematy z zakresu ochrony środowiska także należą do newralgicznych...

Zdaję sobie sprawę, że tematy dotyczące ochrony środowiska są newralgiczne i trudne w odbiorze społecznym. Ale zarówno ochrona środowiska, jak i zasoby komunalne to coś, co prywatnie zawsze mnie interesowało i czego jestem zwolenniczką, czyli wszelako rozumianej ochrony środowiska, dbałości o naturę i minimalizowania szkód, jakie jej wyrządzamy.



FOT. BOBOSZ BOBOSZ

Pod Pani „opieką” są referaty stricte techniczne. Zawodowo, czym się Pani do tej pory zajmowała?

Miałam to szczęście i możliwość pracowania w swoim zawodzie, w różnych miejscach, na różnych stanowiskach. Przez wiele lat prowadziłam działalność gospodarczą, ale też pracowałam na etacie zarówno jako projektant konstrukcji, jak i koordynator działań na dużych placach budowy, takich jak Volkswagen w Antoninku i we Wrześni.

To była praca stricte w terenie, koordynacyjna między biurami projektowymi a kierownikami odcinków budowy, kierownikami robót, często też z inwestorem niemieckojęzycznym. Dla mnie była to prawdziwa szkoła życia, która nauczyła mnie radzenia sobie w sytuacjach kryzysowych – gdy na przykład okazywało się, że ogromny słup wiszący na pasach jest za długi lub za krótki i trzeba było coś na szybko wymyślić. Poza tym nauczyłam się pracować z ludźmi, którzy rzeczywiście dla

nas tę pracę wykonują, a jednocześnie umieć przekazać właściwą informację na naradach z szefostwem, gdzie dla niego pewne rzeczy nie do końca były zrozumiałe.

Z jednej strony będąc projektantem, a z drugiej generalnym wykonawcą zdobyłam dużą wiedzę praktyczną z zakresu zamówień, wysyłania zapytań ofertowych, później rozmów negocjacyjnych z wykonawcami czy rozliczeń tych wykonawców. Współpracowałam z różnymi branżami, co pozwoliło mi całkiem się dobrze w nich poruszać, przynajmniej jeżeli chodzi o te sprawy koordynacyjne i wspólne.

Była Pani kobietą na budowie...

Początki były trudne. To były czasy, kiedy kobieta na budowie oznaczała przyniesienie i pozamiataj. Pamiętam, kiedy pierwszy raz poszłam na budowę. Był maj, gorąco, budowa na etapie wyburzenia wszystkiego i pole psianki. Spojrzałam na to i pomyślałam sobie, że przyjdzie mi biegać w tę i z powrotem, bo biuro budowy było na drugim końcu. I tak na początku byłam traktowana: o Marysia przysłała! Z czasem to się zmieniło. W pewnym sensie byłam przedłużeniem biura projektowego i zdarzało się, że była potrzeba bieżącego nadzorowania tego co i jak inni pracownicy zrobili, czy pomysłu jak rozwiązać problem, który powstał. W momencie, gdy raz czy dwa razy przyszło im rozebrać szalunek i zbrojenie to przestali „Marysiować”. Ale to dzięki mojej wiedzy i moim kompetencjom. To sprawiło, że zdobyłam szacunek i zaufanie na budowie. Później przychodzili bezpośrednio do mnie z pytaniami, co i jak mają zrobić, ale to chwilę trwało.

Ostatnie parę lat pracowałam w firmach zajmujących się biernymi zabezpieczeniami przeciwpożarowymi. Nadarzyła się okazja, zrodziła się koncepcja zmiany tego, co dotychczas robiłam, nauczania się czegoś nowego i skorzystałam z niej. Przy okazji zrobiłam studia podyplomowe z zakresu systemów oddymiania budynków – wentylacji pożarowej. Pozwoliło mi to na szersze spojrzenie na samo projektowanie „pożarówki”, dało styczność ze strażakami, rzeczoznawcami, potem odbiorami.

Muszę przyznać, że bardzo chwałę sobie tę pracę, mimo że była trudna. Branża ta w ostatnich latach mocno ewaluowała. Każda inwestycja, która jest realizowana musi zostać dostosowana do obowiązujących norm, przepisów prawa, a to wiąże się z mnóstwem dokumentów i nakładów finansowych. Na przykład winda w szkole w Chłudowie, którą będziemy jako Gmina budować. Sama winda nie jest aż takim kosztem – poza urządzeniem i robotami budowlanymi. Natomiast spo-

ry udział wartości całej inwestycji stanowią koszty związane z zaadoptowaniem szkoły do odpowiednich warunków przeciwpożarowych, ponieważ mamy tu do czynienia z ponad dwudziestoletnią substancją budynku.

I to wszystko, dotychczasowe doświadczenie zawodowe, wiedza i umiejętności pozwalają mi na merytoryczną rozmowę z naszymi referatami, wykonawcami czy projektantami.

A czy ma Pani doświadczenie w zarządzaniu zasobem ludzkim?

Akurat zdarzyło się tak, że w dniu kiedy podjęłam decyzję o pracy w Gminie, otrzymałam informację z Fundacji Szkoła Liderów o dostaniu się do programu – z czego też się mega cieszę, ponieważ proces rekrutacyjny był bardzo długi. Cieszę się również dlatego, ponieważ będę mogła doszlifować pewne umiejętności i wykorzystać je w pracy zawodowej.

Ale „zarządzanie” ludźmi tak naprawdę zawsze było obecne w moim życiu. Zaczęło się w szkole, gdzie byłam przewodniczącą klasy. Potem jak poszłam do pracy, to w krótkim czasie miałam już swój zespół ludzi. Trochę tak jest, że każdy z nas wie, czy lubi zarządzać innymi, czy woli wykonywać polecenia. Mówią, że albo jest się liderem, albo nie. To nie jest łatwe zadanie. Dlatego będę korzystać z tego, co zaferuje mi Szkoła Liderów. Po pierwsze sposób zarządzania mocno się zmienił przez te dwadzieścia parę lat, świadomość obu stron jest też inna i większa. Poza tym pozyskiwanie umiejętności miękkich, które mi towarzyszyło przez ostatnie 10 lat, gdy wspólnie z GoleńczeWiankami tworzyłyśmy grupę kobiet działających i znanych w gminie, sprawiło, że mój sposób zarządzania ludźmi też uległ zmianie. Ale to dzięki pracy nad sobą, z zespołami, dzięki wsparciu merytorycznemu Magdy Przysiałowskiej z Lokalnej Grupy Działania Kraina Trzech Rzek, myślę, że będzie to owocowało.

Jaka jest Pani zatem liderką?

W pracy jestem wymagająca, ale w pierwszej kolejności wymagam od siebie. Uważam, że jeśli coś robimy, to róbmy to najlepiej jak potrafimy, z atencją, uwagą, umiejętnością. Róbmy coś dobrze, od początku do samego końca. Jeśli czegoś nie potrafimy zrobić, to się douczmy, zdobądźmy wiedzę i umiejętności, jeżeli nie chcemy – to zawsze warto porozmawiać, jeśli jest taka możliwość – zmieńmy stanowisko.

Wspomniała Pani o GoleńczeWiankach. Wśród mieszkańców znana jest Pani właśnie z tej działalności społecznej. Skąd pojawiła się w Pani życiu?

Sama działalność społeczna nie jest trudna. Trzeba wyjść z domu, znaleźć drugą osobę, bo w grupie zawsze łatwiej, i spróbować zacząć coś robić.

Współpracę z GoleńczeWiankami rozpoczęłam dzięki mojej sąsiadce – Uli Cwiertni, która była wtedy radną. Zapytałam ją: Ulka słuchaj, tu w Goleńczewie widziałam Koło

Gospodyń podczas uroczystości z okazji 11 listopada. „Dziewczyny” składały wieńce. Ulka odpowiedziała: Dobrze, że rozmawiamy na ten temat. Chwilę potem spotkałam się z ówczesną przewodniczącą Koła Barbarą Hędrzak. I zaraz zostało zorganizowane zebranie, podczas którego okazało się, że jest grupa „dziewczyn”, która chce coś więcej zrobić. I postanowiliśmy zrobić coś razem.

Zanim oficjalnie zostałam prezesem KGW GoleńczeWianki, jako przedstawicielka Koła zostałam „wkręcona” w organizację obchodów 700-lecia Goleńczewa. To właśnie wtedy rozpoczęła się moja współpraca z innymi organizacjami. Od słowa do słowa zaczęłam uczyć się poruszać w gminie, bo mieszkiałam tu dopiero dwa lata. Dopytywałam się co, kto i jak robi. W jaki sposób i na jakich zasadach funkcjonują koła gospodyń czy inne organizacje. Wówczas KGW podlegały pod Kółka Rolnicze. Wtedy też powstał pomysł na Wianki i wtedy również przy pomocy Ewy Maciorowskiej napisałam wniosek o grant na naszą działalność. Mnóstwo pracy, takiej której na co dzień nie widać. Tak funkcjonowałyśmy przez pierwsze dwa, trzy lata. Później powstał pomysł na stowarzyszenie. To też było coś nowego. Trzeba było szukać pomocy, jak to stowarzyszenie założyć, jak napisać jego statut. Dzisiaj jest ustawa o kołach gospodyń wiejskich, organizowanych jest mnóstwo szkoleń. Wszystko jest o wiele prostsze. W tym miejscu muszę wspomnieć o Lokalnej Grupie Działania Kraina Trzech Rzek. Kiedy tylko była potrzeba merytorycznego wsparcia „nasze” LGD zawsze było moim pierwszym kolemb ratunkowym. Stąd mam nadzieję, że nasza gmina będzie mocniej korzystała z tego partnerstwa, w ramach wspólnego stowarzyszenia, które mamy z pozostałymi trzema gminami, czyli Ryczywołem, Murowaną Gosiłną i Obornikami. Oborniki mocno korzystają z możliwości, jakie daje LGD. Nasze stowarzyszenia tak naprawdę w niewielkim stopniu. A wielka szkoda, bo oni robią świetne rzeczy. Potrafią sieciować organizacje, co chciałabym, by zaistniało także u nas.

To dobry moment, by wspomnieć, że pod Pani „opieką” będzie też pożytek publiczny.

Jestem z tego bardzo zadowolona. Nie muszę rezygnować z działalności społecznej, tylko przenoszę ją trochę na inny poziom. To jest coś, co siedzi w człowieku, w moim sercu i nie da się tego porzucić.

Za mną są pierwsze rozmowy z dyrektorem Ośrodka Pomocy Społecznej Sylwią Malendowską na temat wolontariatu, bo nie ma organizacji pożytku publicznego bez wolontariatu. Chcemy, by ten wolontariat w naszej gminie kwitł, żeby ludzie go doceniali. Sama jego idea jest zachęcająca. Wolontariat umożliwia budowanie fajnych relacji międzyludzkich, podnoszenie kompetencji rzeczowych, ale też tych miękkich, daje inne spojrzenie na pewne działania zanim się w nie wejdzie, a w

niektórych przypadkach ukierunkowuje człowieka na przyszłość. Często jest tak, że młodzi ludzie nie do końca wiedzą czego chcą i prawda jest taka, że jeśli nie otworzy się przed nimi wachlarz możliwości, nie umożliwi się im poznania niektórych aspektów, to nadal pozostaną z tym dylematem.

Ten rok jest dla Pani wyjątkowy, przelomowy. Świątuje Pani 50 urodziny – wszystkim najlepszemu – i całkowicie zmienia Pani swoje życie zawodowe. Widziałam na portalu społecznościowym, że z okazji urodzin otrzymała Pani prezent z napisem: Mam 50 lat i nic nie muszę.

Te słowa odnoszą się do tego, co już zadziało się w moim życiu. Nie musiałam działać społecznie, ale chciałam, bo to mnie pozytywnie nakręca. Propozycja objęcia stanowiska zastępcy wójta to zbieg różnych okoliczności, plus odpowiednie doświadczenie. Parę lat temu nie podjęłabym się tego zadania. Dzisiaj dużo lepiej znam i gminę, i mieszkańców, właśnie dzięki tej działalności społecznej. Nie ukrywam jednak, że chwilę się zastanawiałam. Mój dotychczasowy pracodawca, którego serdecznie pozdrawiam, co tu dużo mówić nie był zadowolony.

Ale ostatecznie wygrała moja wewnętrzna potrzeba społecznego działania, mimo że teraz sformalizowana, mocno opłotowana przepisami i związana także czasem z niewdzięczną funkcją podpisywania nakazów. Mam nadzieję, że ta społeczna praca w innym wymiarze będzie przeważała nad obowiązkowością i to mieszkańcom uda się dostrzec, oczywiście za jakiś czas.

Proszę mnie poprawić, jeśli się mylę, ale w Pani życiu oprócz tej działalności społecznej ważną rolę odgrywa też fotografia.

Fotografia w moim życiu była od zawsze. Pamiętam, pierwszym moim wymarzoną i wyproszonym aparatem fotograficznym była Smiena. Chodziłam wtedy chyba do 7 klasy szkoły podstawowej. Pierwsze zdjęcia zrobiłam podczas wycieczki na Westerplatte. Te zdjęcia mam do dzisiaj. Nikt mnie nigdy nie uczył, jak należy je robić. Ale gdzieś potem, gdy ludzie je oglądali, to twierdzili, że robię je trochę lepiej od nich. I ta pasja cały czas we mnie trwała. Potem z dużą dozą nieśmiałości kupiłam cyfrówkę. Oj, też była taka wymarzona. Z czasem stwierdziłam, że mam aparat, ale nie potrafię go w pełni wykorzystać. Postanowiłam zapisać się na kurs. Zrobiłam podstawowy i na nim zakończyłam, ale taki z różnych dziedzin fotografii. I wtedy zaczęłam robić zdjęcia manualne i wykorzystywać możliwości, które daje fotografia. Następnie była miłość do starych obiektywów, fascynacja Magdą Wasiczak i jej zdjęciami, właściwie bajkowymi. Którejś pięknej wiosny byłam na plenerze fotograficznym z Magdą w Ziołowym Zakątku na Podlasiu. Te mgły o poranku, te robaczki na roślinach, niebotyczne możliwości przetestowania starych obiektywów. I to był chyba ten moment, gdy

zrodziła się we mnie prawdziwa pasja fotografii roślinności, ale w skali makro. Lubię robić też zdjęcia reporterskie, daje mi to ogromną przyjemność. Teraz już rzadziej, na zaproszenie. Nie lubię ustawianych zdjęć, bo na nich nie ma emocji. Jak człowiek jest naturalny i przestaje zauważać fotografa, to wtedy widać to, o czym myśli, co czuje. Kiedyś miałam też szansę robienia zdjęć na ślubie w plenerze. Najlepszym komplementem był ten, że zdjęcia się podobały, fotograf był, ale jakoby go nie było.

Czy w Pani życiu jest jeszcze miejsce na inne pasje?

Ogród i to już chyba wszystkie. W związku z tym, że na początku powiedziałam, że jestem eko, to w ogrodzie też jestem. Zresztą dzięki LGD pierwsze warsztaty permakulturowe w Gołęczewie odbyły się u mnie w ogrodzie. Mam warzywa w skrzyniach i jestem bardzo z tego zadowolona. Nie robiłam ich wszystkich na hura. Tylko w miarę pozyskiwania materiału wsadowego, czyli ściętej trawy, wyrwanych chwastów, gałązek – wszystkiego tego, co było organiczne u mnie w ogrodzie. Wykorzystałam nawet drewno po budowie domu. Skrzynki ściółkuję w miarę możliwości na jesień, a to, co zostaje trafia na kompostownik. Trawnik kosimy kilka razy w roku, bo uważamy, że nie służy to ani przyrodzie, ani samemu trawnikowi. Poza tym nie podlewamy go. W zbiorniku po szambie zbieramy deszczówkę do podlewania roślin. Co jeszcze...? W resztkę balotu słomy hoduję dynię. I właściwie to już czas mi się kończy. A, i lubię gotować, ale wtedy, kiedy nie muszę lub dla gości. Jestem zwolenniczką prostych dań, które w miarę szybko się przyrządza. Przekonałam się, że zarówno w przypadku domowników, jak i gości te najprostsze przepisy sprawdzają się

najlepiej. Poza tym w kuchni wykorzystuję wszystko to, co daje nam ogród.

Jest Pani napływowym mieszkańcem Gołęczewa...

W Gołęczewie mieszkam od 12 lat, a pochodzę z Wągrowca. W międzyczasie mieszkałam w Poznaniu. Gołęczewo pojawiło w moim życiu przy okazji pracy zawodowej. Jedni z mieszkańców zamierzali dokonać zmian projektowych w swoim zabytkowym domu. Jak przyjechałam do Gołęczewa to zakochałam się w tym miejscu i to była miłość od pierwszego wejrzenia. Poznałam panią Ewę i pana Stanisława Kozielów. Bardzo dobrze się nam współpracowało. Nie miałam wrażeń, że jestem w pracy, czułam się jakbym przyjeżdżała na wieś do kogoś ze swojej rodziny. Cudowna atmosfera domowego ciepła. Od dłuższego czasu mieszkałam w Poznaniu, moja rodzina zawsze była gdzieś daleko, zawsze trzeba było gdzieś dojechać, a tu nagle okazało się, że ona jest tak blisko. W czasie jednej z rozmów okazało się, że Państwo Kozielowie mają działkę na sprzedaż, którą kupiliśmy, chociaż wcześniej niczego takiego nie zakładaliśmy. Była to trudna decyzja finansowa, ale nie żałujemy jej, bo miejsce, sąsiedztwo są wymarzone.

A gmina? Jakie miejsce zajmuje w Pani sercu?

Wprowadzając się do Gołęczewa nie wiedziałam, że jest to gmina Suchy Las i że jest jedną z najbogatszych gmin w Polsce. Gmina jako taka zaczęła dla mnie funkcjonować, gdy zaczęłam działać społecznie w Gołęczewiankach. Wtedy pojawiły się pomysły i potrzeby na ich zrealizowanie. Pamiętam jak przychodziłam do sekretariatu pomiędzy gabinetami Pana Wójta i jego zastępcy, i początek nie był łatwy. Takich osób jak ja oczekujących, pro-

szących o coś, trochę tu przychodzi. Ale ja nie dałam za wygraną. Uznałam, że należy to zrobić inaczej. Porozmawiać, ustalić, dogadać się, dać też coś od siebie, na zasadzie wymiany partnerskiej i porozumienia, czego jestem zwolenniczką. Dzisiaj mam nadzieję, że w takim duchu uda się w Gołęczewie zrealizować „Fifną Antrejkę”.

Jest Pani niezwykle otwartą osobą.

Ale tylko zawodowo, działając społecznie. Prywatnie bywam nieśmiała w stosunku do osób nieznanymi.

Co ceni sobie Pani u innych osób?

Szczerłość. A nienawidzę nieszczerości, dwulicowości. Jestem dość cierpliwa i chyba dość wyrozumiała. Obdarzam ludzi zaufaniem i to zaufanie trwa dopóki druga strona w jakiś sposób mocno go nie nadwyreży.

Ważne jest dla mnie, by umieć rozmawiać ze wszystkimi stronami. I nawet jeśli każda ze stron ma kompletnie odmienne zdanie, staram się nie wyrażać osądów na podstawie jednej tylko rozmowy. To dotyczy zarówno życia prywatnego, jak i zawodowego. Staram się znaleźć rozwiązanie, jeśli jest taka wola. I zawsze staram się szukać kompromisu. Poza tym uważam, że jeżeli jest się sobą, robi się coś z otwartością umysłu, z myślą o drugim człowieku, o tym kto nawet nie jest twoim adwersarzem podczas dyskusji, i robi się to w sposób kulturalny, z empatią, z odpowiednią atencją, to właściwie potem nie ma już tego, że coś trzeba zrobić, tylko wszyscy chcą to zrobić. I tego życzę sobie, pracownikom urzędu i mieszkańcom naszej gminy.

Dziękuję za rozmowę i życzę sukcesów i zadowolenia w pełnieniu funkcji zastępcy wójta gminy Suchy Las.

Rozmawiała Barbara Stachowiak

Egzamin ósmoklasisty – jak napisali go nasi uczniowie?

Wszystko wskazuje na to, że zadowolenie „naszych” ósmoklasistów po egzaminie kończącym naukę w szkole podstawowej było zasadne. Osiągnęli oni wyniki wyższe niż średnia w powiecie poznańskim, województwie wielkopolskim i całym kraju. Gratulujemy!

Przypomnijmy. Egzamin ósmoklasisty w tym roku odbył się w dniach 23-25 maja. W gminie Suchy Las przystąpiło do niego 335 uczniów, jeżeli chodzi o szkoły podstawowe, dla których organem prowadzącym jest Gmina – 46 uczniów w Szkole Podstawowej w Zespole Szkół w Biedrusku, 42 uczniów w Szkole Podstawowej w Zespole Szkół w Chludowie, 88 uczniów w

Szkole Podstawowej nr 1 w Suchym Lesie i 159 uczniów w Szkole Podstawowej nr 2 w Suchym Lesie.

Podczas trzech dni uczniowie zdawali egzamin z języka polskiego, matematyki i języka obcego nowożytnego. W gminie dominującym był język angielski. W Chludowie zdawali go wszyscy uczniowie – 42, tak samo w Szkole Podstawowej nr 2

w Suchym Lesie – 159. Natomiast w Biedrusku 45 zdawało język angielski i 1 osoba język niemiecki. Z kolei w Szkole Podstawowej nr 1 w Suchym Lesie: 84 osoby poszły do egzaminu z języka angielskiego, 2 zdawały egzamin z języka rosyjskiego i po jednej z języka hiszpańskiego i języka niemieckiego.

BS



Średnie wyniki szkół z gminy Suchy Las, powiatu poznańskiego, województwa wielkopolskiego i kraju.

	Gmina	Powiat	Województwo	Kraj
Język polski	71%	66%	63%	66%
Matematyka	64%	59%	51%	53%
Język angielski	79%	71%	63%	66%

Kościół w Chłudowie – warto zobaczyć i poznać jego historię

Na terenie gminy zachowało się wiele ciekawych zabytków architektury. Najcenniejsze z nich wpisane zostały do rejestru zabytków. Wśród nich jest piękny, modrzewiowy kościół parafialny pw. Wszystkich Świętych w Chłudowie.



To właśnie o tym wyjątkowym obiekcie architektury sakralnej powstał film promocyjny, do którego obejrzenia serdecznie zachęcamy. Film dostępny jest w mediach

internetowych Gminy Suchy Las. Można go także obejrzeć po zeskanowaniu kodu QR.

BS

Odkryj gminę Suchy Las!

ZAPRASZAMY NA WYCIECZKI W CZASIE I PRZESTRZENI

Co to znaczy, że Gołęczewo było niemiecką wzorcową wsią? Dlaczego przed stuleciem o Golenhofen rozpisowały się gazety? Jak kiedyś wyglądały znane nam budynki i co na zawsze zniknęło z krajobrazu wsi?

Odpowiedzi na te pytania poznaliśmy podczas wycieczki do Gołęczewa, pierwszej z cyklu wycieczek po najciekawszych zakątkach gminy Suchy Las.

Po Gołęczewie – wsi absolutnie wyjątkowej na mapie Polski – oprowadzili uczestników miłośnicy lokalnej historii – Grzegorz Grupiński, autor strony www.goleczewo.com oraz Ryszard Chruszczewski, regionalista i autor „Ilustrowanych dziejów gminy Suchy Las”.

Już teraz zapraszamy na kolejną wycieczkę do Chłudowa, gdzie odwiedzimy park werbistów, wybierzemy się w podróż do Indii i Ameryki Płd. w Muzeum im. o. Mariana Żelazka, zajrzemy do zabytkowego, drewnianego kościoła z XVIII w. i posłuchamy o historii wsi, opowiedzianej przez Ryszarda Chruszczewskiego.

Spacer po Chłudowie odbędzie się 19 sierpnia.

Aby wziąć udział w wycieczce należy zarejestrować się poprzez elektroniczny formularz – zapisy na

Gminne publikacje w Saloniku Prasowym

Książki wydane przez Gminę oraz gminne materiały promocyjne można nabyć w Suchym Lesie. Dostępne są w Saloniku Prasowym, który mieści się pod adresem Nowy Rynek 7.

W sprzedaży dostępne są dwie publikacje. „Monografia cmentarza parafialnego w Chojnicy”. Książka stanowi pokłosie długich poszukiwań i kwerend archiwalnych. Autorzy – Ryszard Chruszczewski, Grażyna Głowacka, Ryszard Głowacki, Marek Hałas oraz Grzegorz Mencil – poza danymi pochodzącymi z materiałów archiwalnych, uwzględnili w swojej pracy również przekazy ustne i wspomnienia od osób związanych z ludźmi pochowanymi na cmentarzu w Chojnicy. Część książki stanowią zdjęcia nagrobków, które przetrwały do dzisiaj. Monografia to skarbnica wiedzy na temat chojnickiej nekropolii, ale również życia w XIX i XX wieku w miejscowościach, które w większości już nie istnieją.

„Ilustrowane dzieje gminy Suchy Las” – w książce autorstwa Ryszarda Chruszczewskiego – historyka, regionalisty, nauczyciela Szkoły Podstawowej nr 1 w Suchym Lesie, czytelnicy znajdą historię miejscowości, które istnieją do dziś, informacje o miejscowościach odłączonych od gminy oraz o tych, które przestały istnieć, a także lokalne legendy czy biogramy zasłużonych mieszkańców.

Jej atutem jest także piękna oprawa – sztywna okładka, kredowy papier. Całość opatrzona została profesjonalnie wykonanymi zdjęciami, oryginalnymi grafikami i ilustracjami oraz starymi, niezwykle wartościowymi pocztówkami.

Zapraszamy do zakupu książek oraz gminnych materiałów promocyjnych. W Saloniku Prasowym można nabyć: flagę gminy, proporczyk oraz przypinki z herbem gminy Suchy Las!

wycieczkę do Chłudowa ruszają 7 sierpnia o godz. 11.00. Liczba miejsc ograniczona!

Szczegóły: www.suchylas.pl, www.facebook.com/GminaSuchyLas.

Udział w wycieczkach jest bezpłatny. Uwaga! Na najuważniejszych słuchaczy czekają nagrody! Fundatorami nagród są PLOT i Gmina Suchy Las.

Już teraz zarezerwuj sobie termin na ostatnią wycieczkę:

do Biedruska – 10 września – to będzie wyjątkowa okazja, by zwiedzić wieżę ciśnień od wewnątrz! Zapisy od 28 sierpnia br.

Małgorzata Dawidowska

ODKRYJ gminę Suchy Las

ZAPRASZAMY NA WYCIECZKI Z PRZEWODNIKIEM

23 lipca g. 10:30	19 sierpnia g. 10:30	10 września g. 10:30
GOŁĘCZEWO Spacer po dawnym Golenhofen - niemieckiej wsi wzorcowej w towarzystwie opowieści Grzegorza Grupińskiego.	CHŁUDOWO Spacer po wsi z wizytą u werbistów, w Muzeum im. o. M. Żelazka oraz drewnianym kościele z XVIII w.	BIEDRUSKO Wyjątkowa okazja, by zajrzeć do środka wieży ciśnień i posłuchać o historii wsi z wojskowym rodowodem.

Opieka merytoryczna wycieczek: Ryszard Chruszczewski.
Udział bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona. Obowiązują zapisy.

Szczegóły: www.suchylas.pl, fb.com/gminasuchylas **SuchyLas** FOR YOU

ZAPRASZAMY DO KIBICOWANIA I WSPÓLNEJ ZABAWY

Suchy Las Gminą premii 80. Tour de Pologne!

Sport i kultura fizyczna to ważne kierunki rozwoju gminy Suchy Las. Dlatego w tym przypadku nie mogło być inaczej. Gmina Suchy Las została współorganizatorem PREMII na trasie jubileuszowego 80. Tour de Pologne.

– To prawda, gmina Suchy Las sportem stoi – podkreśla wójt Grzegorz Wojtera. – Dla nas, jako władz samorządowych, sport i rekreacja dzieci, młodzieży, jak również osób dorosłych są ważnym elementem tożsamości. Dlatego dążymy do tego, żeby warunki do uprawiania sportu i rekreacji były w gminie Suchy Las jak najlepsze.

Jeżeli chodzi o miłośników dwóch kółek, w gminie Suchy Las powstał Sucholeski Rower Gminny. W ramach tego projektu można nieodpłatnie wypożyczać rowery IV generacji i przemierzać nimi urokliwe okoliczne tereny. W samym sercu gminy, czyli w Suchym Lesie rowerzyści spragnieni nieco mocniejszych wrażeń mają do dyspozycji pumptrack. Mieści się on na Terenie Aktywnej Edukacji i Sportu, gdzie również znajdują się ogólnodostępne miasteczko rowerowe i samoobsługowa stacja naprawy rowerów. Takie rowerowe pit-stopy zlokalizowane są także w innych miejscach w gminie.

– W gminie Suchy Las w ostatnich latach wybudowaliśmy wiele ważnych dróg rowerowych, udogodnień dla rowerzystów w ramach pasów drogowych – dodaje wójt Grzegorz Wojtera. – Takim pierwszym dużym projektem, realizowanym wspólnie z Powiatem Poznańskim, Miejskim Przedsiębiorstwem Komunikacyjnym w Poznaniu, była budowa ścieżki rowerowej z Radojewo do Biedruska. Potem była cała seria mniejszych tego typu przedsięwzięć. Teraz przed nami kolejne duże – budowa ścieżki rowerowej wzdłuż ulicy Obornickiej, prowadzącej z Suchego Lasu do Złotkowa. Za chwilę też, mam taką nadzieję, podpiszemy porozumienie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad w sprawie budowy ścieżek przez GDDKiA przy wszystkich drogach serwisowych wzdłuż rozbudowanej drogi ekspresowej S11. Warto również wspomnieć, że w przeddzień rozpoczęcia Tour de Pologne nastąpi oficjalne otwarcie kładki pieszo-rowerowej, łączącej dwa brzegi Warty, jednocześnie będące granicami naszej gminy i gminy Czerwonak. Gmina Suchy Las swoim wkładem w milion złotych wpisała się w tę bardzo ciekawą inwestycję.

A wszystko to dla rowerzystów, których nie brakuje w samej gminie, także tych sławnych, z top listy. – Mamy „swojego” utytułowanego rowerzystę, legendę polskiego kolarstwa – podkreśla Wójt

Gminy Suchy Las. – Jest nim Janusz Kowalski, nasz mieszkaniec, zwycięzca m.in. Tour de Pologne z 1976 roku, który przez cały czas wieloaspektowo promuje sport, przede wszystkim kolarstwo. Pan Janusz to również znakomity przedsiębiorca, który wybrał oczywiście rowery na profil swojej działalności.

W gminie Suchy Las jest mnóstwo mieszkańców, którzy jeżdżą na rowerach wypoczynkowo, rekreacyjnie, ale też turystycznie, przemierzając Polskę, Europę. – Warto wspomnieć o Towarzystwie Przy-

jaciół Gminy Suchy Las, dla którego rowery i turystyka rowerowa przez wiele lat były nieodzowną częścią działalności – dodaje wójt Grzegorz Wojtera. – „Kolem” tego stowarzyszenia była śp. Grażyna Głowacka, która skupiła wokół siebie, wokół tej idei mnóstwo osób zafascynowanych turystyką rowerową. Ich pamiętne wyprawy rowerowe po Europie, do naszych gmin partnerskich, ale też rajdy rowerowe organizowane tu – lokalnie, mocno zapisały się w tworzeniu marki gminy Suchy Las i są ważną częścią jej historii.

Tour de Pologne na pewno zapisze się na jej kolejnych kartach. – Cieszymy się z tego, że tak znakomita impreza sportowa jak Tour de Pologne pojawi się w Suchym Lesie, co prawda na krótko, bo kolarze na pewno szybko przejadą przez gminę, nie będąc jeszcze zmęczeni po starcie w Poznaniu. Ale bez wątpienia wydarzenie to uatrakcyjni codzienny, wieloraki pejzaż naszych miejscowości – w Suchym Lesie



80. Tour de Pologne

29 lipca

SUCHY LAS GMINĄ PREMII I. ETAPU

ZAPRASZAMY DO STREF KIBICA!

SUCHY LAS

TEREN PARKINGU PRZY KOŚCIELE

ATRAKcje:
telebim z transmisją wyścigu, didżej, stoisko Promocji Gminy z gadżetami dla kibiców, stoisko Chłudowian, stoisko KGW GołęczęWianki z poczęstunkiem, food truck, lody, malowanie buziek, konkursy i pokazy akrobacji rowerowych

8.30 - 13.30 – akcja poboru krwi HDK PCK Błękitna Kropelka

11.00 – rozpoczęcie zabawy – na scenie gra didżej, zapisy na konkursy

11.15 – pokazy akrobacji rowerowych

11.30 – próba animacji „Żywy rower”; rozpoczęcie współzawodnictwa konkursowego

12.00 – wejście na scenę – goście specjali

12.36 – peleton na PREMII LOTNEJ (ul. Bogusławskiego)

12.38 – peleton na PREMII GÓRSKIEJ (ul. Alejowa)

12.51 – przejazd kolarzy przez Biedrusko

13.00 – dalsza zabawa i konkursy

13.15 – pokazy akrobacji rowerowych

14.00 – zakończenie imprezy

BIEDRUSKO

BOISKO PRZY ZESPOLE SZKÓŁ

ATRAKcje:
didżej, stoisko Zarządu Osiedla Biedrusko z gadżetami dla kibiców, stoisko KGW Zielątkowo „Pieczona Pyra” z poczęstunkiem, pojazdy wojskowe i stoisko promocyjne WP, malowanie buziek, miasteczko gier i zabaw – „zwarłowany rower”

11.00 – rozpoczęcie zabawy z didżejem, otwarcie strefy gier i zabaw

12.00 – goście strefy

12.36 – peleton na PREMII LOTNEJ (ul. Bogusławskiego)

12.38 – peleton na PREMII GÓRSKIEJ (ul. Alejowa)

12.51 – przejazd kolarzy przez Biedrusko

13.00 – dalsza zabawa i konkursy

14.00 – zakończenie imprezy



UWAGA! MAMY DLA WAS KONKURSY

• udekoruj swój dom z okazji Tour de Pologne • pochwał się swoim strojem kibica
• podziel się swoimi wrażeniami z przejazdu kolarzy przez gminę Suchy Las!
WYBIERZEMY NAJCIEKAWSZE WASZE PROPOZYCJE I NAGRODZIMY.

UWAGA! RUCH NA CZAS PRZEJAZDU BĘDZIE WSTRZYMANY W GODZ. OK. 11.40 - 13.00.

Szczegóły na www.facebook.com/GminaSuchyLas

TRASA PRZEJAZDU

Suchy Las, ulice: Sucholeska, Bogusławskiego, Alejowa, Meteorytowa, Morasko, Radojewo, Biedrusko, ulice: Poznańska, 1 Maja, Wolności





i Biedrusku – dodaje Wójt. – *Wszystkich miłośników kolarstwa, którzy chcieliby kibicować kolarzom jadącym w peletonie Tour de Pologne przez Suchy Las i Biedrusko – serdecznie zapraszam na trasę przejazdu oraz do stref kibica! Chciałbym też przypomnieć, że przejazd peletonu przez Suchy Las i Biedrusko będzie wiązał się z uciążliwościami komunikacyjnymi, które są naturalnym zjawiskiem przy tego typu imprezach. Za to w swoim i w imieniu organizatorów przepraszam.*

W dzień wyścigu I. etapu Tour de Pologne, czyli 29 lipca, w dwóch strefach kibica będzie sporo się działo. Kolorowa zabawa będzie trwała w godzinach 11.00-14.00. W Suchym Lesie już o godzinie 8.30 rozpocznie się akcja poboru krwi, organizowana przez klub HDK PCK Błękitna Kropelka.

Na teledziwie będziemy mogli podziwiać transmisję na żywo z przejazdu kolarzy. Na scenie zagra nam didżej. Będą konkursy dla małych i dużych. Będzie też pokaz trialu, czyli akrobacji rowerowych. Planowana jest animacja tzw. żywego roweru z udziałem sucholeskich stowarzyszeń. W Biedrusku natomiast przy muzyce didżeja będzie można skorzystać m.in. z atrakcji „zwarowanego roweru”.

Stoiska Promocji Gminy Suchy Las, KGW Gołęcz Wianki, KGW Pieczona Pyra, Chłudowian i Wojska wraz z pokazem pojazdów z pewnością będą kusić atrakcjami. Dla tych, którzy odwiedzą naszą strefę przewidzieliśmy atrybuty kibica, żeby głośno i kolorowo dopingować reprezentację Polski. Pamiętajmy jednak, aby zachować ostrożność. Kolarz na płaskim terenie wal-

cząc o punkty na premii lotnej rozpędza się do ponad 40 km/h. Nasza obecność i doping są ważne, ale najważniejsze jest bezpieczeństwo nasze i zawodników.

Trasa przejazdu wyścigu Tour de Pologne dla aut może być zamknięta do 2 godzin przed przejazdem peletonu, zgodnie z informacjami na plakacie. Autobusy na liniach nr 901, 902, 904 i 905 nie będą kursowały z odpowiednim wyprzedzeniem. Zachęcamy do korzystania z parkingów w Suchym Lesie w rejonie hali GOS i Parku Wodnego Octopus, ponieważ połowa kościelnego parkingu zostanie zaangażowana pod strefę kibica.

Serdecznie zapraszamy! Bądźmy razem na trasie przejazdu kolarzy.

BS, PA

Pomaganie mają we krwi!

23 akcje wyjazdowe. Ponad 300 litrów zebranej krwi. 34 zarejestrowane osoby jako potencjalni dawcy szpiku kostnego. Do tego bieżące wsparcie Przylądka Nadziei, czyli Ponadregionalnego Centrum Onkologii Dziecięcej we Wrocławiu. Klub HDK PCK Błękitna Kropelka przy Urzędzie Gminy w Suchym Lesie podsumowuje pierwsze półrocze tego roku.

Rok 2023 dla Klubu jest rokiem wyjątkowym, ponieważ jubileuszowym. Już 9 września Klub HDK PCK Błękitna Kropelka przy Urzędzie Gminy w Suchym Lesie będzie obchodził 10-lecie działalności. Patronat nad tym wydarzeniem objęli Wójt Gminy Suchy Las Grzegorz Wojtera oraz Starosta Poznański Jan Grabkowski.

Klub powstał w styczniu 2013 roku z inicjatywy jego prezesa Pawła Kolosza. Z założenia swym działaniem miał obejmować całą gminę. Jednak dzięki zaangażowaniu i charyzmie jego członków bardzo szybko rozszerzył swoją działalność poza jej granice.

Klub przez 10 lat funkcjonowania zebrał ponad 100 tys. litrów krwi! Tylko w tym roku z akcjami poboru krwi dotarł do 12 miejscowości na terenie naszego województwa. Krew można było oddać oraz zarejestrować się do bazy potencjalnego dawcy szpiku kostnego w: Czempiniu, Czaporach, Gostyniu, Rokietnicy, Karolewie, Parkowie, Lusówku, Bogdanowie, Śmiglu i oczywiście w gminie Suchy Las – w Biedrusku Dom Osiedlowy, w Suchym Lesie CKiBP i w Złotnikach – You Nick Technology Park. W ramach tych działań, od stycznia do czerwca bieżącego roku zebrano 313583 ml krwi, 34 osoby zarejestrowały się jako potencjalni dawcy szpiku. – *Cały czas od-*

notujemy tendencję wzrostową – podkreśla prezes Klubu Paweł Kolosza. – W tym samym okresie w 2022 roku udało nam się pozyskać 303975 ml krwi i 29 potencjalnych dawców, a rok wcześniej niespełna 230720 ml i 16 ochotników. Dziękujemy wszystkim,

którzy nas wspomagają i uczestniczą w naszych akcjach wyjazdowych oraz w innych, często spontanicznych akcjach poboru krwi.

Ale Klub HDK PCK Błękitna Kropelka przy Urzędzie Gminy w Suchym Lesie to nie tylko akcje krwiodawstwa. Bardzo ważne miejsce w działalności Klubu zajmuje wrocławski Przylądek Nadziei. Jak podkreśla prezes Kolosza, miejsce szczególne i bardzo ważne. Jest to jedna z największych klinik w Polsce, która leczy dzieci i młodzież z chorobami nowotworowymi i schorzeniami układu krwiotwórczego. Tu trafiają osoby bardzo chore, ale także w tym miejscu otrzymują nadzieję na wyzdrowienie.

Dlatego też Błękitna Kropelka regularnie od 2019 roku wspomaga Klinikę. – *Dzięki wplytom w Internecie, licytacom, zbiórkom i naszym sympatykom możemy zakupić artykuły pierwszej potrzeby dla podopiecznych Przylądka Nadziei i ich rodziców – zaznacza Paweł Kolosza. – Dostarczamy m.in.: artykuły piśmiennicze, koce, pościelę, bluzeczki, skarpetki, szczoteczki do zębów i wiele innych rzeczy. – Dzięki takiej hojności dzieciom chorym onkologicznie nigdy niczego nie zabraknie – podkreślają przedstawiciele wrocławskiej Kliniki.*

Choć mamy lato i wakacje, czas ten dla Klubu wcale nie oznacza przerwy w działalności. Klub HDK PCK Błękitna Kropelka przy Urzędzie Gminy w Suchym Lesie organizuje kolejną akcję zbiórki krwi, która odbędzie się 29 lipca podczas Tour de Pologne. Zapraszamy do Strefy Kibica w Suchym Lesie, parking przy kościele, w godzinach 8.30 – 13.30.

BS

**ZAPRASZAMY
NA AKCJĘ POBORU KRWI**

**STREFA KIBICA
Tour de Pologne**

29 lipca 2023

**KRWIOBUS
w Strefie Kibica
w Suchym Lesie**

**przy
ul. Bogusławskiego 1
w godz. 8.30 -13.30**

SuchyLas, Centrum Onkologii Dziecięcej we Wrocławiu, i inne logo.

Z sesji Rady Gminy Suchy Las



Tomasz Sztolcman
Wiceprzewodniczący
Rady Gminy
Suchy Las

W maju sala konferencyjna Parku Wodnego Octopus w Suchym Lesie gościła dwie sesje Rady Gminy Suchy Las. Pierwsza, zwołana w trybie nadzwyczajnym, odbyła się 16 maja, natomiast druga, już zgodnie z pierwotnym harmonogramem, miała miejsce 25 maja.

Głównym powodem zwołania sesji nadzwyczajnej (LVII sesji Rady Gminy Suchy Las) była konieczność wprowadzenia zmiany do uchwały budżetowej na rok 2023, polegającej na przyznaniu pożyczki OSP Suchy Las na przejściowe sfinansowanie zakupu nowego wozu bojowego. Krótka historia zakupu i finansowania samochodu przedstawia się następująco: 31 marca br. druhowie z OSP Suchy Las, m.in. z rąk posła Bartłomieja Wróblewskiego, otrzymali promesę na dofinansowanie zakupu samochodu ratowniczo-gaśniczego. Na promesie była nadrukowana kwota 950.000 zł, ale de facto dofinansowanie wynosiło 500.000 zł (drobnym drukiem było napisane, że jest to dofinansowanie w wysokości 500.000 zł do zakupu samochodu za 950.000 zł). Podczas prac nad budżetem Gminy Suchy Las w grudniu 2022 roku, Rada Gminy Suchy Las zabezpieczyła wkład Gminy w wysokości 500.000 zł. Niestety po rozpisaniu przetargu okazało się, że jedyny oferent proponuje dostarczenie samochodu za kwotę 1.114.749 zł. W związku z tym Rada Gminy podjęła uchwałę o zwiększeniu wkładu gminnego z kwoty 500.000 zł do 700.000 zł. I teraz przechodzimy do sesji nadzwyczajnej. W momencie, gdy samochód był już niemal gotowy do odbioru okazało się, że Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej (instytucja formalnie przekazująca rządowe dofinansowanie) nie zdążył przeprocudować tematu i nie może przekazać środków druhom z OSP Suchy Las. Rada Gminy przyjęła zatem uchwałę pozwalającą wójtowi na udzielenie strażakom pożyczki w kwocie 500.000 zł, którą spłaca w ciągu 7 dni od otrzymania środków z WFOŚiGW. Całe zamieszanie skończyło się szczęśliwie i w dniu obchodów jubileuszu 100-lecia OSP Suchy Las,

strażacy otrzymali kluczyki do swojego nowego samochodu ratowniczo-gaśniczego marki Volvo.

Niejako przy okazji, podczas sesji nadzwyczajnej Rada Gminy zajęła się również pakietem ośmiu uchwał dotyczących dofinansowania prac remontowo-konserwatorskich w budynkach zabytkowych na terenie gminy. Uchwały te miały być procedowane podczas sesji kwietniowej, ale niespodziewanie zostały wycofane z porządku obrad przez zastępcę wójta Marcina Bulińskiego (po konsultacji z wójtem Wojterą). Kością niezgody było wówczas zwiększenie przez Radę Gminy środków przewidzianych na dotacje o 70.000 zł (z 240.000 zł do 310.000 zł). Podjęta decyzja była efektem wizji lokalnej u zainteresowanych mieszkańców gminy w ramach połączonych Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego oraz Komisji Porządku Publicznego, Ochrony Środowiska i Spraw Komunalnych. Radni przewidywali zwiększenie dotacji zaproponowanej przez urząd w przypadku trzech obiektów, w których planowane były największe prace. Niestety w kwietniu decyzje nie mogły zapaść, dlatego temat wrócił podczas sesji nadzwyczajnej 16 maja. Kwota pozostająca w budżecie (310.000 zł) została przez urząd podzielona w taki sposób, że nie uwzględniała pierwotnej propozycji radnych. W związku z tym Rada zwiększyła kwotę o kolejne 20.000 zł (łącznie dotacje do remontów/ konserwacji obiektów zabytkowych wyniosą nie więcej niż 330.000 zł) i przyjęła wszystkie przedłożone uchwały (w dwóch przypadkach zwiększając zaproponowane dotacje o 10.000 zł).

W dniu 25 maja, zgodnie z pierwotnym harmonogramem, odbyła się LVIII sesja Rady Gminy Suchy Las.

Sesja rozpoczęła się od wniosku wójta Grzegorza Wojtery o uzupełnienie porządku obrad o „Uchwałę zmieniającą uchwałę w sprawie dokonania zmian w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Jelonek – rejon ulic Złotnickiej i Sosnowej”. Radni przychylni się do wniosku wójta i po wprowadzeniu projektu do porządku obrad przystąpili do dyskusji. Przedłożona uchwała miała zmienić tzw. „uchwałę naprawczą” przyjętą przez Radę w październiku 2022 roku (zdecydowaną większością głosów, przy dwóch wstrzymujących się), w której wyznaczone zostały kierunki, w jakich miał zostać zmieniony projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru, przygotowany wcześniej przez urząd i urbanistów. Podczas obecnej dyskusji radni zarzucali wójtowi przedłożenie projektu w ostatniej chwili (5 minut

przed sesją), bez możliwości spokojnego zapoznania się z zapisami i wypracowania wspólnego stanowiska. Podkreślano ponadto, że przyjęta w październiku 2022 roku uchwała naprawcza była kompromisem wypracowanym po wielu dyskusjach i przez pół roku nikt nie kwestionował jej zapisów. W ostatecznym głosowaniu radni zdecydowali się na odrzucenie zmian proponowanych przez wójta.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie „Uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Złotkowo Południowy-Wschód – teren aktywizacji gospodarczej w rejonie ul. Obornickiej i Zytnej”. Wójt poinformował, że na przedmiotowym terenie swoją działalność chciałaby ulokować firma Herbapol, przenosząca się na teren naszej gminy z lokalizacji w Poznaniu przy ulicy Składowej. W trakcie dyskusji radni zwrócili uwagę na obawy mieszkańców Złotkowa o hałas i nadmierny ruch generowany przez zakład i uczulali wójta, aby na te aspekty zwrócono uwagę przy projektowaniu rozwiązań planu. Przedłożona uchwała została przez Radę przyjęta.

Po rozpatrzeniu uchwał dotyczących planów miejscowych, radni zajęli się przedkładanymi zmianami w dokumentach finansowych Gminy. Jednomyślnie przyjęto niewzbudzające wątpliwości zmiany w uchwale budżetowej oraz w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Suchy Las na lata 2023-2041. Jednomyślnie Rada zgodziła się również na zaciągnięcie (korzystnie oprocentowanej) pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, przeznaczonej na realizację przedsięwzięcia pn.: „Poprawa efektywności energetycznej poprzez modernizację oświetlenia ulicznego w m. Złotniki, gmina Suchy Las”.

Kontrowersji nie wzbudziła również „Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy najmu części działki gruntu nr 179/7 w Suchym Lesie”, dotycząca niewielkiego (6 m²) skrawka gruntu gminnego, na którym posadowiony jest garaż blaszany.

Jednomyślnie podjęta została również „Uchwała zmieniająca uchwałę w sprawie zasad i trybu korzystania z gminnych obiektów użyteczności publicznej – świetlic wiejskich, osiedlowych i Domu Osiedlowego”, której zasadniczym celem było zaktualizowanie danych w zakresie nowo powstałej świetlicy w Złotnikach Wsi.

Dłuższa dyskusja odbyła się nad projektem „Uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie Programu pobudzania aktywności obywatelskiej”. Do projektu znajdującego się w porządku obrad wójt zgłosił autopoprawkę, w myśl której miałby powstać fundusz w wysokości 30.000 zł pozostający w

jego dyspozycji, z którego wspierałby wybrane inwestycje osiedlowe/sołeckie, które nie miałyby wystarczającego finansowania np.: w związku ze wzrostem cen powodowanym przez inflację. Pomysł ten spotkał się z krytyką wszystkich mówców, którzy mieli wątpliwości przed wszystkim co do kryteriów wyboru inwestycji do wsparcia i autorytarnego charakteru podejmowanych decyzji. Ostatecznie proponowana autopoprawka została przez autora wycofana. Bardzo duże kontrowersje wzbudził również zaproponowany w przedłożonych zmianach zapis mówiący o tym, że jeżeli osiedlu lub sołectwu po zakończeniu roku zostanie niewykorzystana kwota przekraczająca 10% całkowitego budżetu zadań lokalnych, to ta kwota będzie wracała do budżetu Gminy i nie będzie mogła zo-

stać wykorzystana w sołectwie/osiedlu w kolejnym roku. Radni zdecydowanie i jednomyślnie opowiadali się przeciw tej propozycji. Ostatecznie zapis ten został z przyjętej uchwały wykreślony. Uchwała po zmianie została przyjęta jednomyślnie, a jej głównym efektem będzie zwiększenie kwot, jakimi będą dysponowały sołectwa i osiedla na swoje zadania lokalne w roku 2024.

Część uchwałodawcza sesji zakończyła się jednomyślnym przyjęciem przez Radę pakietu 15 uchwał dotyczących pomników przyrody (9 w Biedrusku i 6 w Złotkowie).

W dalszej części obrad przewodniczący Rady Gminy Radosław Banaszak odczytał informację o utworzeniu nowego klubu radnych. Klub pod nazwą Gmina Obywa-

tełska Suchy Las liczy sześcioro członków, którzy na przewodniczącą wybrali radną Joannę Pagowską, będącą jednocześnie przewodniczącą Komisji Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego Rady Gminy. W imieniu prezydium Rady życzymy Koleżankom i Kolegom (a również sobie jako członkom Klubu) wielu sukcesów i satysfakcji z podejmowanych inicjatyw.

Szczegóły przebiegu sesji oraz wyniki głosowania można znaleźć na stronie BIP Urzędu Gminy Suchy Las: bip.suchylas.pl / Rada Gminy / Sesje Rady Gminy / Protokoły (kadencja 2018 – 2023).

Nagrania z LVII (57) i LVIII (58) sesji Rady Gminy Suchy Las dostępne są w serwisie eSesja.tv.

WIEŚCI Z SOŁECTW I OSIEDLI

POD REDAKCJĄ
JOANNY NOWAK

SOŁECTWO JELONEK

Początek lata w naszej gminie to także czas, kiedy organizowane są różne imprezy integracyjne. Mieszkańcy Jelonka wraz z przyjaciółmi z Osiedla Grzybowego brali udział w pikniku rodzinnym na boisku przy ul. Sosnowej.

Ogrom atrakcji dla dzieci i ich opiekunów oraz tradycyjny mecz koszykówki, który niestety został przegrany przez reprezentację Jelonka, wypełniły wspaniale ten gorący sobotni dzień. Podziękowania dla Jarka Dudkiewicza za zaproszenie do współorganizowania tego wydarzenia. Już tydzień później mieliśmy okazję uczestniczyć w organizacji i zabawie podczas Dni Gminy. Zabawa była wyśmienita, a stoisko Jelonka przyciągało mieszkańców smakołykami i zimną lemoniadą. Menu w naszej przyczepie było strzałem w dziesiątkę, co

potwierdzili liczni goście tej imprezy.

Swoje spotkanie miały również Baby z Jelonka. Tym razem pod okiem Pani Ani tworzyły małe dzieła sztuki z galaretek i śmietany. Była to uczta dla oczu i podniebienia. Brawo dla wszystkich Pań za zaangażowanie przy organizacji ciekawych warsztatów tematycznych.

Powoli przygotowujemy się do naszego jubileuszu, 10-lecia powstania sołectwa Jelonek. Uroczystość odbędzie się 2 września i myślę, że będzie miłym akcentem promującym naszą zgraną jelonkową społeczność. Będzie to idealna okazja do wspólnej zabawy i przy okazji rewanżu w meczu koszykówki.

Serdeczne podziękowania dla członków rady sołeckiej, młodych wolontariuszy, pracowników Urzędu Gminy i Centrum Kultury oraz firmy Auto Paka za pomoc przy organizacji wspólnych imprez.



Andrzej Bartkowiak
Sołtys Wsi



SOŁECTWO CHLUDOWO

Na placu przy ulicy Rynek, 4 czerwca Rada Sołecka, Koło Gospodyń Wiejskich oraz Zespół Pieśni i Tańca „Chludowianie” zorganizowali imprezę z okazji Dnia



Dziecka.

Były liczne atrakcje dla dzieci – dmuchańce, zabawy, konkursy, zawody oraz poczęstunek. Dzieci mogły wziąć udział w



zapasach, pracach w laboratorium, szydełkowaniu, malowaniu twarzy lub obrazów, oraz zabawach ruchowych. Mogły też skorzystać z urozmaiconego poczęstunku w postaci wafelków, hot-dogów, gofrów, ciasta, babeczek i różnego rodzaju soczków.

Imprezę uświetnił swym występem Zespół Pieśni i Tańca „Chludowianie”, który został gorąco przyjęty przez młodą widownię.



Halina Gramsch
Sołtys Wsi

OSIEDLE GRZYBOWE

GRZYBOGRANIE – festyn rodzinny z okazji Dnia Dziecka z nami

10 czerwca – to był dzień pełen wrażeń... Wszystko za sprawą naszych niezawodnych mieszkańców i sympatyków Grzybowego. Ta niezwykła impreza, której współorganizatorami byli nasz zarząd i sołectwo Jelonek, została przygotowana także dzięki kilku sponsorom, którym składamy wielkie dzięki – przede wszystkim głównym sponsorom, którymi byli: Nickel Development, Dźwigi Lewandowski, Zakład Gospodarki Komunalnej, Cukiernia Piekarnia Koperski, klinika VET-MED, oraz kilku drobnym anonimowym darczyńcom. Dzięki, że jesteście z nami.

Nie byłoby całej listy atrakcji dla naszych dzieci, gdyby nie czynny udział w festynie naszych przyjaciół z Przedszkola Kompetencyjnego UL, Przedszkola „Akademos”, firm Animacje dla dzieci z Podolan, Foxtex (dmuchańce) czy stadniny Fiord ze Złotnik. Dziękujemy za zaangażowanie także wolontariuszom ze schroniska w Skałowie wraz z pieskami oraz fundacji RYSY i #cisneklata z pięknymi pokazami pierwszej pomocy dla czworonogów (mieliśmy nawet na żywo transmisję pokazu na portalu e-poznan). Jak zawsze dla naszych dzieci mieliśmy sporo atrakcji. Poza pokazami ćwiczeń z prowadzącymi zajęcia świetlicowe Asią i Gosią z firmy Her Joy, odbyły się pokazy klubu karate Fighter, Kolorowego Laboratorium, a także spektakl „O pięknym łabędziu” w wykonaniu aktorów Teatru Wierzbak Plus. Po raz kolejny nasi nieodrodnosi strażacy z OSP Zielątkowo zapewnili w ten upalny dzień wielki prysznic dla dzieci, które mogły też zajrzeć do służbowego wozu naszej sucholeskiej policji.

Kulinaria zapewnili Fire Food Truck,

Podane Na Tacy i oczywiście nasz osiedlowy Pan Drożdżowy, a także lody Sfury czy pan Stanisław (popcorn i wata cukrowa). Byli z nami niesamowici harcerze z działającego na osiedlu Szczepu Harcerskiego „Nomada”, stoisko Pani od Angielskiego czy niesamowite stoisko Leroy Merlin z akcją „Dzieciaki-Sadzeniaki”. Dziękujemy także za obecność Andriejowi, mieszkańcowi Suchego Lasu z jego ekobizuterią (firma wooden decor home) czy stanowiskom z zabawkami Rico, FIT Klub Zdrowego Stylu Życia. Część pierwszą naszej imprezy zakończyliśmy meczem koszykarskim

Chłudowa ubawili uczestników repertuarem, który okazuje się, że może być fajnie prezentowany także w takich okolicznościach. Jesteśmy bardzo wdzięczni za rozwijanie tej współpracy. Z okazji 50-lecia obchodów zespołu folkowego wręczyliśmy statuetkę – symbol grzyba, w rewanżu otrzymując fantastyczny podarek.



Niesamowity sobotni dzień nie miałby szansy się odbyć i mieć takiego wymiaru gdyby nie wyjątkowo duże zaangażowanie naszych wolontariuszy. Serce raduje się wśród naszych społeczników z obu jednostek, kiedy na prośbę o pomoc zgłosiło się prawie 20 młodych ludzi, którzy wspierali organizację festynu, ale także zaangażowani byli w pomoc na rzecz Gosi Grzegorzewskiej, naszej sąsiadki, dla której zbieraliśmy środki na zakup leku.

Dziękujemy młodym pomocnikom: Korneli, Matyldzie, Małgosi, Brunowi, Felixowi, Hugonowi, Michałowi, Ignacemu, Wiktorii, Klaudii, Dominice i Marice, ale także dorosłym, których nie jesteśmy w stanie wszystkich wymienić, choćby tym przygotowującym kanapki dla orkiestry – dziękujemy w imieniu sołectwa Jelonek i zarządu Grzybowego. Bardzo jest to budujące i działające tak bardzo integracyjnie.

Bardzo wszystkim dziękujemy, a nade wszystko dziękujemy uczestnikom rodzinnego festynu „Grzybogranie”. Nazwę festynu wybraliśmy ankietowo – wygrała Anna Sobczak – brawo!

Jarosław Dudkiewicz
Przewodniczący Zarządu Osiedla



Grzybowe – Jelonek, przy wielkim dopingu mieszkańców, któremu patronował sucholeski Basket Team. Wynik 15:10 dla Grzybowego w dwóch kwartach. Rewanż będzie miał miejsce 2 września na Biesiadzie Jelonkowej.

Dopisała pogoda, ale pomimo upału wielu uczestników brało udział w koncercie wizytujących naszą gminę The Leone Band Philharmonic Society i Aurora Folk Group z Malty, którzy zaszczylili swym występem naszą imprezę wraz z Zespołem Pieśni i Tańca „Chłudowanie”. Dzięki inicjatywie Marty Kaczmarskiej mieliśmy wyjątkowe przeżycia obcując z ludową muzyką z tej śródziemnomorskiej wyspy, a dodatkowo przyjaciele z



ZŁOTNIKI OSIEDLE

Tradycyjny wiosenny festyn z okazji Dnia Dziecka i Dnia Matki ma w Złotnikach Osiedlu swoją długą historię. W tym roku pomogła organizatorom wspaniała pogoda. Odwiedziło nas ponad 100 dzieci wraz ze swoimi rodzicami i dziadkami. Każde dziecko przygotowało dla swojej mamy specjalną okolicznościową roślinkę doniczkową pod okiem Pań z kwiaciarni Flora-Deco. Dzieci mogły również zafundować sobie okolicznościowy tatuaż, pomalować buzię, doprawić sobie warkoczyki, zjeść popcorn i otrzymać kupon na lody. Na końcu skręcaliśmy balony, a te napelnione helem z logo osiedla wypuszczaliśmy na wolność. Dorośli natomiast sobotnie przedpołudnie



spędzili w naszym ogrodzie przy kawie i ciastkach w kawiarence „Pod Wiatą”, którą uruchomiło nasze Koło Gospodyń Wiejskich. Było nam bardzo miło, że byliście z nami!

Przedsiębiorcy i mieszkańcy – rejon ulicy Prostej

Na bieżąco, na naszej osiedlowej stronie internetowej: www.zlotniki.suchylas.pl, informujemy o naszym zaangażowaniu w rozwiązanie sporu pomiędzy mieszkańcami oraz przedsiębiorcami w rejonie ul. Prostej. Sprawa ta dotyczy przede wszystkim organizacji ruchu samochodów ciężarowych w tej części osiedla.

Konsultacje projektu studium

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych opiniujących projekt studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Suchy Las, złożyliśmy w imieniu mieszkańców naszego osiedla wniosek o:

- wycofanie z projektu studium proponowanych zmian w zakresie wprowadzenia zabudowy mieszkaniowej w rejonie ulic Obornickiej i Złotnickiej oraz o pozostawienie studium dla tego obszaru bez zmian, do czasu wprowadzenia kompleksowych rozwiązań komunikacyjnych, zapewniających bezkolizyjną, płynną i bez-

pieczną obsługę tego terenu;

- zwiększenie strefy zieleni izolacyjnej oddzielającej rejon ul. Kochanowskiego od planowanej inwestycji w zakresie terminalu przeładunkowego z centrum logistycznym;
- określenie terenu pod park na terenie Złotnik Osiedla.

Czekamy teraz na przedstawienie projektu studium, który będzie przedmiotem standardowej procedury planistycznej.

Inwestycje w Złotnikach

Wójt zapowiedział przyspieszenie realizacji oczekiwanego przez mieszkańców krótkiego wodociągu w ul. Olchowej w Złotnikach, na budowę którego mieszkańcy

Parku. Boisko będzie przypominać to z os. Grzybowego. Projekt, który kosztował 16.000 zł zakłada również budowę oświetlenia oraz ogrodzenia z dojściem od ul. Lazurytowej.

Spodziewany koszt budowy boiska to kwota rzędu 500.000 – 700.000 zł.

Termin realizacji projektu i budowy wyjazdu z ul. Lazurytowej w ul. Obornicką, w związku z wydłużoną procedurą uzgodnień projektu stałej organizacji ruchu, wydłużył



czekają już rok. Projekt wreszcie uzgodniono z AQUANETEM, a budowę Wójt planuje powierzyć niezwłocznie gminnemu ZGK. Mamy nadzieję, że mieszkańcy oczekujący na możliwość wprowadzenia się do swoich nowych domów będą mogli zrealizować swoje plany jeszcze podczas wakacji. Bez wody, niestety, nie da się tego zrobić. Dla Zarządu Osiedla to obecnie inwestycja priorytetowa. Liczymy na konsekwentną postawę Wójta i niezwłoczne rozpoczęcie tej inwestycji.

Jest nam miło poinformować, że 2 czerwca br. wybrano wykonawcę zadania dotyczącego budowy kanalizacji sanitarnej w ulicach: Reja, Prusa i Słowackiego. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma ROKAN RK SP. Z O.O. z Chodzieży.

Jak już informowaliśmy, zadanie budowy ulic Spacerowej i Pagórkowej w Złotnikach przełożono na drugą połowę roku. To już kolejne odłożenie realizacji tych zaprojektowanych jeszcze w poprzedniej kadencji ulic.

W sierpniu br. spodziewamy się zakończenia prac projektowych w zakresie budowy wielofunkcyjnego boiska sportowego o wymiarach 46x37 m ze sztuczną nawierzchnią (krótka, gęsta trawa ze sztucznego jedwabiu) przy ul. Lazurytowej w Złotnikach

się do 31 maja 2023 r. W związku z powtarzającymi się na terenie naszej gminy kradzieżami kół samochodowych, zwróciliśmy się do urzędu z pytaniem o wykaz miejsc ostatecznej lokalizacji kamer w ramach budowy monitoringu gminnego. Pełnej odpowiedzi jeszcze nie otrzymaliśmy, ale wiemy już, że dodatkowe kamery pojawią się m.in. na skrzyżowaniach Azaliowa/Pigwowa oraz Obornicka/Pawłowicka. Inwestycję realizuje 01 Partner Łódź – Oddział/Poznań oraz gminna spółka GCI.

Powstaje ogólny projekt koncepcji drogowej dla skrzyżowania Złotnicka/Obornicka/Czołgowa. Celem projektu jest przedstawienie różnych wariantów dla tego ważnego skrzyżowania oraz połączenia go z projektowaną właśnie drogą rowerową wzdłuż ul. Obornickiej.

Zajęcia dla dzieci i seniorów w Złotnikach

W dniu 15 maja ruszyła w Złotnikach Filia Klubu Seniora „Dębowy Liść”. Zajęcia odbywają się we wtorki i czwartki, natomiast w poniedziałki i piątki prowadzone są bardzo interesujące zajęcia dla dzieci. Serdecznie wszystkich zapraszamy!

Grzegorz Słowiński
Przewodniczący Zarządu Osiedla

Co latem w trawie piszczy?

Okres letni to czas wyjazdów, odpoczynku na łonie natury. Dla rolników to dni intensywnej pracy. Czy w czerwcu, lipcu i sierpniu, kiedy część mieszkańców wyrusza na wakacje, w gminnych sołectwach i osiedlach niewiele się dzieje? Czy też pojawiają się oferty dla tych, którzy pozostali w domach? A może ruszają inwestycje i przedsięwzięcia, które będą niespodzianką dla mieszkańców po powrocie z urlopow? Co dzieje się latem w naszych sołectwach / osiedlach?

Joanna Nowak

SUCHY LAS

U nas na osiedlu nie ma zajęć, jest przerwa wakacyjna. 6 lipca było otwarcie psiego wybiegu, z którego bardzo się cieszymy. W tym miejscu bardzo dziękuję radnemu Panu Robertowi Rozwadowskiemu.

Sylwia Szenk
Przewodnicząca Zarządu Osiedla

BIEDRUSKO

Mimo okresu letniego w dalszym ciągu we wtorki i czwartki, w godz. 16-19 odbywają się w Biedrusku zajęcia klubu „Dębowego Liścia” – zajęcia dla seniorów. W dniach od 3 do 7 lipca Stowarzyszenie Kultury Fizycznej RED BOX zorganizowało półkolonie letnie dla dzieci i młodzieży, a od 14 do 18 sierpnia w podobnej formule półkolonie przeprowadzi Sucholeskie Stowarzyszenie Sportowe „Fighter”. Zarząd Osiedla przygotowuje się do Pikniku Rodzinnego, który odbędzie się na zakończenie lata, jak zawsze w pierwszą sobotę września, czyli 2 września od godz. 15 – na które to wydarzenie serdecznie zapraszamy mieszkańców. W dalszym ciągu trwają utrudnienia na os. Jesionowym związane z budową infrastruktury, ale czasami musi być ciężiej, żeby później było lepiej i wygodniej. Pracownia projektowa „PIK” S.C. przygotowująca projekt nowego budynku szkolnego wystąpiła o pozwolenie na budowę.

Radosław Banaszak
Przewodniczący Zarządu Osiedla

OSIEDLE GRZYBOWE

Pomimo zawieszenia w tym okresie części stałych zajęć integracyjno-rekreacyjnych, Zarząd Osiedla przygotował szereg atrakcji zarówno świetlicowych, jak i plenerowych (prezentujemy je na osiedlowej

stronie: osiedlegrzybowe.zlotniki.com). Są to zajęcia świetlicowe dla seniorów (wtorkowa joga na krzesła, piątkowe szkolenia z informatyki), spotkania fitnessowe we wtorki dla młodych mam oraz joga dla dzieci w czwartki. Będą kontynuowane wtorkowo - czwartkowe zajęcia SALSATION na boisku przy ul. Sosnowej, a także sobotnie spotkania z jogą na polanie pod lasem przy ul. Muchomorowej. Zaplanowaliśmy także zajęcia z cyklu „Angielski na Grzybowym” – 3-dniowy cykl zajęć świetlicowych. W połowie lipca zorganizowaliśmy po raz kolejny PCHLI TARG ciuszków i zabawek. W dniu 8 lipca odbył się plenerowy „PIKNIK dla SENIORÓW”, a 28 lipca planujemy kolejne ze spotkań KOLOROWEGO LABORATORIUM dla dzieci w wieku 5-12 lat. W dniach od 31 lipca do 4 sierpnia będą miały miejsce półkolonie,



FOT. SŁAWOMIR WACHAŁA

współorganizowane przez Stowarzyszenie Sportowe „Fighter”. W sierpniu wszystkie zajęcia świetlicowe będą przerwane ze względu na remont pomieszczeń świetlicy (od 7 do 30 sierpnia). Okres wakacyjny zakończymy tradycyjnym już kinem plenerowym w piątkowy wieczór 25 sierpnia na boisku przy ul. Sosnowej (tytuł filmu wybiorą ankietowo nasi mieszkańcy), a 2 września będziemy współorganizatorem „Jelonkowej Biesiady” na naszym boisku przy ul. Sosnowej.

Jarosław Dudkiewicz
Przewodniczący Zarządu Osiedla

ZIELĄTKOWO

Po udanym Dniu Dziecka z klaunem, z dmuchańcami i zabawami, ze świeżo upieczonymi przez Panie z KGW goframi z truskawkami, trochę czasu pozostawiamy dzieciom na pobycie z rodziną. Czasami jest to wyjazd na wczasy z rodzicami, czasami obóz (np. z Chłudowianami) czy kolonie. Dzieci w wsi mają sporo zajęć. Wykorzystując czas wolny od szkoły często pomagają rodzicom choćby zbierając owoce np. czereśnie, a nawet sprzedając własną lemoniadę. Mieszkańcy w Zielątkowie bardzo zaangażowali się w upiększanie terenu zielonego przy ul. Sportowej. Posadzili małe (podarowane przez mieszkańca) lipy, pięknie zabezpieczyli przed ewentualnym atakiem saren i wykonali własnym sumptem nawadnianie. Cieszymy się z ukończonych ulic Słonecznej i Pogodnej (ale tu liczymy na połączenie płytami betonowymi z ul. Sportową).

Wiesława Rodowska
Sołtys Wsi

ZŁOTKOWO

W czerwcu Złotkowo wsparło organizację Dni Gminy – sołectwo na swoim stoisku miało fotobudkę, która przysporzyła wielu uśmiechów, a rozdawana lemoniada gasiła pragnienia w tym pięknym słonecznym dniu.

Obecnie sołectwo mierzy się z nieuregulowanym przebiegiem ul. Żytniej. W ostatnim czasie właściciele działki postawili szlaban na swoim gruncie, co uniemożliwiało przejazd. Chcieli zwrócić uwagę na swoją niemoc w uregulowaniu przejazdu przez ul. Żytnią. Udało się – mnóstwo mieszkańców wyraziło swoje niezadowolenie z tego powodu. Rozumiemy właścicieli i chcemy pomóc w rozwiązaniu problemu. Droga ta jest łącznikiem z boiskiem, rolnicy korzystają z niej do dojazdów na pola (gdy zostanie zamknięta kombajny i traktory będą poruszały się przez ulice z zabudową jednorodziną), na drodze wyznaczony jest szlak rowerowy, który będzie musiał być zamknięty jeśli sprawa nie zostanie rozwiązana. Pomimo obecnych trudności, mamy nadzieję, że wraz z radnymi Gmina Razem i Gmina Obywatelska Suchy Las uda się rozwiązać problem i utrzymać ruch drogowy w tym rejonie.

Sylwia Sawińska
Sołtys Wsi

PREZENTACJA JEDNOSTKI POMOCNICZEJ BIEDRUSKO

Czy jednostka pomocnicza pokrywa się z nazwą miejscowości z urzędowego spisu miejscowości w Polsce?

Tak, jednostka pomocnicza – osiedle Biedrusko znajduje się w miejscowości Biedrusko. Strona internetowa: biedrusko.suchylas.pl.

Od kiedy jest jednostką pomocniczą?

Od początku powstania samorządu terytorialnego, czyli od 1990 r.

Liczba mieszkańców, w tym liczba kobiet, liczba dzieci.

W Biedrusku zameldowanych jest 2899 mieszkańców, w tym 1512 kobiet i 1387 mężczyzn. Dzieci i młodzieży do lat 18 jest 735, więcej chłopców. Najwięcej dzieci jest w wieku 8 – 12 lat.

Skład Zarządu Osiedla.

Zarząd Osiedla liczy 10 osób. Przewodniczącym Zarządu jest Radosław Banaszak. Członkowie Zarządu: Robert Gałązka, Emilia Gensler, Mirosław Gensler, Grażyna Kobyłka, Konrad Kuc, Wiesława Mastalerz, Miłosz Matecki, Artur Miedziarek, Wojciech Rorot.

Czy na terenie jednostki jest świetlica?

Tak, w Biedrusku funkcjonuje Dom Osiedlowy przy ul. Zjednoczenia 4.

Czy na terenie jednostki jest lokal wyborczy?

Tak, lokal wyborczy mieści się w Domu Osiedlowym.

Obwód szkolny.

Szkoła Podstawowa w Zespole Szkół im. 7 Pułku Strzelców Konnych Wlkp. w Biedrusku, ul. Wojskowa 5. Ponadto funkcjonuje Prywatna Szkoła Podstawowa nr 1 w Biedrusku, ul. 7 Pułku Strzelców Konnych 35.

Czy jest przedszkole, żłobek?

Przedszkole w Zespole Szkół w Biedrusku, ul. Ametystowa 2; Przedszkole i Żłobek Mały Poligon, ul. 1 Maja 81; Punkt Przedszkolny Terapeutyczne Senso Szkraby, ul. 1 Maja 88.

Najbliższe przychodnie lekarskie i apteki.

NZOZ Przychodnia Lekarza Rodzinnego, ul. Poznańska 39; Specjalistyczne Centrum Medyczne OMEGA, ul. Zjednoczenia 6/97; Gabinety stomatologiczne: ul. 1 Maja 86, ul. Zjednoczenia 6/99, ul. Wojskowa 14/1; Apteka Rodzinna, ul. Poznańska 39.

Czy jest hotel, restauracja?

Hotel w Zespole Pałacowo – Parkowym, Pałac Biedrusko, ul. 1 Maja 82; Bistro „Kolorowe wazy”, ul. Zjednoczenia 297; Pizzeria Przy Chacie, ul. Zjednoczenia 12; Cafe

Motylarnia, ul. Parkowa 1.

Najciekawsze obiekty do zwiedzania.

Wieża ciśnień, Zespół Pałacowo – Parkowy przy ul. 1 Maja, stary cmentarz wojskowy przy ul. Jesionowej, ruiny kościoła i cmentarz w Chojnicy (nieдоступne – teren poligonu).

Czy przez jednostkę przebiega ścieżka rowerowa?

Ścieżka rowerowa przebiegająca z Moraska przez Biedrusko, do Murowanej Gośliny.

Powierzchnia jednostki, długość dróg w jednostce, czy wszystkie są gminne?

Powierzchnia Biedruska to 7500 ha (uwzględniając teren poligonu). Długość dróg publicznych wynosi ok. 12 km. Drogi wewnętrzne (osiedlowe) to ok. 1,4 km. Ulica Gołębia to ulica prywatna. Obszar miejscowości przecina droga powiatowa nr 2406P Bolechowo – Radojewo, na terenie gminy jej długość to ok. 5,9 km. Drogi przebiegające przez poligon mają długość z Biedruska do Złotnik – 8 km, do Złotkowa – 7,5 km i nie są one dostępne do użytku publicznego. Można z nich korzystać tylko na podstawie specjalnej przepustki.

Wysokość środków na zadania lokalne na 2023 r.

Łącznie ze środkami pozostałymi z 2021 r. i 2022 r. – 109.819,23 zł.

Czy działa klub seniora?

Klub Seniora „Dębowy Liść” filia Biedrusko.

Przewodniczący Zarządu Osiedla RADOSŁAW BANASZAK:

Od kiedy jest Pan przewodniczącym?

Jestem członkiem Zarządu Osiedla od marca 2015 r., a przewodniczącym Zarządu od lutego 2018 r.

Od kiedy jest Pan mieszkańcem Biedruska?

Od grudnia 2013 r.

Jak można się z Panem skontaktować?

Telefonicznie: 534 444 584; poprzez e-mail: zarzad.biedrusko@gmail.com.

Z czego jest Pan dumny w osiedlu?

Trudno rozgraniczyć pracę radnego i pracę przewodniczącego Zarządu Osiedla. Te obowiązki stykają się z sobą. Dumny jestem z tego, że gdy spotykam się z mieszkańcami, którzy kilka, kilkanaście lat temu wyprowadzili się z Biedruska, a przyjeżdżają tu do swoich rodzin – oni w rozmowach podkreślają, że Biedrusko

zmienia się bardzo pozytywnie. Zmiany, przeobrażenia które następują, są zauważane.

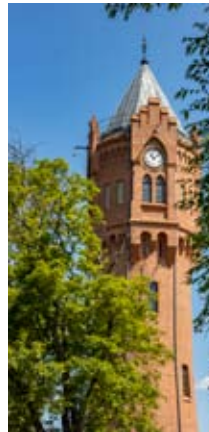
Te przeobrażenia polegają przede wszystkim na zmianie otoczenia. W Biedrusku powstają nowe osiedla. Już nie tylko osiedle przy ul. Zjednoczenia, ale również pozostałe sześć osiedli. Na nowo tworzonych osiedlach powstaje infrastruktura, także dzięki udziałowi Zarządu Osiedla. Nowe place zabaw dla dzieci, nowe tereny spacerowe, choćby teren w okolicy zalewu – to są elementy, które cieszą. Osobiście cieszy mnie to, że z dawnego garnizonu Biedrusko,

robi się miejscowość bardzo przychylna mieszkańcom.

Co chciałby Pan zmienić w osiedlu?

Zmian na pewno chciałbym wiele. Po pierwsze zmiana sposobu myślenia młodych ludzi, wprowadzających się do Biedruska, którzy traktują troszkę tę miejscowość jak sypialnię Poznania. Chciałbym, aby ci młodzi mieszkańcy chcieli się zaangażować w życie lokalnej społeczności, aby chcieli wpływać aktywnie na to, co ich otacza. Po drugie na pewno chciałbym zmienić to, żeby droga poligonowa łącząca Biedrusko ze Złotnikami, przynajmniej w okresie weekendowym i świątecznym, była udostępniana dla mieszkańców. Biedrusko leży w lesie, na terenach Natury 2000, ale żeby wyjść na dłuższy spacer, trzeba odjechać kawałek od Biedruska. Nie ma tu na miejscu terenów typowo spacerowych. Ponadto chciałbym, aby mieszkańcy bardziej budowali mosty współpracy, nie opierali się na krytyce, hejcie, ale dostrzegali to, co jest robione dla nich, pomocne dla ich funkcjonowania w Biedrusku. Ostatni temat dotyczący tego, co chciałbym zmienić, to złagodzić kwestię dojazdu do Biedruska, ale również kwestię trasy z naszej miejscowości do Poznania. Zdajemy sobie sprawę z tego, że jest tylko jeden most na Warcie i ten most ze względu na swój wiek, liczne remonty jest w takim stanie, że już trzeba myśleć o tym, co będzie dalej, jaki będzie wyjazd z Biedruska. Liczni mieszkańcy pracują przecież nie tu na miejscu, bo tu miejsc pracy jest mało, ale dojeżdżają do Poznania, Bolechowa, Murowanej Gośliny, Obornik. Mieszkańcy Murowanej Gośliny z kolei też przejeżdżają przez Biedrusko. Robiono kiedyś pomiary z których wynikało, że dziennie przez Biedrusko przejeżdża kilka tysięcy pojazdów. Już trzeba myśleć o tym, aby ten przejazd przebiegał sprawnie.

Informacje o Biedrusku zebrała, oraz przeprowadziła wywiad z Panem Przewodniczącym:
Joanna Nowak



W trosce o bezpieczeństwo dzieci

W sali konferencyjnej Parku Wodnego Octopus w Suchym Lesie 12 czerwca odbył się finał konkursu „Bezpieczna droga do szkoły”. Konkurs organizowany jest przez Straż Gminną – Sylwię Szenk i Mariusza Andrzejewskiego, pod patronatem Wójta Gminy.

Konkurs adresowany jest dla klas piątych szkół podstawowych z terenu gminy. – *Jest on dwuetapowy i w tym roku ma swoją trzecią edycję* – mówi Sylwia Szenk. – *Pierwszy etap konkursu przeprowadzany jest w szkołach. Uczniowie odpowiadają na pytania testowe, a do finału przechodzą te osoby, które odpowiadając na 20 pytań uzyskują największą liczbę punktów.*

etapu pierwszego – szkolnego. Także w drugim etapie przyszło im zmierzyć się z pytaniami testowymi.

Nad przebiegiem konkursu czuwała komisja w składzie: radny Gminy Suchy Las Jarosław Dudkiewicz, z Urzędu Gminy Suchy Las – kierownik Wydziału Organizacyjnego Kamila Jankowiak, pracownik Referatu Oświaty i Sportu Anna

Podczas III edycji konkursu „Bezpieczna droga do szkoły” specjalne wyróżnienie otrzymała Marta Kwiatkowska ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Suchym Lesie, która w etapie pierwszym konkursu bezbłędnie odpowiedziała na wszystkie pytania i tym samym uzyskała maksymalną liczbę punktów. W finale największą wiedzą wykazali się uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2 w Suchym Lesie, którzy zajęli pierwsze trzy miejsca: 3 m. Kalina Kielban, 2m. Kalina Turkowiak, 1m. Zofia Dutkowska.

– *Wiedza, która była sprawdzana w konkursie uważam, że jest bardzo przydatna* – mówiła jego laureatka Zosia Dutkowska. – *Trzeba znać podstawowe zasady i je stosować, by nie stwarzać na drodze zagrożenia dla siebie i innych ludzi. Na pewno trzeba uważać na światła drogowe, nie można korzystać z telefonu podczas przechodzenia przez drogę. Gdy chcemy jechać rowerem musimy mieć kask, a rower musi mieć podstawowe wyposażenie.*

Te wyposażenie, o którym wspomina Zosia to: oświetlenie przednie w kolorze białym lub żółtym, które świeci światłem ciągłym lub migającym, oświetlenie tylne świecące w sposób ciągły lub migający, tylny odblask w czerwonym kolorze, sprawny hamulec, urządzenie wydające sygnał dźwiękowy takie jak dzwonek. Czy wszyscy o tym wiemy i pamiętamy?

BS



FOT. B. STACHOWIAK

Do tegorocznego finału zakwalifikowało się 11 uczniów, którzy wykazali się największą wiedzą o zasadach bezpiecznego uczestnictwa w ruchu drogowym podczas

Rybarczyk. Natomiast dyplomy, upominki uczestnikom konkursu oraz nagrody jego zwycięzcom wręczał Sekretarz Gminy Marcin Kołodziejczak.

Strażacy gasili pożar na poligonie

Ćwiczenia ratownicze pod kryptonimem „LAS – 2023” odbyły się 8 lipca na terenie poligonu wojskowego w Biedrusku. Z naszej gminy wzięło w nich udział 32 strażaków z wszystkich czterech jednostek, czyli z OSP Chludowo, OSP Gołęczewo, OSP Zielątkowo i OSP Suchy Las. W manewrach uczestniczyli także strażacy z OSP Rokietnica, OSP Napachanie, z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 5 w Poznaniu oraz z Wojskowej Straży Pożarnej.

– *Tegoroczna edycja miała na celu przećwiczenie przetłaczania wody na dużą odległość* – wyjaśnia Jarosław Sznajder, Komendant Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Suchym Lesie.

– *Zadanie, jakie postawiono przed strażakami polegało na zbudowaniu punktu czerpania wody, magistrali węzowej dostarczającej wodę w dużej ilości na odcinku ponad 1000 metrów oraz stanowisk wodnych, które miały „obronić zagrożony” zbliżającym się pożarem wycinek asfalto-*

wej drogi pomiędzy Złotnikami a Biedruskiem – informuje bryg. Krzysztof Bugajak z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 5 w Poznaniu.

– *Podczas szkolenia mogliśmy przypomnieć sobie wszystkie działania oraz przećwiczyć pracę zespołową między jednostkami* – dodaje Jarosław Sznajder.

Takie ćwiczenia, szkolenia strażaków są niezwykle istotne dla utrzymania ich gotowości, doskonalenia umiejętności, budowania zespołu i zapewnienia bezpieczeństwa



FOT. OSP CHLUDOWO

podczas akcji. Pozwalają im przygotować się do różnorodnych sytuacji awaryjnych, zwiększając efektywność i skuteczność podejmowanych działań.

bs

REKLAMA

ZAKŁAD STOLARSKI
EXMEBLE
na każdy wymiar
Chludowo, ul. Nad Torem 15A
tel.: 602 249 728, 61 811 65 65
www.ex-meble.pl
piotr.nowicki@ex-meble.pl

AUTOMATYKA
DO BRAM
Ogrodzenia – bramy
602 45 88 47
Chludowo, ul. Poznańska 19

Rowery
Suchy Las
NAPRAWA ROWERÓW
KOMIS
www.rowery-suchylas.com
ul. Borówkowa 26, 62-002 Suchy Las
tel. 604 239 055
e-mail: ignaszak@rowery-suchylas.com

RENOWACJA
TAPICERKI
tel. 501 734 480

Linia nr 901

DODATKOWE WJAZDY W REJON CMENTARZA W SUCHYM LESIE

Zarząd Transportu Miejskiego w Poznaniu informuje, że na wniosek Gminy Suchy Las od soboty 24 czerwca, w ramach linii nr 901 dla wybranych kursów uruchomione zostały dodatkowe wjazdy w rejon cmentarza przy ulicy Borówkowej w Suchym Lesie.



Przystanek Suchy Las – Cmentarz

„Nie wiedziałam, a już wiem” to cykl artykułów, które dedykuję wszystkim mieszkańcom Gminy Suchy Las zainteresowanym naszymi lokalnymi sprawami.

Jak się już pewnie zorientowaliście, Drodzy Sąsiedzi, pisanie tych artykułów daje mi dużo radości. Robię to, co lubię, a przy okazji dzielę się wiedzą, informuję o różnych działaniach lokalnych, ciekawostkach gminnych itp.

Jest tak i tym razem. Chociaż teraz celebрую również małe zwycięstwo. Udowodniłam bowiem sobie, że nie ma kwestii beznadziejnych. Czasami może trzeba trochę odczekać, a może trafić w to „tu i teraz”? A może wykazać się większą chęcią działania? Nie ma to już większego znaczenia. Ważne bowiem jest, że (podobno) kwestia powstania przystanku autobusowego przy cmentarzu znajdującym się w Suchym Lesie przy ul. Borówkowej była już poruszana od wielu lat. A ja tego nie wiedziałam. Nie wiedziałam i dlatego w zeszłym roku w okolicach Święta Zmarłych widząc parę seniorów wyposażonych we wszelakie sprzęty do czyszczenia i przyozdabiania pomników, szukającą cmentarza, pomyślałam, że to nie jest tak, jak być powinno. Powinniśmy bardziej zatroszczyć się o mieszkańców, którzy nie posiadają własnych środków lokomocji i mają potrzebę dotarcia do naszego cmentarza (choć w kwestii formalnej jest to cmentarz przynależny parafii z Poznania).

Może gdybym wówczas wiedziała, że ktoś przede mną już o to wnioskował. Może gdybym słyszała o braku możliwości uruchomienia przystanku autobusowego przy cmentarzu, zaniechałabym i dzisiaj nie mogłabym Państwu ogłosić: Uruchomienia wjazdu autobusów linii nr 901 w rejon cmentarza przy ulicy Borówkowej w

Suchym Lesie!

Wszelkie działania zmierzające ku temu pracownicy Urzędu Gminy Suchy Las rozpoczęli w styczniu. Kierownik Referatu Komunalnego Pan Damian Torba uzyskał zgodę od Zarządu Transportu Miejskiego oraz opracował rozwiązanie, dzięki któremu zmiana trasy autobusu nie jest duża. Pan Józef Klimczewski odpowiedzialny w naszej gminie za organizację i bezpieczeństwo ruchu drogowego również bardzo szybko dopełnił wszystkich formalności i tym samym nasz Zakład Gospodarki Komunalnej mógł przystąpić do budowy przystanku autobusowego.

I tutaj przypomina mi się anegdota, którą słyszałam o jamajskim sprinterze Usain Bolt. To ośmiokrotny mistrz olimpijski,

Wjazdy są realizowane dla następujących kursów:

W dni robocze:

- kursy z pętli Złotniki/Osiedle o godzinie 11.15, 11.50 i 12.50,
- kursy z pętli Os. Sobieskiego o godzinie 10.40, 11.15 i 11.55.

W soboty:

- kursy z pętli Złotniki/Osiedle o godzinie 11.10 i 14.30,
- kursy z pętli Os. Sobieskiego o godzinie 10.30 i 13.40.

W niedziele i święta:

- kursy z pętli Złotniki/Osiedle o godzinie 11.05 i 14.10,
- kursy z pętli Os. Sobieskiego o godzinie 10.15 i 13.30.

Na ulicy Borówkowej (za skrzyżowaniem z ulicą Stefańskiego) utworzony został nowy przystanek Suchy Las/Cmentarz, obsługiwany przez autobusy jadące w obu kierunkach. ■

rekordzista świata na 100 i 200 m, któremu nikt nie powiedział, że nie jest w stanie zejść poniżej 10 sekund na 100 m. I w środowisku biegowym często zadawane jest pytanie: „Dlaczego Usain Bolt biegnie 100 m w 9.86 sekundy?” i pada odpowiedź: „Bo nikt mu nie powiedział, że się nie da!”.

Ten przystanek, to nie jest mistrzostwo świata. To jest mała sprawa, niewielka poprawka działającego dobrze systemu, która ułatwi życie wielu osobom. Lecz ja się cieszę z jego powstania – bardzo, bardzo mocno. I mam nadzieję, że będzie nam dobrze służył.

Pozdrawiam jak zwykle serdecznie!

Wiesia Prycińska
Radna Gminy Suchy Las



EDUKACJA PRZEDSZKOLNA W URZĘDZIE – DLACZEGO NIE?

W czerwcu i w lipcu najmłodsi mieszkańcy gminy odwiedzili Urząd Gminy Suchy Las.

Każdy maluch miał okazję wejść do pokojów, w których zapadają ważne decyzje dotyczące gminy, między innymi były to pokoje Wójta oraz jego Zastępcy. Po zwiedzeniu budynku pracownicy Referatu Ochrony Środowiska (Anna Stachowiak, Anna Staniszevska, Danuta Kałużna) oraz Referatu Komunalnego (Damian Torba, Szymon Adameczyk) przeprowadzili z dziećmi pogadanki edukacyjne. Omawiane były funkcje, jakie pełnią drzewa i jakie znaczenie mają dla naszej planety, ogólne zasady postępowania ze zwierzętami, co dzieje się z wytworzonymi w domach nieczystościami ciekłymi oraz jak prawidłowo należy korzystać z placów zabaw.



Po zajęciach edukacyjnych jedną z atrakcji były zdjęcia z kolorową rzeźbą – koniem, którego Gmina otrzymała z okazji jubileuszu partnerstwa z gminą Isernhagen,

Bądź eko i podłącz nieruchomość do sieci kanalizacji sanitarnej

Przypominamy, że podłączenie nieruchomości do sieci kanalizacji sanitarnej jest obowiązkiem właściciela. Obowiązek ten wynika z art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. z 2022 r., poz. 2519, z późn. zm.).

Z obowiązku tego zwolnieni są tylko właściciele nieruchomości wyposażonych w przydomową oczyszczalnię ścieków, spełniającą wymagania określone w przepisach odrębnych.

Gmina i spółka wodociągowo-kanalizacyjna Aquanet S.A., w ramach inwestycji realizowanych w ostatnich latach, rozbudowały sieć kanalizacyjną na terenie naszej gminy, dając możliwość dostępu do nowo wybudowanej sieci kanalizacji sanitarnej i podniesienia poziomu życia jej mieszkańców.

Korzystanie ze zbiorczej sieci sanitarnej niesie ze sobą wiele korzyści, a mianowicie:

- podłączając posesję do sieci kanalizacyjnej chronimy wody gruntowe oraz lokalne rzeki;
- odprowadzanie ścieków do kanalizacji sanitarnej jest tańsze niż właściwe utrzymanie szczelnego zbiornika bezodpływowego;

- skanalizowana posesja to koniec kłopotów z przepełnionym „szambem”, nie trzeba już myśleć nad terminowym zamawianiem usług wywozu ścieków pojazdem asenizacyjnym;
- podłączając posesję do kanalizacji sanitarnej podnosimy jej standard, co ma wpływ na wartość nieruchomości – dodatkowy atut w przypadku ewentualnej sprzedaży;
- dostosowanie gospodarki wodno-ściekowej naszej Gminy do standardów europejskich.

Drogi mieszkańcu, podłączając swoją nieruchomość do sieci kanalizacji sanitarnej masz kontrolę nad tym, że ścieki na pewno trafią do oczyszczalni ścieków. Zadbajmy razem o nasze środowisko dla dobra przyszłych pokoleń – naszych dzieci i wnuków.

Danuta Kałużna

W poniższej tabeli przedstawiamy poziom oszczędności dla 4-osobowej rodziny mieszkającej w Suchym Lesie przy miesięcznym wytworzeniu 10 m³ ścieków.

Miesiące od dnia podłączenia do sieci kanalizacyjnej	1	6	12	24	36
Koszt wywozu ścieków ze zbiornika bezodpływowego (zł)	300	1800	3600	7200	10800
Koszt korzystania z kanalizacji (zł)	87,03	522,18	1044,36	2088,72	3133,08
Oszczędności (zł)	212,97	1277,82	2555,64	5111,28	7666,92

*średni koszt wywozu „szamba”: 30 zł/m³

**koszt korzystania z kanalizacji obejmuje: abonament: 12,23 zł/miesiąc, cena ścieków: 7,48 zł/m³. Stawki cen i opłat brutto zgodne z obowiązującą w 2022 roku Taryfą Aquanet.

położoną w północnej części Niemiec. Na zakończenie spotkania dzieci zostały obdarowane gadżetami edukacyjnymi, były to m.in. książki ze zbiorem zadań o segregacji odpadów, wyposażony piórnik oraz notesy.

Zainteresowane wyżej wymienioną tematyką grupy przedszkolne zapraszamy do nas. Termin spotkania należy ustalić pod numerem telefonu 61 8926 286.

Danuta Kałużna

Aleje śródpolne w Żłotnikach

Referat Ochrony Środowiska Urzędu Gminy Suchy Las informuje, że przystąpił do prac związanych z wykonaniem inwentaryzacji dendrologicznej i uproszczonej koncepcji nasadzeń uzupełniających trzech alei śródpolnych w Żłotnikach Wsi.

Prace będą realizowane przez wykonawcę z odpowiednimi uprawnieniami w tym zakresie. Inwentaryzacja obejmuje m.in. określenie gatunku drzewa oraz jego parametrów, ocenę stanu fitosanitarnego, wykonanie dokumentacji fotograficznej, montaż trwałego oznaczenia numerycznego na pniu. Ponadto wykonawca oceni każdą z ww. alei pod kątem możliwości objęcia jej formą ochrony przyrody jako pomnikowa aleja drzew.

Otrzymana inwentaryzacja posłuży w przyszłości do uporządkowania ww. alei, w tym m.in. do:

- przeprowadzenia niezbędnych prac pielęgnacyjnych (w tym usunięcie posuszu gałęziowego i konarowego w koronie),
- uzyskania zezwolenia na usunięcie (w przypadku drzew zagrażających bezpieczeństwu),
- zaplanowania nasadzeń uzupełniających.

Anna Stachowiak
Referat Ochrony Środowiska UGSL



FOT. ANNA STACHOWIAK

Naturalistyczny park w Suchym Lesie – rusza budowa!

Gmina Suchy Las 26 czerwca 2023 r. podpisała umowę z wykonawcą, którym została firma „Gardens” Zakład Kształtowania Zieleni Grzegorz Sobolewski z Owińsk, na „Budowę naturalistycznego parku w Suchym Lesie – Sucholeskiej Łąki”. Zadanie to realizowane będzie w dwóch etapach, a pierwszy z nich został objęty prawie dwumilionowym dofinansowaniem ze środków zewnętrznych.

Na mapie Suchego Lasu ponad 2-hektarowy teren pod naturalistyczny park znajduje się w rejonie ulic Bogusławskiego i Rolnej. „Sucholeska Łąka” powstanie na nim w oparciu o projekt, który dla Osiedla Suchy Las – Wschód stworzyła Ludmiła Woźniak, jego mieszkanka.

Wykonawca już przystąpił do działania. Jako pierwsze wykonywane są prace geodezyjne, związane z wyznaczeniem ścieżek i drogi dojazdowej. – W ramach I etapu realizacji inwestycji, w sierpniu planowana jest budowa ciągów komunikacyjnych oraz przygotowanie terenu pod nasadzenia, a następnie pod koniec roku sadzenie roślin i montaż małej architektury, takiej jak ławki, mostki, leżaki czy kosze na śmieci – wyjaśnia Damian Torba, kierownik Referatu Komunalnego Urzędu Gminy Suchy Las. – Wszystkie te prace planujemy zakończyć jeszcze w tym roku, jednak zależne jest to od warunków atmosferycznych.

Etap I o wartości ok. 2.258.000 zł,

w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład III Edycja PGR otrzymała dofinansowanie w wysokości 1.862.000 zł.

Natomiast etap II, poza dofinansowaniem, o wartości ok. 31.940 zł obejmuje dwuletnią pielęgnację terenu przez wykonawcę.

„Budowa naturalistycznego parku w Suchym Lesie – Sucholeskiej Łąki”, to jedna z trzech inwestycji, na którą Gmina pozyskała środki finansowe z Rządowego Funduszu Polski Ład. – Dwie pozostałe inwestycje to: „Budowa dróg na osiedlu Jesionowym w miejscowości Biedrusko”, gdzie zadanie o wartości ok. 12.728.000 zł otrzymało wsparcie w wysokości 9.310.000 zł, oraz „Złotkowo – budowa pełnego uzbrojenia wraz z terenem aktywizacji gospodarczej i przebudowa odcinka byłej

drogi krajowej nr 11”. W tym przypadku także przyznano Gminie dofinansowanie w wysokości 9.310.000 zł. Wartość całej inwestycji to ok. 22.575.000 zł – informuje Paulina Szkudlarek z Referatu Zamówień Publicznych i Środków Zewnętrznych Urzędu Gminy Suchy Las.

Łącznie na trzy inwestycje z „Polskiego Ładu” Gmina Suchy Las pozyskała kwotę w wysokości 20.482.000 zł!

bs



**RZĄDOWY FUNDUSZ
POLSKI ŁAD
PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH**

GMINA SUCHY LAS
Złotkowo – budowa pełnego uzbrojenia
wraz z terenem aktywizacji gospodarczej i przebudowa
odcinka byłej drogi krajowej nr 11

DOFINANSOWANIE: 9.310.000 zł




**RZĄDOWY FUNDUSZ
POLSKI ŁAD
PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH**

GMINA SUCHY LAS
Budowa naturalistycznego parku
w Suchym Lesie – Sucholeskiej Łąki

DOFINANSOWANIE: 1.862.000 zł




**RZĄDOWY FUNDUSZ
POLSKI ŁAD
PROGRAM INWESTYCJI STRATEGICZNYCH**

GMINA SUCHY LAS
Budowa dróg na osiedlu Jesionowym
w miejscowości Biedrusko

DOFINANSOWANIE: 9.310.000 zł




ADOPTUJ PRZYJACIELA!

Kefir to średniej wielkości samiec, który chętnie nawiązuje kontakt z człowiekiem i reaguje na podstawowe komendy – potrafi siadać i podawać łapę, przychodzi na zawołanie. To bardzo towarzyski pies, który szybko żyje z rodziną i zaczyna stróżować, pilnując domu. Kefir bardzo chętnie wychodzi na spacer, jednak bezpieczniej czuje się w spokojnych miejscach. Kefir uwielbia zabawę z człowiekiem, jest też wielkim pieszczochem, z innymi psami dogaduje się na swoich zasadach i nie wszystkie akceptuje. Z naszych obserwacji wynika, że Kefir niepewnie czuje się w towarzystwie dzieci, ucieka przed nimi i obszczekuje, dlatego powinien zamieszkać z dorosłymi opiekunami.

Chętnych na spotkanie adopcyjne z Kefirem zapraszamy do Schroniska dla Zwierząt w Skałowie.

Telefon: 783 552 272.



Biblioteka poleca na wakacje

DLA DZIECI

Thé Tjong-Khing, *W pogoni za sztuką*, Dwie Siostry 2023.



Tuż przed wernisażem wystawy z muzeum znika cenne malowidło. Malarka Aurelia A. Pieska wraz z pomocnikami wyrusza w pościg za złodziejem słynnego *Portretu z tortem*. Szalona gonitwa prowadzi bohaterów przez najsłynniejsze dzieła sztuki. Co wydarzy się na pustyni Salvadora Dali pełnej zegarów o dziwnym kształcie? Gdzie ukrył się skrzypek Chagalla? Kogo usiłuje ugryźć zwierzę z dżungli Rousseau? Czy drużynie uda się wyjść cało z olbrzymiego sztormu Hokusai? Znany z serii o Felku i Toli Thé Tjong-Khing zaprasza do wspólnych poszukiwań, w których oprócz przyjemności odnajdywania malarzkich inspiracji znajdziemy kilka ukrytych historii, opowiedzianych bez słów.

DLA MŁODZIEŻY

Benedict Wells, *Hard Land*, Wydawnictwo Poznańskie 2022.

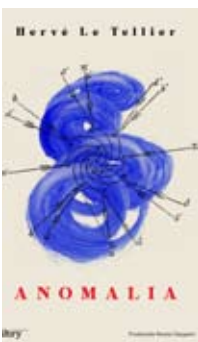
Tego lata zakochałem się, a moja matka umarła. Tymi słowami rozpoczyna się pamiętnik piętnastoletniego Sama Turnera, mieszkanka prowincjonalnego miasteczka Grady w stanie Missouri. Bohatera poznajemy, kiedy znajduje swoją pierwszą wakacyjną pracę w podupadającym kinie. Sam, do tej pory określający się jako „dziwak”,



poznaje tam podobnych sobie outsiderów, wśród których prym wiedzie fascynująca Kirstie. Pomiedzy wakacyjną nudą, żalobą, pierwszymi seansami *Powrotu do przyszłości* a muzyką Bruce'a Springsteena, rozwija się przyjaźń i pierwsza miłość. Równocześnie Sam podejmuje wyzwanie starego profesora literatury, starając się rozszyfrować ukryte znaczenie pewnego poematu i odkrywając *49 tajemnic Grady*, które od lat pozostają ważnym elementem miejscowego obrzędu inicjacji. Osadzony w latach osiemdziesiątych *Hard Land* to nostalgiczna historia o dojrzewaniu oraz uwodzicielskiej sile opowieści, którą docenią zarówno młodzi dorośli, jak i dojrzały czytelnicy.

DLA DOROSŁYCH

Hervé Le Tellier, *Anomalia*, Filtry 2021.



Hervé Le Tellier to spadkobierca George'a Pereca a zarazem członek eksperymentalnej grupy OuLiPo, zrzeszającej miłośników gier słownych i twórców inspirujących się matematyką oraz kombinatoryką. Francuski autor napisał książkę, która w samej tylko Francji rozeszła się w ponad milionie egzemplarzy i otrzymała prestiżową nagrodę Goncourtów. Konstrukcja *Anomalii* to właściwie kilka powieści w jednej: mamy

w niej zabawę z gatunkami filmowymi i literackimi, takimi jak thriller, science-fiction, powieść psychologiczna, prawnicza, a nawet szpiegowska. Im mniej wiemy o fabule, tym lepiej, ale by nie czytać „w ciemno”, sytuacja przedstawia się następująco: seryjny morderca, nigeryjski gej, starzejący się, zakochany w dużo młodszej kobiecie architekt, córka weterana wojennego, czarnoskóra prawniczka i niedoceniony pisarz, a zarazem autor powieści *Anomalia* to pasażerowie lotu relacji Paryż-Nowy Jork. Kiedy samolot wlatuje w nieoczekiwaną burzę, ich życie zmienia się nieodwracalnie. W swojej powieści Le Tellier puszcza oko do miłośników seriali takich jak *Dexter* czy *Black Mirror*, jednocześnie nawiązując do Tołstoja czy Kafki. Każdy czytelnik lub czytelniczka znajdzie tu coś dla siebie, obudowane w skrzący się inteligencją humor i niespodziewane zwroty akcji.

Kino plenerowe

2 września o godz. 20:00 zapraszamy do Starego Baru w Chłudowie na seans kina plenerowego. Dzięki filmowi *Włoskie wakacje*, razem przeńmiemy się do willi w malowniczej tokańskiej wiosce, w której poznamy Roberta oraz jego syna Jacka. Poniwie, mimo sporadycznych kontaktów, mają wspólny cel, jakim jest sprzedaż domu. Obaj chcą jak najszybciej załatwić sprawę, podpisać odpowiednie papiery i wrócić do swojego londyńskiego życia. Wszystko jednak komplikuje się, gdy na miejscu zamiast pięknego domu, który zapamiętali, zastają kompletną ruinę. Robert i Jack będą musieli spędzić razem więcej czasu niż zakładali i przeprowadzić gruntowny remont przed sprzedażą. Z każdym kolejnym dniem przekonują się, że czas tu płynie inaczej. Jak dalej potoczą się losy bohaterów? Wstęp wolny. Zapraszamy.



Artystyczne lato w Starym Barze

Dzieci i młodzież w wieku 10+ zapraszamy do udziału w artystycznych zajęciach w Starym Barze w Chłudowie. Na zajęcia obowiązują zapisy pod numerem: 880 379 007.

Szycie szmacianych lalek
8, 9, 11, 16 i 18 sierpnia,
godz. 12:00-14:00

Podczas zajęć zajmiemy się szyciem lalek od podstaw. Najpierw powstanie projekt i poszczególne elementy lalki, a na koniec uszyjemy dla niej również ubranie.

Plener malarski
22, 23 i 25 sierpnia,
godz. 12:00-14:00

Uczestnicy zajęć będą malować akrylami z natury w pięknych plenerach parku Werbistów w Chłudowie.



Zajęcia edukacyjno-artystyczne 2023/24

Centrum Kultury w Suchym Lesie

Po wakacjach rusza w Centrum Kultury kolejny rok zajęć edukacyjno-artystycznych. W naszej ofercie na pewno znajdą się Wasze ulubione zajęcia, ale pojawi się też kilka nowości. Mamy nadzieję, że każdy znajdzie tu coś dla siebie. Pełna oferta zajęć planowanych na nowy rok będzie dostępna na naszej stronie internetowej www.osrodekkultury.pl od 1 września. Będzie tam też do pobrania aktualny regulamin. **18 września od godz. 10:00 rozpoczniemy zapisy na zajęcia przez system**

elektroniczny. Wszyscy uczestnicy, zarówno kontynuujący zajęcia, jak i nowi, będą musieli założyć konto użytkownika oraz zapisać się na zajęcia. Konto będzie mógł założyć rodzic dodając dzieci, które będą uczestniczyć w naszych zajęciach (kilkoro dzieci będzie można przypisać do konta jednego rodzica) lub pełnoletnia osoba będąca naszym uczestnikiem. Zapis na zajęcia, będzie równoznaczny z uiszczeniem opłaty za pierwszy miesiąc. Mamy nadzieję, że wprowadzony system ułatwi kwestie zapisywania się oraz rozliczania zajęć.

W razie jakichkolwiek wątpliwości niezmienne będziecie mogli liczyć na pomoc naszych koordynatorów.

Stary Bar w Chludowie

Oferta na nowy rok zajęć edukacyjno-artystycznych w Starym Barze w Chludowie pojawi się 1 września na stronie www.osrodekkultury.pl. Zapisy na zajęcia rozpoczną się 18 września w godz. 13:00-18:00 osobiście lub telefonicznie (61 2500 430) w Starym Barze. Wszystkie zajęcia są darmowe.

100 lat Szymborskiej!

3 lipca, w ramach obchodów 100. urodzin Wisławy Szymborskiej, w holu Centrum Kultury odbyły się warsztaty kolażu. W warsztatach brały udział dzieci z półkolonii organizowanych wspólnie z Fundacją 1 Uniwersytet oraz mieszkańcy gminy. Punktem wyjścia do naszego spotkania były wyklejanki Wisławy Szymborskiej, ale dzięki panu Tomaszowi Bukowskiemu uczestnicy poznali również inne formy kolaży i tworzących je artystów. Każdy z uczestników wykonał własne prace,

z których udało nam się stworzyć wystawę prezentowaną do końca wakacji w holu.

Obchody 100-lecia Wisławy Szymborskiej, to również konkurs fotograficzny, do którego zapraszamy Was na facebooku. Na naszym profilu na facebooku, u góry strony jest przypięty konkursowy post, każdy kto w komentarzu do niego wrzuci swoje zdjęcie z wakacyjnych wojaży z tablicą z zabawną nazwą miejscowości, weźmie udział w *loteryjce*. Czekają na Was niespodzianki związane z poezją i oczywiście Wisławą

Szymborską. Jest to nietypowy konkurs, w którym wszyscy wygrywają. Konkurs trwa od 1 lipca do 3 września.

Regulamin konkursu dostępny na stronie: www.osrodekkultury.pl.





POZNAJ SŁOWACJĘ

9 CHLUDOWSKIE SPOTKANIA Z FOLKLOREM



12.08.2023

ĽUDOVÁ HUDBA STANA BALÁŽA

KONCERT: SALA WIDOWISKOWA
CENTRUM KULTURY I BIBLIOTEKA PUBLICZNA
GMINY SUCHY LAS
UL. SZKOLNA 16, SUCHY LAS

17:00

POTAŃCÓWKA: MLECZARNIA
HOTEL RESTAURACJA
UL. DWORCOWA 6, CHLUDOWO

20:00

GOŚCINNE WYSTĄPI: KAPELA
PO ZAGONACH



WSTĘP WOLNY



PIOTR BAŁTROCZYK
STAND-UP
STAROŚĆ NIE JEST DLA MIĘCZAKÓW

18.09.2023 // godz. 19.00
Bilety: 100 zł/70 zł (N/U)

ALBERT PRODUCTIONS

MIEJSCA SIEDZĄCE

www.osrodekkskultury.pl
facebook.com/CKiBP
tel. 81 25 00 400 / 81 25 00 402
e-mail: kontakt@osrodekkskultury.pl

Bilety 24 PARTNER TECHNOLOGICZNY

Bilety do nabycia:
// w sekretariacie CKiBP
ul. Szkolna 16
// na www.bilety24.pl

PIOTR BUKARTYK
Z ZESPOŁEM
AJAGORE

07.10.2023 // godz. 19.00
Bilety: 100 zł/70 zł (N/U)

MIEJSCA SIEDZĄCE

www.osrodekkskultury.pl
facebook.com/CKiBP
tel. 81 25 00 400 / 81 25 00 402
e-mail: kontakt@osrodekkskultury.pl

Bilety 24 PARTNER TECHNOLOGICZNY

Bilety do nabycia:
// w sekretariacie CKiBP
ul. Szkolna 16
// na www.bilety24.pl

WYDARZENIA w Centrum Kultury i Bibliotece Publicznej w Suchym Lesie

NAZWA	DATA	MIEJSCA
WAKACJE Z SZYMBORSKĄ konkurs fotograficzny	1.07 – 3.09.2023 r.	Szczegóły na: www.facebook.com/CKiBP
TYDZIEŃ Z NAUKĄ półkolonie z Fundacją 1 Uniwersytet	31.07 – 4.08 i 7 – 11.08, godz. 8:00-16:00	CKiBP Suchy Las
SZYCIE SZMACIANYCH LALEK	8, 9, 11, 16 i 18.08.2023 r., godz. 12:00-14:00	Stary Bar w Chłudowie zapisy: 880 379 007
IX CHŁUDOWSKIE SPOTKANIA Z FOLKLOREM POZNAJ SŁOWACJĘ koncert	12.08.2023 r., godz. 17:00	CKiBP Suchy Las sala widowiskowa wstęp wolny
PLENER MALARSKI	22, 23 i 25.08.2023 r., godz. 12:00-14:00	Stary Bar w Chłudowie zapisy: 880 379 007
WŁOSKIE WAKACJE kino plenerowe	2.09.2023 r., godz. 20:00	Stary Bar w Chłudowie wstęp wolny
ZAPISY NA ZAJĘCIA EDU-ART	18.09.2023 r., godz. 10:00	Szczegóły: www.osrodekkskultury.pl
PIOTR BAŁTROCZYK stand up	18.09.2023 r., godz. 19:00	CKiBP Suchy Las sala widowiskowa bilety: 100/70 zł
PIOTR BUKARTYK Z ZESPOŁEM AJAGORE koncert	7.10.2023 r., godz. 19:00	CKiBP Suchy Las sala widowiskowa bilety: 100/70 zł

Zastrzegamy prawo zmian w programie

Piotr Bukartyk i zespół Ajagore

Najprawdopodobniej jedyny felietonista w piosence od czasów Wojciecha Młynarskiego! Piotr Bukartyk wspólnie z supergrupą AJAGORE pojawi się w Suchym Lesie 7 października. W dodatku z Nowym Programem, ale co się za tym kryje dowiemy się dopiero przy osobistej konfrontacji. Czekamy z ekscytacją na nowe rymy, piosenki i Piotra Bukartyka.

Pisze do rymu i układa do niego melodie, a potem to śpiewa. Od szesnastu lat współpracuje z Wojciechem Mannem, który jest jego pierwszym recenzentem. Występuje w duecie z Krzysztofem Kawalko (gitara) lub z zespołem Ajagore też swój fanklub.

To oczywiste, że uwielbia się chwalić i mógłby tu godzinami rozprawiać o swoich wiekopomnych osiągnięciach, ale ponieważ pisząc to patrzy sobie na ręce, doda tylko, że żadna z ponad sześciuset napisanych piosenek nie przyniosła mu jak dotąd większych pieniędzy, a poza tym jest

łyśy i – jak twierdzi żona – mógłby trochę schudnąć.

My zaś zaślepieni talentem Piotra Bukartyka tych drobiazgowość nie widzimy, czekamy na wolnego człowieka, mistrza słowa i rymu!

7 października 2023 r., godz. 19:00
sala widowiskowa
Centrum Kultury i Biblioteka
Publiczna Gminy Suchy Las
ul. Szkolna 16 w Suchym Lesie
bilety: 100/70 zł do nabycia
w sekretariacie CKiBP (pon. – pt.
godz. 8:00-16:00) lub www.bilety24.pl

Piotr Bałtroczyk

Bałtroczyk twierdzi, że początek jest ważny, być może nawet ważniejszy od końca. Choć dobrze, gdy koniec jest równie miły jak początek. Zatem ważne, by dobrze zacząć.

Bałtroczyk zaczyna niebanalnie od: *Dobry wieczór Państwu, nazywam się Piotr Bałtroczyk i jestem atrakcją, a Wy jesteście dla mnie atrakcją, bez Was czułbym się jak w domu, samotny i niepotrzebny.* To właściwie jedyny powtarzalny fragment wieczoru, w którym macie szansę uczestniczyć. Co nastąpi po: *Dobry wieczór Państwu*, jest również zagadką dla Bałtroczyka. Inwigilowany przez nadobną dziennikarkę (a jest na nadobność wrażliwy) przyznał kiedyś, że ma w głowie jakieś 7 godzin monologu i nieustanną zagadką jest dla niego, co wybierze z tajemnych szufladek umysłu Bałtroczyk Estradowy.

Są wciąż dla siebie zagadką, Bałtroczyk Estradowy (BE) i Bałtroczyk Zwykły (BZ) i to być może, utrzymuje jednego i drugiego w wysokiej dzielnosci bojowej, mimo, że każdy z nich z coraz większym przeko-

naniem może potwierdzić, że starość nie jest dla mięczaków.

Z BE – jak uprzejmy był się wyrazić Janusz Grzywacz – słowa sypią się jak gówno z barana.

BZ zazwyczaj milcząc okupuje przytulny kącik w rogu, oddając się lekturze bądź nałogom, lub usiłując bezskutecznie oddać się nadobnej dziennikarce, by w końcu jednak wybrać nałóg, lekturę czy gitarę.

Rządy zmieniają się, rozpada się Unia, a na tym tle Bałtroczyk jawi się jak oaza stabilności.

Nie zmienia się od lat jego negatywny stosunek do garniturów, które traktuje jak zawodowe zło konieczne. Stały jest też bałwochwalczy stosunek do ciężkich motocykli, które ujeżdża w długich trasach. Wielbi obrazy Jana Stanisławskiego i akustyczne gitary ze szlachetnego drewna,

których twórcy też byli Mistrzami. Wiele jest rzeczy, które Bałtroczyka interesują. Od budownictwa drewnianego na Warmii ukochanej, przez nowe techniki szpachlowania, do przystawek w Telecasterach.

Zobaczcie, co się przydarzyło Bałtroczykowi, od czasu Waszego ostatniego z Nim spotkania.

Wszystko jest inspiracją...

Tak powstają wciąż nowe fragmenty narodowej epepei...

Posłuchajcie proszę kolejnej wersji opowieści Piotra Bałtroczyka...

18 września (poniedziałek) 2023 r., godz. 19:00
sala widowiskowa
Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna
Gminy Suchy Las
ul. Szkolna 16 w Suchym Lesie
bilety: 100/70 zł
do nabycia w sekretariacie CKiBP
(pon. – pt. godz. 8:00-16:00)
oraz na www.bilety24.pl

WYCE PO NOSZYMU

Zapraszamy do kolejnej odsłony dowcipów w gwarze poznańskiej, autorstwa Pana Jana Strugarka, mieszkanka Biedruska.

Na śniadaniowej przerwie w arbajcie, jedyn szczon bierze do łapy sznytke i próbuje wpakować ją w rzyć. – *No co ty wytworzysz* – widząc to mówi jego kompel. – *Wczoraj mi kielocha wychlaśli i zębolog powiedział, że mam gryźć aby drugą stroną* – odpowiada tamten.

Dwie babusie spotykają się na ulicy. – *Halina, jo w głowę zachodzę jak tyż tyn świat się zminil* – mówi pierwsza. – *A o co się rozchodzi, bo tak za bardzo nie fersztejen* – odpowiada kuma. – *Suchej, dawniej jak byłam krank i polizlam do dochtóra, to z mety kazol mi się ganc rozebrać, a wczoraj jak u niego byłam, to godol, że mom ściagnąć aby mantel.* – *No i widzisz Stasia jaki ta medycyna bez te lota postep zrobiła.*



Pani pyta dzieciarów w lani jakie tyż stwory trzymają w chacie. – *Jo mom kejtra* – mówi Krzychu. – *A jo kociambra* – odpowiada Bacha. – *A ty Stachu?* – dopytuje nauczycielka. – *No jo mom aby kokota w zamrażarce.*

Sandomierskim szlakiem jabłkowym

Dzięki wspólnemu projektowi SMAK („Spektakl Międzypokoleniowych Atrakcji Kulinarnych”) realizowanemu przez Czarnkowsko-Trzcianecką LGD, Stowarzyszenie „Wielkopolska Wschodnia”, Stowarzyszenie „Solidarni w partnerstwie” oraz naszą LGD Krainę Trzech Rzek, w dniach 19-22 czerwca miałyśmy okazję uczestniczyć w wyjeździe studyjnym do Ziemi Sandomierskiej.

Podążałyśmy szlakiem jabłkowym, miejscami, gdzie nie brakło ani dobrych praktyk, ani ludzi z wizją i pasją. Czerpałyśmy pełnymi garściami i wróciłyśmy z wieloma kielkującymi pomysłami czy wręcz planami, każdej jednak „wpadło w oko” coś innego i tym chciałyśmy podzielić się z Wami.

Ilona, KGW Gołęczewianki

Resztówka w Kotowej Woli, to budynek, który jeszcze niedawno był tylko ruinami, niezbyt przypominającymi dawne, świetne oblicze. Od 30 grudnia 2019 roku, kiedy to Fundacja Fundusz Lokalny SMK przejęła obiekt, a właściwie jego pozostałości, prace ruszyły pełną parą. Ale nie myślcie, że ten stan rzeczy nastąpił dlatego, że nagle fundacji spadła manna z nieba, o nie! Ruszyły prace na współpracę, na partnerstwo i na „wielkie pisanie grantów”. Cała odbudowa została zrealizowana dzięki wolontariuszom, przychylnym ludziom, firmom, instytucjom, organizacjom i samorządom, które postanowiły w partnerstwie zrealizować projekt Resztówki. Oczywiście gdyby nie Staszek, spinający całość działań, jego pasja i determinacja, dzisiejszy efekt nie byłby tak spektakularny. Na spotkaniu chętnie dzielił się swoimi doświadczeniami, „sprzedawał” patenty zarówno na technika, jak i na

relacje z partnerami, snuł plany na przyszłość i zdradzał kuluary bieżącego finansowania obiektu. Obiektu, który już dziś pełni funkcje społeczne, mimo, że nie jest jeszcze wykończony tak, jak planują jego Zarządcy, a plany na jego docelowe przeznaczenie są dalekosiężne. Dziś to miejsce spotkań (nieco siemiężne jeszcze, ale nikomu to nie przeszkadza) różnych organizacji, pobliskiej szkoły, wizyt studyjnych takich jak nasze, warsztatów. W planach warsztatów jeszcze więcej, z możliwością korzystania z małej bazy noclegowej, kawiarenka i milion innych pomysłów, które kielkują w głowie Stanisława.

Ale Resztówka to nie tylko budynek, to również teren wokół z ogromną, wiekową lipą, która wkrótce znajdzie się na liście zabytków przyrody. Dziś teren okrojony, w stosunku do pierwotnego obrysu, na różnego rodzaju potrzeby społeczne (orlik, cmentarz...) – stąd też wzięła się nazwa obiektu: resztówka to pozostały grunt po parcelacji. Na terenie stoi już altana z narzędziami i sprzętem, ale w planach jest utworzenie wspólnej drogi i nasadzeń (zapewne podczas jakichś warsztatów).

Całość przywodzi mi na myśl plan na Fifną Antrejkę w Gołęczewie. Plan obejmujący rewitalizację obiektu zabytkowego starej remizy lub dawnej łaźni, jeśli ktoś woli, zmianę układu funkcjonalnego oraz wizję w zakre-

sie działalności społecznej i komercyjnej. Komercyjnej, bo budynek przecież trzeba utrzymać. Podobnie jak przy Resztówce, tak i tutaj istotny jest teren wokół, który prócz zdobienia Antrejki ma służyć lokalnej społeczności.

Oba te projekty, choć w innej skali, są niezwykle do siebie podobne, a przykład Resztówki pokazuje, że dzięki współpracy i partnerstwie wielu jednostek i organizacji, w tym samorządu, zamiast popularnej postawy roszczeniowej, można zdziałać wiele, o wiele więcej niż samemu. Dla mnie osobiście jest to znak, że to co zrodziło się w mojej głowie jakiś czas temu, #dasięzrealizować i tego będę się trzymała!

Paulina, KGW Wiardunki

Różnorodność miejsc i spotkanych ludzi, na czele z wielobarwnymi liderami, pozwoliły dostrzec jeszcze bardziej siły drzemiące w naszej organizacji. Będąc w każdym odwiedzanym miejscu podczas tego wyjazdu, w głowie nasilała się myśl przewodnia, która przekładała się na strategię naszego działania. Początkowo była to „burza mózgów”, jednak po głębszej analizie możemy uznać, że posiadamy bogate zaplecze zasobów ludzkich i drzemie w nas energia, która jest jeszcze do wyzwolenia. Mamy załączek takiej energii, którą zaprezentowali Państwo Ania i Jacek Przybyszowie, przy muzycznym taktie, w wybornym miejscu – Świętokrzyskim Ogrodzie Inspiracji w Andruszkowicach. Poczęstowani smakiem świeżo wyciskanych soków, degustacją zdrowej kolacji „z tego co w ogrodzie rośnie”, podczas prelekcji wprowadzenia zdrowych nawyków żywieniowych, a przy tym promowania aktywności fizycznej, utwierdził się w przekonaniu, że cel działania naszej organizacji przemawia właśnie w tę stronę. Posiadamy w swoich zasobach wiele takich perełek jak Państwo Przybyszowie, w których drzemie taka właśnie energia. Nieustannie szukamy, odkrywamy i wyzwalamy swoje umiejętności nie tylko w swoim obszarze, ale również dzielimy się nimi na szerszych horyzontach. Posiadając szereg zasobów na swoim terenie, możemy śmiało je wykorzystywać, czerpiąc dla siebie nie tylko korzyści zdrowotne, ale również wprowadzając do swojego życia sporo przyjemności i radości. Przytaczając słowa mówczynie prelekcji: „tak jak myślisz, tak będziesz mieć”, słowa te kierują nas do zadania pytania: co my mamy i czego my chcemy? A mamy wiele...!

Nasze możliwości mogą być jeszcze bardziej praktykowane na naszym lokalnym terenie. W infrastrukturze sołectwa Wiardunki znajduje się wiele obiektów, które to umożliwiają. Świetlica, boisko sportowe wraz z terenem rekreacyjnym, gdzie posadowiona jest otwarta altana z siłownią zewnętrzną oraz placem zabaw, a także planem zagospodarowania wolnej części boiska o płytę wielofunkcyjną oraz kilka obiektów małej infrastruktury, służących do spędzania aktywnie czasu wolnego przez mieszkańców,



Niepełnosprawność to ludzka rzecz

Zastanawiałeś się kiedyś, do czego służą wypukłe linie naprowadzające na chodnikach? Albo dlaczego krawężniki przy przejściach dla pieszych są obniżane do poziomu ulicy? Tak, to elementy, które mają służyć dostępności architektonicznej, czyli ułatwić poruszanie się w przestrzeni publicznej osobom ze szczególnymi potrzebami. W tym artykule postaramy się uzasadnić, dlaczego temat dostępności jest tak ważny i dlaczego osoby, które nie wymagają szczególnych udogodnień też powinny ten temat poznać i zrozumieć.

Niestety, wciąż zbyt wiele osób traktuje kwestie dostępności po macoszemu, błędnie myśląc, że dotyczy ona zaledwie garstki osób. Tymczasem w Polsce osób z niepełnosprawnością prawną, czyli taką potwierdzoną odpowiednim dokumentem (np. orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności) jest ponad 3 mln, a w rzeczywistości jest ich dużo więcej – może to być nawet 7 mln! A to oznacza, że co szósta osoba może borykać się z trudnościami w codziennym funkcjonowaniu! Oczywiście, nie wszystkie osoby z niepełnosprawnościami to te jeżdżące na wózku czy niewidome, które rozpoznamy od razu. Ale są wśród nich także osoby starsze, osoby z różnymi niewidocznymi na pierwszy rzut

oka schorzeniami (np. epilepsją) i niedyspozycjami np. niedowładem kończyn, uszkodzeniami kręgosłupa. W tej grupie są też osoby Głuche.

Czym jest niepełnosprawność?

Osoby z niepełnosprawnościami to takie, które mają długotrwale naruszoną sprawność fizyczną, umysłową, intelektualną lub w zakresie zmysłów, co może, w oddziaływaniu z różnymi barierami, utrudniać im pełny i skuteczny udział w życiu społecznym, na zasadzie równości z innymi osobami.

Osoby z niepełnosprawnościami codziennie muszą mierzyć się z szeregiem utrudnień w przestrzeni publicznej. Należy pamiętać, że z tymi samymi trudnościami mierzą się również osoby z niepełnosprawnością czasową, np. ze złamaną nogą czy w trakcie rekonwalescencji po przebytej chorobie. Musimy zdać sobie sprawę, że tak naprawdę w każdej chwili każdy z nas może nagle stać się osobą z niepełnosprawnością!

Wyróżnia się kilka rodzajów niepełnosprawności

- ❖ Pierwszy to choroby neurologiczne, czyli dotyczące układu nerwowego. Wśród nich wymienia się: epilepsję (pospolicie nazywaną padaczką), stwardnienie rozsiane, mózgowie porażenie dziecięce, chorobę Parkinsona, chorobę Alzheimera i demencję, udar mózgu.
- ❖ Drugi to niepełnosprawność ruchowa. Charakteryzuje się obniżeniem zdolności motorycznych ciała. Obejmuje następujące stany: brak kończyn lub ich części, uszkodzenia układu nerwowego (np. paraplegia, tetraplegia), niepoprawne uformowanie szkieletu, uszkodzenia stawów (np. w przebiegu chorób reumatycznych, uprawianych sportów).
- ❖ Trzeci to niepełnosprawność intelektualna. Polega ona na znacznym obniżeniu ogólnego poziomu funkcjonowania intelektualnego i brakach w obrębie zachowań przystosowawczych (adaptacyjnych). Przykładowe jednostki chorobowe z towarzyszącą niepełnosprawnością intelektualną to mózgowie porażenie dziecięce, zespół Brähä-Kauffmanna, zespół Downa, zespół łamliwego chromosomu X.
- ❖ Inne rodzaje niepełnosprawności stanowią: nowotwory, otyłość, choroby rzadkie/genetyczne, choroby psychiczne, choroby układu oddechowego i układu krążenia, choroby układu moczowo-płciowego, niepełnosprawność narządu wzroku, schorzenia metaboliczne, niepełnosprawność słuchu i/lub mowy.





Bożena – mama Patryka

która co dzień zajmuje się synem z dziecięcym porażeniem mózgowym



Hania

urodziła się jako osoba niesłysząca, ale dzięki wszczęciu implantów słuchowych i ciężkiej pracy realizuje swoje pasje związane z siatkówką



Piotr

to osoba, która nie widzi przeszkód – dostownie i w przenośni, cierpi na zanik nerwu wzrokowego



Dostępność – obowiązek ustawowy

Osoby ze szczególnymi potrzebami są wśród nas, a podmioty publiczne, takie jak urzędy, szkoły, ośrodki kultury, placówki medyczne są zobligowane do usuwania oraz zapobiegania powstawaniu barier architektonicznych, informacyjno-komunikacyjnych oraz cyfrowych. Stąd zmiany, które coraz częściej obserwujemy w przestrzeni publicznej – wypukłe oznaczenia na chodnikach, pola uwagi, obniżanie krawężników, pętle indukcyjne, obsługa w Polskim Języku Migowym, napisy dla osób niesłyszących do filmów itp. Również sposób zmiany obsługi klientów w Urzędzie Gminy w Suchym Lesie i utworzenie dostępnej dla wszystkich sali obsługi klientów jest efektem przystosowania urzędu do potrzeb wszystkich mieszkańców.

Każdy ma prawo do równego traktowania

Ale zmiany w przestrzeni publicznej to nie wszystko. Zmiana musi zająć przede wszystkim w naszych głowach. Po pierwsze, w każdej sytuacji musimy pamiętać o tym, że każdy z nas ma prawo do równego traktowania. Co to oznacza w praktyce? To oznacza, że podajnik na mydło czy rozkład jazdy na przystanku powinien być na takiej wysokości, aby zarówno osoby poruszające się za pomocą wózka, jak i z niskorostnością miały taką samą możliwość korzystania z niego jak każda inna osoba. To oznacza, że nie tylko wybrane kursy autobusów powinny być realizowane taborem niskopodłogowym, ale wszystkie. Myślenie typu „niech pojedzie o innej godzinie, bo wtedy autobus będzie bardziej dostępny” jest dyskryminujące. Podobnie jak błędem jest stwierdzenie, że nie warto inwestować w pochylne na schodach, bo przecież osób, które z tego skorzystają, jest tak niewiele.

Warto to powtórzyć: każdy ma prawo do równego traktowania!

Kolejną barierą w naszych głowach, którą należy pokonać, to strach i dyskomfort. W kontaktach z osobami z niepełnosprawnościami czujemy się skrępowani, nie zawsze wiemy, jak się zachować. Czy wypada zaproponować pomoc? Jakich słów używać, żeby nie urazić? Nie chcemy nikomu sprawić przykrości, więc często wolimy się po prostu wycofać. Nie tędy droga! Ucieczka od problemu go nie rozwiąże, choć czasem wydaje nam się, że to najlepsze wyjście.

Wyjściem jest edukacja. Mówienie głośno o potrzebach osób z niepełnosprawnościami przy jednoczesnym pokazaniu, że są one takimi samymi obywatelami, jak każdy z nas. Że mają prawo do korzystania z życia

na tych samych zasadach. Temu właśnie ma służyć projekt realizowany przez Zespół ds. dostępności Urzędu Gminy Suchy Las pt. „(Nie) tacy sami”.

(Nie) tacy sami

„(Nie) tacy sami” to historie osób, które żyją aktywnie, uczą się, pracują, uprawiają sport i pomimo ograniczeń starają się żyć pełnią życia. Zapraszamy na opowieść o Krzysztofie, Hani, Piotrze oraz Bożence i Patryku. Przekonacie się, że są to osoby pełne determinacji, by żyć i funkcjonować tak, jak chcą, a nie tak, jak im się to umożliwi. Filmy można obejrzeć na kanale YouTube Gminy Suchy Las (zeskanuj kody QR). Zachęcamy gorąco!

Małgorzata Dawidowska
Marcin Halicki

Osoby poruszające się za pomocą wózka:



- wózek to nie przedmiot – osoba poruszająca się za jego pomocą również, więc nie traktujmy jej przedmiotowo, np. przedstawiając ją z miejsca na miejscu, nie pytając jej wcześniej.
- jeżeli chcesz pomóc osobie poruszającej się za pomocą wózka, najpierw zapytaj, w jaki sposób to zrobić
- komunikując się, nie nachylaj się do osoby (nie lubią tego, zazwyczaj nachylamy się do małych dzieci), nie stój za głową osoby, nie opieraj się o wózek, nie kucaj. Po prostu stań w odległości ok. 1,5 m od wózka i mów do osoby zachowując kontakt wzrokowy
- jeżeli lada recepcyjna jest zbyt wysoko, wyjdź zza niej, by obsłużyć osobę poruszającą się za pomocą wózka

Osoby z dysfunkcją wzroku:



- przedstaw się przy pierwszym kontakcie – osoba niewidoma nie jest w stanie cię zobaczyć
- nie przekładaj osobie niewidomej laski z jednej ręki do drugiej
- jeżeli chcesz pomóc, zapytaj w jaki sposób masz to zrobić
- nie chwytaj za laskę osoby niewidomej lub za uprzęż psa asystującego
- asystując osobie niewidomej, informuj co w danej chwili się dzieje
- idź zawsze przynajmniej pół kroku z przodu w czasie asysty – osoba niewidoma nie zobaczy przeszkód na drodze
- bądź przewidywalny w czasie asysty

WYWIAD z Krzysztofem Sternem,
laureatem nagrody „Człowiek bez barier 2022”

Dla aktywistów i działaczy jestem OZN, dla ludzi na ulicy jestem niewidzialny, dla urzędników jestem inwalidą...

13 lat temu życie Krzysztofa zmieniło się diametralnie. Zdarzył się wtedy wypadek, który na stałe przykuł pełnosprawną osobę do wózka inwalidzkiego. Jednak, jak sam Krzysztof zapewnia, jego życie zmieniło się tylko z perspektywy pozycji, a nie możliwości.

Każdy z nas jest inny, ma inny charakter, potrzeby. Twoje potrzeby dodatkowo mogą wynikać z faktu, że zmagasz się z niepełnosprawnością. Jaki ma to wpływ na Twoje planowanie, w jaki sposób się definiujesz i postrzegasz?

Nie, nie planuję. Myślę, że jak ktoś jest dłuższą osobą z niepełnosprawnością, to jego życie toczy się takim torem osoby z niepełnosprawnością i tutaj nie ma większego planowania, jak i co. Może inaczej jest w przypadku wakacji – to tak, zastanawiamy się, gdzie będzie bardziej wygodnie, bardziej komfortowo, czy budynek będzie dostosowany. Czy też jak znajomi zapraszają nas na

grilla, na domówkę, to również pytamy się, czy jest winda, czy toaleta jest dosyć duża, ale na co dzień raczej się nad tym nie zastanawiam. Wiadomo, że jakieś progi się pojawiają, które nas ograniczają, wtedy korzystamy z pomocy osób trzecich, jeżeli jest taka potrzeba. Jestem osobą poruszającą się na wózku i ten wózek jest czasem ograniczeniem w przestrzeni publicznej. Przestałem żyć życiem osoby chodzącej i nie zastanawiam się, czy fajnie byłoby pójść na spacer do lasu czy nie, po prostu tego nie robię, jeśli to jest niekomfortowe dla mnie.

Czy przez to, że jesteś osobą z niepełnosprawnością, masz poczucie, że możesz wymagać więcej?

Absolutnie nie, ale zdaję sobie sprawę z tego, że w świecie osób z niepełnosprawnościami

jest bardzo dużo osób wymagających i roszczeniowych. Działa to tak samo jak w świecie osób pełnosprawnych – dzielimy się na tych, którzy są bardziej zaradni, mniej zaradni, bardziej czegoś wymagają, uważają, że im się coś należy. Tutaj mamy przykład 500+, gdzie zdrowe rodziny dostają 500 zł na dziecko, bo uważają, że im się to należy. Ja uważam, że powinno się zwiększać możliwości dochodowe np. dla osób z niepełnosprawnościami, gdzie próg dochodowy to chyba 4 tys. zł brutto. Po przekroczeniu tego dochodu jest zabierana renta, więc tak naprawdę nie możemy się rozwijać i starać się zarabiać więcej niż byśmy mogli, no bo jesteśmy ograniczani w taki sposób. I to nie jest roszczeniowość, tylko podcinanie skrzydeł osobom z niepełnosprawnościami. Ale jest też dużo ludzi, którzy



Krzysztof

od 13 lat jeździ na wózku inwalidzkim, mimo tego prowadzi aktywne życie i pomaga innym

walczą o swoje, są bardziej ograniczani w tej niepełnosprawności i będą chcieli być w 100% zaopatrzeni przez państwo.

Co sprawia Ci największą trudność, jak wychodzisz z domu i wkraczasz w przestrzeń publiczną?

Spojrzenia ludzi. To jest czasem trochę przerażające. Teraz jest już tego dużo mniej. Po to założyliśmy stowarzyszenie, żeby edukować ludzi, bo przerażały mnie spojrzenia innych na mnie i na moją jesh-cze wtedy dziewczynę, teraz żonę. I strasznie mnie zniesmaczało, jak wytykali nas palcami widząc, jak osoba na wózku idzie z osobą pełnosprawną za rękę. Nikt nie zakładał, że osoba z niepełnosprawnością może

Osoby z niepełnosprawnością słuchu:



- Polski Język Migowy to obcy język wobec polskiego języka fonicznego, którym porozumiewają się osoby słyszące
- Polski Język Migowy opiera się na mimice, gestach, mowie ciała
- mitem jest przekonanie, że każda osoba z dysfunkcją słuchu rozumie słowa zapisane na kartce długopisem
- komunikując się z osobą Głuchą nawiązuj z nią kontakt wzrokowy – nawet, jeżeli jest z nią osoba asystująca/tłumacz
- nie krzycz do osoby Głuchej lub słabosłyszającej, korzystającej z aparatu słuchowego – nie pomaga to w komunikacji
- niektóre osoby z dysfunkcją narządu słuchu umieją odczytywać mowę z ruchu ust. Pamiętaj jednak, że nie jest to standardem. Jeżeli osoba korzysta z tej formy komunikacji, poinformuj o tym. Staraj się mówić wyraźnie, zdejmij maseczkę ochronną w czasie komunikowania

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną:



- nie traktuj osoby protekcyjnie, nie zwracaj się do niej, jak do dziecka
- używaj konkretnych informacji – pamiętaj, że osoba z ograniczoną percepcją poznawczą może nie rozumieć niektórych pojęć, spróbuj używać pojęć niezbyt skomplikowanych
- w przypadku informacji pisanej, unikaj długich, złożonych zdań – najlepiej jedna myśl = jedno zdanie
- bądź cierpliwy/a – osoby z niepełnosprawnością intelektualną zazwyczaj potrzebują więcej czasu na podjęcie decyzji

być na tyle fajna, żeby osoba zdrowa chciała z nią być. Tylko wiecznie było mówione, że cudowna kobieta, bo jest z osobą z niepełnosprawnością.

O czym bezwzględnie muszą pamiętać projektanci przestrzeni publicznej?

O konsultacjach z osobami z niepełnosprawnościami, ze środowiskami, różnymi oczywiście, bo przepisy to jedno, a drugie to rzeczywistość. No i przy projektach często się zdarza, że trzymamy się przepisów, a to wcale się nie sprawdza. Tak wiele osób z niepełnosprawnościami nie korzysta np. z poręczy wspomagających w toaletach, gdyż są one zamontowane tak, że po podparciu można je wyrwać. Rozkładane krzesła pod prysznicami, montowane do ściany spełniają w 100% wymagania przepisowe, ale nie usiedzi na nim osoba, która nie ma stabilizacji na wysokości piersiowej, nie usiedzi na krześle, gdzie nie może się oprzeć i nie ma się czego chwycić. Dlatego warto konsultować rozwiązania ze środowiskami osób z niepełnosprawnościami, tak żeby te projekty były nadzorowane i sprawdzane. Żeby konsultantami do spraw likwidacji barier w gminach były osoby kompetentne, z wiedzą i przede wszystkim z doświadczeniem. To są super stanowiska, które dają możliwości zatrudnienia osoby z niepełnosprawnością, która jest obyta z tym tematem i będzie robić to dobrze, a niestety często daje się te stanowiska osobom, które tak naprawdę nie mają o tym pojęcia.

Wiele osób, widząc osobę z niepełnosprawnością, nie do końca wie, jak ma się zachować, jakich słów używać. Czy jest coś, co Cię drażni w kontaktach z innymi?

Myślę, że jest to naturalny odruch. Takie relacje przez wiele lat zostały wypracowane między osobami z niepełnosprawnościami a osobami zdrowymi. Kiedyś osoby niepełnosprawne były osobami chorymi, gdzieś tam zamkniętymi w domach, bo rodziny się ich wstydziły i kiedy zaczęły wychodzić do środowiska i integrować się, to wiele osób nie spodziewało się, że osoby z niepełnosprawnościami są aż tak samodzielne. Nawet sami rodzice często ograniczają osoby z niepełnosprawnościami i wyręczają je w życiu codziennym, co nie jest dobre. I tak samo w przestrzeni publicznej – pojawia się jakaś przeszkoda, ktoś chce pomóc, robi to spontanicznie, nie jest to dogadane z tą osobą, która potrzebuje pomocy i wychodzi z tego dziwna sytuacja, przykra dla obu stron. Bo np. przewróci osobę na wózek i osoba, która chce pomagać jest zniechęcona i przerażona i więcej się pewnie tego nie podejmie,

a osoba, która miała uzyskać pomoc jest wręcz zbulwersowana, że ktoś pomagał bez uzgodnienia tego z nią.

Czy jest coś, czego bezwzględnie nie należy mówić/robić w kontakcie z osobą z niepełnosprawnością?

Moim zdaniem nie ma nic takiego. W samym świecie osób z niepełnosprawnościami często sobie żartujemy ze swoich schorzeń i mamy ogromny dystans do siebie. I dziwi mnie to, że wielu moich znajomych, przyjaciół z niepełnosprawnościami oburza się, kiedy ktoś sobie tak żartuje do nas ze świata osób pełnosprawnych, czują się wtedy urażeni, pokrzywdzeni, a sami z siebie żartują. Ja nie mam z tym problemu, ale myślę, że są osoby, które mają z tym problem. Na pewno dużym faux pas i często teraz przypominanym jest mówienie „osoba niepełnosprawna”. Używa się tego zwrotu „osoba z niepełnosprawnością”, chociaż przez lata to się tak zmieniało: był inwalida, osoba niepełnosprawna, osoba z niepełnosprawnością i to nazewnictwo cały czas ewoluuje. Myślę, że świat za tym nie nadąży i że same osoby z niepełnosprawnościami nie nadążają za tymi nazwami.

Jak z Twojej perspektywy zmienia się postrzeganie przez społeczeństwo osób z niepełnosprawnościami? Czy świadomość społeczna zmienia się z biegiem czasu, odczuwasz to w jakiś sposób?

Tak, bardzo się zmienia świadomość społeczna. Być może ja to postrzegam z perspektywy własnego otoczenia, ale mam świadomość, że ludzie są bardziej wyedukowani, przez to, że pojawiają się prelekcje w szkołach, spotkania z młodzieżą. Bardzo bym się cieszył, gdyby w przyszłości na temat niepełnosprawności, nowotworów czy wielu takich schorzeń, starości, wielu rzeczy, które czekają nas w życiu czy mogą nas spotkać, było systemowe nauczanie w szkołach, a nie tylko inicjatywa dyrektorów czy nauczycieli, którzy często są ograniczani w swoich chęciach do robienia czegoś.

Co decydenci mogą zrobić lepiej, żebyś Ty poczuł się lepiej?

Uśmiechnąć się! Konsultować się, to najważniejsze. Te konsultacje często są ogłaszane, raz że jedna strona w ogóle się na nich nie pojawia, czyli to środowisko osób z niepełnosprawnościami, dlatego że wiedzą, że te konsultacje nie przynoszą efektów.

Z drugiej strony urzędnicy często nie zwracają uwagi na zdanie osób z niepełnosprawnościami, więc myślę, że dalekoidący dialog, konsultacje, to jest

Podstawowe zasady savoir-vivre wobec osób z niepełnosprawnościami (uniwersalne dla każdego rodzaju niepełnosprawności)

- szanuj osobę, bez względu na to, czy jest sprawna czy ma jakąś niepełnosprawność
- jeżeli chcesz pomóc – najpierw ZAPYTAJ!
- pomyśl zanim powiesz, żeby, nawet niecelowo, kogoś nie urazić
- reaguj uprzejmie na prośby osób z niepełnosprawnościami

najlepsze, co może być. No i wiadomo, że to nie będzie działać tak, że przyjdzie grupa osób z niepełnosprawnościami i powie, że chcą takich i takich zmian i nagle wszystko będzie zrobione. Należy wypracować system zmian w przestrzeni publicznej, w edukacji, integracji, nauczania o sporcie. Jest dużo rzeczy, które powinny być zrobione, a te inicjatywy małe, gminne czy miejskie stają się później inicjatywami ogólnopolskimi, dlatego że one się fajnie sprawdzają i pokazują rządzącym, że można coś zmienić i poprawić.

Dlaczego zdecydowałeś się wziąć udział w naszym projekcie (Nie) tacy sami?

Uważam, że pokazywanie niepełnosprawności nie jest wstydem, nie mamy się czego wstydzić i jeśli chcemy, żeby dochodziło do zmian, to musimy prowadzić dialog. Jest to dla mnie forma dialogu, edukacji społecznej. Wywiady, które mogą zauważyć osoby na poziomie gminnym. Wiele osób z niepełnosprawnościami boi się robić takie rzeczy, ze względu na to, że zostaną ocenieni jako zbyt sprawni i zabierze się im rentę czy nie dostaną odszkodowania za wypadek. Ja uważam, że ta edukacja jest potrzebna, to co robimy może przyczynić się do edukacji kolejnych pokoleń i przede wszystkim dać nadzieję rodzicom dzieci z niepełnosprawnościami i pokazania, że te dzieci w przyszłości będą miały normalne życie.

Rozmawiali:
Małgorzata Dawidowska
Hubert Sobalák

a co najważniejsze do umocnienia więzi między nimi. Las, dający wiele możliwości...

Istotnym również dla nas miejscem, które odwiedziliśmy jest Inkubator Przetwórczy w Dwikozach, którego geneza i cel opiera się na partnerskiej współpracy z samorządem lokalnym. Zasada funkcjonowania tego obiektu polega na ściśle określonych wymogach, standardach, regulacjach przetwórstwa warzyw i owoców, z którego korzystają lokalne organizacje, grupy sadowników, a także pojedyncze osoby prywatne. Jest to miejsce, które służy do przetworzenia naturalnych zasobów znajdujących się na tamtejszym terenie. Podczas wizyty nie tylko zwiedzaliśmy obiekt, słuchaliśmy i przyglądaliśmy się czynnościom, które w nim zachodzą, ale przede wszystkim pracowaliśmy. Dzięki zaangażowaniu naszej grupy i podziale na małe zadania, wytworzyliśmy sok ze świeżych jabłek, który ostatecznie był przez nas nalewany i zamykany w szklane butelki. Był to proces przyjemny i łatwy, gdyż każdy miał w tym swój mały udział, a efektem końcowym naszej wspólnej pracy była jego degustacja. Niezapomniany, prawdziwy smak rozbudzał wyobrażenie wykorzystania naszych zasobów, które mamy w zasięgu naszego rejonu. Mleko, zboże, ziemniaki, miód, jabłonie, grzyby, jagody i wiele innych, może jeszcze nieodkrytych. To nasze naturalne zasoby, które dzięki nam, lokalnym mieszkańcom dają szereg możliwości. Mogą być inspiracją do zrodzenia się w głowach mieszkańców kolejnych oryginalnych pomysłów pod hasłem „aktywnie i zdrowo”. Wobec tego, do dzieła, w grupie siła!

Ela, KGW Nieczajna

Do mnie przemówił w szczególności jeden projekt. Zainteresował mnie, ponieważ już wcześniej myślałam o czymś podobnym. Odwiedziliśmy rodzinę Państwa Przybyszów w miejscowości Andruszkowice. Udostępnili nam swój dom do zwiedzenia, który już wyznaczył kierunek

tego, co przed nami. Następnie zaproszono nas do stodoły, gdzie czekały już Panie z Koła Gospodyń Wiejskich „Przełaski”. Mimo, że są to kobiety w słuźnym wieku, dały się namówić do współpracy z Panią Anią, jednocześnie same wdrażając w domach to, co prezentowały ludziom – świeżo wyciskane soki, potrawy jarskie czy cudowne głosy. Jestem pełna podziwu zarówno dla Państwa Przybyszów, za to, że udało im się zwerbować do działania te Panie, jak i dla nich samych, bo widać u nich zaangażowanie, chęć działania, a szczęście i radość odbijało się na ich promiennych twarzach. Nie tylko przygotowały dla nas soki z owoców i warzyw, które wspólnie piliśmy, ale również wegańską, zdrową kolację z makaronu ryżowego i surowej kukinii, z klopsikami, oczywiście niemięsnymi, okraszone sosem warzywnym. Zwieńczeniem posiłku był zdrowy deser z nasionami chia, owocami i musem z mango. Na zakończenie zabrzmiął piękny wokal, a wszyscy ochoczo zabraliśmy się do śpiewu i bujania się w rytm muzyki. Wyszyliśmy stamtąd szczęśliwie, rozradowane, chętne do nowych działań. Robieniu zdjęć nie było końca, a po takiej uczcie wszyscy mieliśmy chęć na dwukilometrowy spacer powrotny na nocleg. Śmiało można powiedzieć, że była to uczta dla serc, duszy i żołądka.

Dorota, KGW Ale Babki

Przemierzając szlak jabłkowy uczestniczyliśmy w spotkaniach z różnymi kołami gospodyń wiejskich. Wszędzie byliśmy miło przywitane i ugoszczone, Panie częstowały swoimi domowymi wypiekami i kawką. Spotkania opierały się na rozmowach, wymieniałyśmy się swoimi doświadczeniami i tradycjami, jakie mamy w swoich organizacjach. Poruszałyśmy różne tematy, takie jak pobudzić aktywność lokalną oraz pokazać dobre praktyki w obszarze żywienia wsi. Panie prezentowały swoje piękne stroje. Jednak najbardziej zaciekawiła mnie wizyta w Sośniczanach. Panie wprowadziły tu tradycję ustawiania

palem wielkanocnych montowanych przed niedzielą palmową w swojej miejscowości przy drogach, skrzyżowaniach, figurkach i krzyżach. Panie zaprezentowały nam jedną ze swoich palem. Kwiaty na początku wykonywały z bibuły, ale deszcz je niszczył. Teraz tworzą kwiatki z materiału albo używają suszone, dzięki temu są one wytrzymałe na warunki atmosferyczne. Zainspirowało mnie to do utworzenia takiej tradycji w naszej wsi Boduszewo. Myślę, że taka inicjatywa spodoba się mieszkańcom. Panie z naszego KGW Ale Babki wykonują palmy, a mamy bardzo zdolne i kreatywne Panie, więc palmy na pewno wyjdą piękne.

To był niezwykle intensywny wyjazd, połączony z szeroką integracją zarówno uczestniczek (większość z nas nie знаła się wcześniej), jak i gospodarzy, naszpikowany pozytywną energią udzielającą się wszystkim oraz wiedzą do przejęcia wprost. Wróciliśmy zmęczone, ale pełne pomysłów i planów na przyszłość, z nadzieją na kontynuację przynajmniej części nawiązanych relacji i znajomości. Budujące było to, że spotkałyśmy tak dużo ludzi pozytywnie zakreconych, którzy o dziwo (!), nie odbiegali od nas w naszych pasjach.

Serdecznie dziękujemy LGD Krainie Trzech Rzek za „wysłanie” nas w tę podróż, bo dzięki niej wróciliśmy z naładowanymi bateriami i postanowieniami do działania z jeszcze większą siłą.

Ilona Ciok, gmina Suchy Las
Paulina Kotlarczyk, gmina Ryczów
Elżbieta Desperak, gmina Oborniki
Dorota Łucka, gmina Murowana Goślina

PS: My naszą współpracę już rozpoczęliśmy, od napisania wspólnego artykułu.

Cesarz gościł w Zamku Biedrusko

W sobotę 20 maja w Zamku Biedrusko odbył się piąty bal zorganizowany przez Posnania Barocca, w tym drugi napoleoński.

Bale nawiązujące do pierwszej dekady XIX wieku zwie się wymiennie napoleońskimi lub regencyjnymi. Przy czym ten drugi termin stosowany jest często w pań-

stwach najbardziej konsekwentnie walczących przeciwko Napoleonowi Bonaparte, jak Wielka Brytania czy Rosja. W Polsce

legenda napoleońska ma się dobrze, więc stosujemy nazwę Bal Napoleoński. Chociaż miałem przyjemność wcielić się w postać cesarza, otoczonego dworem



stwach najbardziej konsekwentnie walczących przeciwko Napoleonowi Bonaparte, jak Wielka Brytania czy Rosja. W Polsce

i dostojnikami z Francji i Polski, tańczyliśmy głównie tańce angielskie, takie jak Indian Queen, Hall in the Wall, Geud Man of

Ballangigh, Mr Beveridge's Maggot, Upon a Summer's Day, ze względu na ich większą łatwość niż francuskich odpowiedników. Lepiej przystają one do obecnych czasów pełnych pośpiechu, gdy mało kto ma możliwość studiowania skomplikowanych kroków czy układów.

Francuskim akcentem była zabawa dworska zwana Le Pistolet oraz audiencja w języku cesarza. Ówczesne kontredanse angielskie tańczy się nie w parach, lecz w rzędach, a więc taniec jest wspólnym osiągnięciem i radością wszystkich zaproszonych gości.

Gościliśmy ludzi z Polski, Ukrainy, Niemiec oraz Austrii. W rolę współpracownika cesarza, marszałka Nicolasa Jeana de Soulta, wcielił się Piotr Maćkowiak, a Barbary Florentyny Chłapowskiej (żony gen. Jana Henryka Dąbrowskiego) – Wioletta Strychalska. Oprawę wojskową zapewniła nam grupa rekonstrukcyjna Angeliny Kupidury z Gdańska, odtwarzająca I Pułk Artylerii Konnej Włodzimierza Potockiego.

Z radością obserwujemy, że nasze szereg – miłośników historii i tańca dawnego rosną. Już 7 października zapraszamy na Bal Stanisławowski datowany na rok 1777.

Piotr Napierała

Nasze małe Chłudowo jest kulturalnie wielkie!

Wierzyć się nie chce, że to już za nami. Spotkanie dwóch krajów, dwóch kultur, dwóch orkiestr i dwóch zespołów.

Wszystko zaczęło się niewinnie 10 lat temu, kiedy to „ktoś przyniósł wizytówkę kogoś z Malty, kto szukał zespołu na wymianę”. Ówczesna Pani Prezes Monika Jabłuszewska naszego Zespołu Pieśni i Tańca „Chłudowianie” nawiązała kontakt i w 2013 roku Aurora Folk Group przyjechała do nas na „Chłudowskie spotkania z Folklorem” – była to miłość od pierwszego wejrzenia.

Przyjechali w nocy, a gdy rano obudziły ich pierwsze promienie słońca, wpadli w zachwyt nad urodą Polski, Chłudowa, naszego chłudowskiego parku. Korzystali z każdej chwili tutaj i w całości dawali siebie. Koncertowali i w DPS-ach, i na dożynkach w Chłudowie i Czerlejnie. Rok później my zawitaliśmy do nich i witani byliśmy jak najbliższa rodzina. Słowo „przyjaciół” to w naszych relacjach nie jest slogan. Między członkami zespołów nawiązały się bardzo osobiste relacje – odwiedzamy się wzajemnie, gościmy się w domach, bawimy na weselach i innych rodzinnych uroczystościach. Aurora mówi, że choć byli także na Litwie i Łotwie, gdzie znaleźli być może równie piękny krajobraz, to właśnie tutaj znaleźli rodzinę.

Kontynuacją tej przyjaźni była zeszłoroczna wizyta grupy studenckiej na Malcie, wzięli oni udział w Aurora International Folk Festival, oraz właśnie miniona wizyta Aurora Folk Group i orkiestry The Leone Band w Chłudowie.

Dni 7-14 czerwca tego roku pozostaną na pewno na zawsze w naszej, i nie tylko naszej, pamięci. Gdy w środowe popołudnie podjechaliśmy 2 autokarami na lotnisko w Berlinie, by odebrać naszych gości,

towarzyszył nam lekki niepokój i pytanie jak to będzie, bo jednak 30 osób, to nie to samo co 85. Jednak gdy tylko przed budynkiem zobaczyliśmy ich, ubranych w niebieskie koszulki, od razu wiadomo



było, że to będzie dobry tydzień. W niesłychanie sprawny sposób goście, walizki i wszystkie instrumenty, łącznie z wielką drewnianą skrzynią na tubę, znalazły się w naszych autokarach i mogliśmy ruszyć do Polski. Około godziny 2 w nocy dotarliśmy do hoteli w Tarnowie Podgórnym i Chłudowie, bo ze względu na ilość przybyłych osób, musieliśmy zakwaterować ich w dwóch lokalizacjach. Noc była krótka, i dla artystów i dla ekipy odbierającej gości z lotniska, bo już o godzinie 8 nasza reprezentacja w stroju i z uśmiechem na twarzy była w Tarnowie, by przywieźć orkiestrę do Chłudowa. Tutaj czekał gotowy Zespół Aurora i wszyscy razem udaliśmy się do kościoła na mszę świętą. Boże Ciało to zawsze piękna uroczystość, ale w tym roku, za sprawą naszych gości, miała wyjątkową oprawę. Dwa zespoły ludowe szły w swoich strojach, a dwie orkiestry grały utwory podczas procesji.

Wieczorem tego samego dnia udaliśmy się, dzięki życzliwości Ojców Werbistów, do parku i tam mogliśmy przywitać się podczas grillowej kolacji.

Kolejne 3 dni to szalony i wspaniały czas zwiedzania, radości i koncertów. W piątek byliśmy w Poznaniu. Dzięki niezastąpionemu Adamowi, nasi goście zobaczyli Operę, Filharmonię, Zamek Cesarski, Plac Wolności, Stary Rynek, Farę, Wzgórze Przemysła, Katedrę i Ostrów Tumski. Nie zabrakło oczywiście spotkania z poznańskimi koziołkami i czasu wolnego na drobne pamiątki. Po tej dawce historii udaliśmy się na Podolany, gdzie dzięki zaproszeniu Centrum Inicjatyw Lokalnych odbył się koncert plenerowy orkiestry The Leone Band i Zespołu Aurora Folk. Ponad godzinny występ spotkał się z ciepłym przyjęciem i ogromnymi brawami. Muzycy i tancerze mimo intensywnego dnia pokazali jakimi są wspaniałymi artystami i zagrali cudowny koncert.

Sobota zaczęła się od spaceru po Jeżycach i południowego relaksu w parku Sołackim. Naszych gości, poza secesyjnymi kamienicami, urzekła zieleń i drzewa. Na każdym kroku podkreślali, że jest to dla nich coś, czego na Malcie nie mają. Z wielką przyjemnością odpoczywali nad sołackim stawem i ciężko było ich zmobilizować, tym bardziej, że pogoda była upalna, do zebrania się na popołudniowy koncert. Jednak każdy występujący wie, że jak jest koncert to jechać trzeba, dlatego po 40 minutach autokary podjechały na Osiedle Grzybowe w Złotnikach, gdzie odbywał się festyn rodzinny. Nasi goście w szybkim tempie zmienili się z turystów w artystów i byli gotowi zaprezentować się zebranej publiczności. Orkiestra The Leone Band grała i maszerowała, Aurora Folk Group tańczyła, a na koniec grupa studencka ZPiT „Chłudowianie” zaprezentowała układ rzeszowski, który zdobył w maju tego roku I miejsce na Festiwalu w Brześciu Kujawskim. Po występach publiczność została zaproszona na potańcówkę, do której przygrywała chłudowiańska i maltańska kapela. Nasi goście zachwycili zebraną publiczność i we wspaniały sposób zachęcili zebranych do wspólnych tańców i integracji.

Niedziela była wisienką na torcie. O godzinie 11 wszyscy spotkaliśmy się na wspólnej mszy świętej w Chłudowie, a po niej wyruszyliśmy w barwnym korowodzie do Starego Baru. Podczas przemarszu tempo nadawały grające na przemian orkiestry: The Leone Band i Orkiestra Dęta Chłudowo. Za nimi w korowodzie szły zespoły ludowe Aurora Folk Group i Chlu-



dowanie. Na parkingu Starego Baru obie orkiestry przygotowały dla uczestników prezent, w postaci wspólnego wykonania utworu „Orkiestry Dęte”. Wyobrażacie to sobie Państwo? Ponad 80 muzyków grających razem? To było nadzwyczajne! Po tej niespodziance wszyscy goście i artyści udali się do sali widowiskowej na piękny koncert. I tak oto w małym Chłudowie, w niedzielne popołudnie 11 czerwca 2023 roku, na scenie wystąpiło ponad 120 artystów! Dwie orkiestry dęte i dwa zespoły ludowe. Prawie 3 godziny koncertu minęły jak jedna chwila. Na zakończenie był czas na specjalne gratulacje i życzenia, ponieważ orkiestra The Leone Band obchodzi w tym roku 160-lecie istnienia, a Zespół Aurora Folk – 50-lecie. Emocje niedzielne nie zakończyły się jednak na koncercie, bo wieczorem czekało nas wspólne biesiadowanie i jak to zwykle bywa, pomimo ciężkiego artystycznie dnia, nikogo nie trzeba było specjalnie namawiać do wspólnych integracji, zabawy i śpiewu.

Poniedziałek i wtorek był dla naszych gości czasem prawdziwego relaksu. Spacer po Nowym ZOO, Termy Maltańskie, wizy-

ta w Kórniku, zakupy były miłym uzupełnieniem tych pracowitych dni.

We wtorkowy wieczór wszyscy spotkałiśmy się jeszcze na pożegnalnym ognisku i gdy po radości wspólnego tygodnia przyszło nam uściskać się na pożegnanie, to niejedna łza wzruszenia popłynęła po naszych policzkach. Nasi goście odjechali w środę rano, a w naszych sercach, poza pewną pustką, zostało przeświadczenie do brze wykonanego zadania.

Nie jesteśmy w stanie opisać ile serca, życzliwości i pozytywnych komentarzy pojawiło się po tym wydarzeniu. Nasi goście zachwyceni gościnnością i przyjęciem opowiadają o nas na Malcie, a my jesteśmy zbudowani ogromem dobra i współpracy jakie towarzyszyły temu przedsięwzięciu.

Pragniemy serdecznie jeszcze raz podziękować wszystkim członkom Zespołu (zarówno tańczącym, jak i Rodzicom), którzy czynnie włączyli się w przygotowanie i potem w pomoc przy realizacji programu. Dziękujemy za wszystkie sałatki, ciasta, kanapki, kielbasy, dźwigane ławki, gaszone na bieżąco małe pożary, za pozytywne podejście, uśmiech, nieprzespane noce

i wczesne pobudki.

Pragniemy także gorąco podziękować wszystkim, którzy pomogli nam to wielkie kulturalne, ale przede wszystkim logistyczne przedsięwzięcie przygotować: Hotel Mleczarnia w Chłudowie, Hotel 500 w Tarnowie Podgórnym, Ojcowie Werbiści, Klimas Transport z Chłudowa, Piekarnia Koperski, ZGK Suchy Las, KGW GoleczeWianki, Sołectwo Chłudowo, Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna – Filia Chłudowo, OSP Chłudowo, Orkiestra Dęta Chłudowo, Zajazd Dziupla, Blue Toalety Przenośne.

Mamy w sobie po raz kolejny przeświadczenie, że nasze małe Chłudowo jest kulturalnie wielkie i że wspaniale jest tę wielkość dalej budować! Dodatkowo skrzydeł dodaje nam fakt, że wszystkie 85 osób wyjechało zadowolone – co jest niemalym wyczynem. A najlepsze jest to, że... z naszymi przyjaciółmi widzimy się już za 3 miesiące na Malcie!

ZPIT Chłudowanie

Samorządowe przyjaźnie

Na Dni Gminy Suchy Las przyjechali do nas przyjaciele z Europy. Gościliśmy w sumie 21 osób z gmin partnerskich.

Mile widziani byli wszyscy, jednak ze szczególną serdecznością powitaliśmy delegację z objętej wojną Ukrainy. Burmistrz Hniwania Volodymyr Kuleshov z trzyosobową delegacją zawitał do nas już 13 czerwca i w międzyczasie udał się do Berlina na spotkanie burmistrzów Europy Środkowo-Wschodniej. Przyjechali do nas goście z Isernhagen na czele z burmistrzem Timem Mithöferem. Należy zaznaczyć, że Pan Burmistrz odwiedził naszą gminę po raz pierwszy, gdyż od niedawna piastuje tę funkcję. Zawitała do nas również niezawodna i najliczniejsza, bo 11-osobowa de-

legacja z Poronina z zastępcą wójta Maciejem Dziubasem i przewodniczącym Rady Gminy Adamem Pawlikowskim.

Część gości uczestniczyło w cyklicznym turnieju piłkarskim – Memoriale Piotra Koperskiego (s. 37), tworząc międzynarodową drużynę. dzielnie walczyli jak co roku. Oddać im należy, że nie mają okazji na co dzień do wspólnego trenowania, więc też może z tego powodu będąc najlepszą drużyną międzynarodową na boisku, w rezultacie zajęli ostatnie miejsce w turnieju.

Goście mieli zaplanowane atrakcje. Zwiedzili takie miejsca jak Muzeum Szy-

frów Enigma, Bramę Poznania, Katedrę Poznańską, mogli skorzystać z Parku Wodnego Octopus. Ciekawostką dla wielu była wizyta w Starym Browarze. Okazało się, że to miejsce skrywa wiele interesujących skarbów, nie tylko dla amatorów zakupów. Podziwiać tu można zupełnie za darmo współczesne dzieła sztuki i ciekawą architekturę.

Goście zostali zaangażowani w warsztaty kulinarne podczas festynu Dni Gminy (s. 29), co spotkało się z ich zachwytem. Wielu odkryło ukryte talenty! Miłym akcentem był aktywny udział reprezentacji Poronina w liturgii mszy św., co w połączeniu z oprawą muzyczną Orkiestry Dętej Chłudowo i udziałem pocztów sztandarowych stworzyło niezapomnianą atmosferę.

Paweł Andrzejewski



FOT. P. ANDRZEJEWSKI

Wiła wianki i rzucała je do wody...

Wianki to święto, które jest silnie zakorzenione w polskiej kulturze ludowej. Dziś jego obchody często mają charakter folklorystyczny i są okazją do integracji społeczności lokalnych oraz cieszenia się letnią atmosferą i przyrodą. Tak jest właśnie w Gołęczewie, gdzie co roku Koło Gospodyń Wiejskich GołęczeWianki zaprasza mieszkańców do wspólnej zabawy.

W tym roku gołęczewskie Wianki, które są imprezą towarzyszącą Dniom Gminy Suchy Las, odbyły się w sobotę 24 czerwca i miały swą ósmą edycję. – *Pierwsze zorganizowałyśmy w Zielątkowie. To była spontaniczna, majowa inicjatywa – wspomina Ilona Ciok, była przewodnicząca KGW w Gołęczewie. – Postanowiłyśmy ją zrealizować tam, gdzie było dostępne największe zaplecze. Gościliśmy wtedy w Stajni Pata-taj. Miałyśmy skromne środki, ale mnóstwo życzliwych ludzi, którzy zaangażowali się w to przedsięwzięcie. To były mega Wianki i mega impreza!*



I nic tu w tym względom do tej pory się nie zmieniło. Każda edycja jest wyjątkowa i każdej towarzyszy inny motyw przewodni. W tym roku w Gołęczewie królowały pin-up girls.

– *Poszłyśmy w styl amerykański z lat 40. i 50. ubiegłego stulecia. Styl, który stwierdziłyśmy, że pasuje każdemu i każdy się w nim świetnie odnajduje – mówi Katarzyna Krzyśko, obecna przewodnicząca KGW GołęczeWianki.*

– *Zaproponowałyśmy naukę rock and rolla i trochę egzotyki podczas pokazu pole dance, czyli tańca na rurze. Do tego, jak co roku, przygotowaliśmy skecz – dodaje Katarzyna Krzyśko. – Tym razem Gołęcze-wianki postanowiły wybrać się samolotem za ocean...*

Podczas Wianków rozstrzygnięto także konkurs kulinarny, który w tym roku polegał na upieczeniu muffinek. Te, które podbiły podniebienia jury wyszły spod rąk Maryny Hordowskiej (1 m.), Marka Kaźmierczaka (2 m.) i pań z KGW Wiardunki – gmina Ryczywół (3 m.).

Atrakcje były najróżniejsze, nie tylko te związane ze stylem pin-up. Jednym zdaniem dla każdego coś dobrego, dla małego i dużego, coś dla ducha, ciała i podniebie-

nia. Była zatem strefa dla dzieci z malowaniem buziek, sztucznymi tatuażami, zabawami plastycznymi, a także wata cukrowa i fotobudka 3D. Dzięki uprzejmości Tadeusza Walkowiaka, pasjonata i kolekcjonera zabytkowych samochodów, można było podziwiać motoryzacyjne perełki i fotografować się na ich tle.



Gospodynie natomiast serwowały m.in. domowe wypieki i zapraszały do wspólnej zabawy oraz konkursów, a te polegały na przykład na jedzeniu na czas słodkości, slalomu z tacką z napojami w „pijanych” okularach czy wyścigu na wieloosobowych nartach.

Oczywiście w Gołęczewie nie mogło zabraknąć tego, co jest nieodzownym elementem czerwcowego święta, czyli „naszych”, słowiańskich wianków! – *Ludzie chętnie plotą wianki i je noszą, robią sobie zdjęcia i świetnie się bawią – dodaje Przewodnicząca KGW. – Poza tym zawsze o godzinie 21 wyruszamy nad staw, żeby zgodnie z tradycją wianki te puścić na wodę.*

Wianki to wydarzenie, z którego słyną gołęczewskie gospodynie. – *Impreza jest duża. W jej przygotowanie angażują się głównie członkinie Koła. Ale mamy*

także duże wsparcie naszych mężów. Przy tej okazji nie można zapomnieć również o osobach zaprzyjaźnionych z Kołem. Dziś wspomagają nas Arek i Andrzej, a w skeczu pojawił się Sławek – dodaje Katarzyna Krzyśko.

Wianki Wiankami, ale gołęczewskie gospodynie dumne są także ze swoich innych inicjatyw. – *Ostatnim naszym dużym przedsięwzięciem były kulinarne podróże po Europie w ramach programu Fundacji Biedronki „Danie wspólnych chwil”, do którego zaprosiłyśmy seniorów z gminy Suchy Las. Podczas dwóch ostatnich kolacji gościliśmy ponad 90 osób! – podkreśla Przewodnicząca KGW i dodaje, że to nie koniec działań Koła w tym roku. W planach gołęczewskie gospodynie mają jeszcze grzybobranie, spotkanie z okazji Dnia Seniora czy kiermasz świąteczny.*

Barbara Stachowiak

FOT. B. STACHOWIAK

Podczas Dni Gminy najważniejsza jest sąsiedzka integracja

W czerwcu 1999 roku Gminie Suchy Las uroczście nadano herb, flagę i pieczęć. Od tego momentu, na pamiątkę tego niezwykle ważnego wydarzenia organizowane są Dni Gminy. Tak, jak gminne symbole, tak i lokalne święto jest wyrazem tożsamości wspólnoty samorządowej, jej przynależności historycznej, kulturowej i społecznej.

Jego idea jest integracja mieszkańców, środowiska lokalnego w atmosferze dobrej zabawy, która przybiera różną formę. W tym roku Dni Gminy odbyły się 17 czerwca w formule festynu sąsiedzko-rodzinnego na terenie Aktywnej Edukacji i Sportu w Suchym Lesie.

– W tym miejscu już wielokrotnie odbywały się tego typu imprezy, a że naszą postanowiliśmy zrobić w stylu country, uznaliśmy, że teren ten będzie pasował idealnie – mówi Andrzej Ogórkiewicz, dyrektor CKiBP. – W klimacie country zamknęliśmy się ze wszystkimi naszymi działaniami. Były animacje dla dzieci i dorosłych, zespół który nam przygrywał, i przy którego muzyce można było nauczyć się line dance – świetna zabawa, polecam! Był też diadziej, który zadbał o dobrą muzykę i rozrywkę. Pojawił się akcent kulinarny. Pod okiem zawodowych kucharzy gotowaliśmy chilli con carne, bądź chilli sin carne. Były stoiska solectw i osiedli, które przygotowały je w swoim zakresie i absolutnie według własnego projektu, z mnóstwem atrakcji.



Podczas festynu nie zabrakło stoisk handlowych czy promocyjnych – Gminy, Zakładu Gospodarki Komunalnej, Zakładu Komunikacji Publicznej, Ośrodka Pomocy Społecznej z Wolontariatem. Swoją działalność promowały nasze placówki oświatowe – Żłobek i Przedszkole Kompetencyjne UL ze Złotnik, Szkoła Podstawowa Harmonia w Suchym Lesie, Publiczne Liceum Ogólnokształcące im. Romka Strzałkowskiego, oraz firmy – salon optyczny Family Optic. Niespodzianką dla wszystkich były widowiskowe pokazy capoeiry – brazylijskiej sztuki walki w wykonaniu grupy reprezentującej Madland w Złotnikach oraz tańca w powietrzu, który zaprezentowało sucholeskie Stowarzyszenie Akro Fly.



– Uczestnikami festynu były w większości rodziny z dziećmi. Teren przy pumphacku jest tak ukształtowany, że wszystko widać jak na dłoni. Dlatego rodzice mogą swobodnie zostawić dzieci w miejscu aktywności czy animacji, i mieć również trochę czasu dla siebie. W imprezie brało udział sporo młodzieży, szczególnie w drugiej połowie dnia – dodaje Dyrektor CKiBP.



Festyn był nie tylko okazją do dobrej zabawy, ale również do wsparcia gminnych akcji charytatywnych, na rzecz naszych mieszkańców oraz Fundacji Stworzenia Pana Smolenia.



Na festyn ponadto dotarły delegacje z gmin partnerskich – Hniewania (Ukraina), Isernhagen (Niemcy) i Poronina, w towarzystwie Wójty Gminy Suchy Las Grzegorza Wojtery oraz naszych samorządowców.



Nad bezpieczeństwem wszystkich uczestników festynu czuwali strażacy-ochotnicy z naszych jednostek OSP, którzy przy tej okazji prezentowali swój sprzęt strażacki, oraz strażnicy ze Straży Gminnej i policja konna.

W KL Dachau odsłonięto tablicę o. Mariana Żelazka

Inicjatywa wykonania tablicy o. Mariana Żelazka SVD (Zgromadzenie Słowa Bożego) zrodziła się już w 2019 roku, właśnie w Dachau podczas Wyjazdu Pamięci – Grupy Laureatów Konkursu – Sztafeta Pamięci, zorganizowanego przez IPN Oddział w Poznaniu oraz Stowarzyszenie Rodzin Polskich Ofiar Obozów Koncentracyjnych.

Młodzież szkolna i pozostali uczestnicy tamtego wyjazdu usłyszeli o tragicznym losie i zagładzie polskich duchownych, w tym o o. Marianie Żelazku SVD, któremu dane było przeżyć w tych nieludzkich warunkach i po wojnie kontynuować posługę misyjną w Indiach wśród trędowatych.

Bardzo ważną rolę w realizacji projektu odegrały środowiska społeczne związane z o. Marianem Żelazkiem – Towarzystwo Przyjaciół o. Mariana Żelazka z Pałędzia z Panią Aldoną Muszak, autorką projektu plastycznego, a także Prezes Stowarzyszenia im. Wojciecha Bogusławskiego i Romana Dmowskiego z Chludowa Pani Ewa Kuleczka-Drzewiecka, która jest zarazem świadkiem świeckim w procesie beatyfikacji o. Mariana, zakończonym w Polsce i czekającym na szczęśliwe zakończenie w Indiach. Całość przedsięwzięcia nadzorowała Prezes Stowarzyszenia Rodzin Polskich Ofiar Obozów Koncentracyjnych Pani Elżbieta Rybarska oraz Pani Zofia Dobrowolska jako koordynator projektu na poszczególnych etapach realizacji. Nieocenioną rolę odegrał Rektor Domu Misyjnego Księży Werbistów w Chludowie o. Jan Wróblewski SVD, który współpracował przy wykonaniu tablicy oraz przyczynił się do organizacji uroczystości.

Na uroczystość do Dachau z ramienia Prowincjalatu Zgromadzenia Słowa Bożego Księży Werbistów i Domu Misyjnego Księży Werbistów został delegowany o. Franciszek Bąk SVD z Chludowa. Arcybiskupa Stanisława Gądeckiego reprezentował o. Stanisław Plawecki CSsR (Zgro-



madzenie Najświętszego Odkupiciela), Dziekan Dekanatu Bawarskiego w Monachium. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż tablica powstała dzięki życzliwości i wsparciu ówczesnego Konsula RP w Monachium – Pana Marcina Króla, który dokonał wszelkich niezbędnych uzgodnień z Dyrekcją Muzeum KL Dachau i doprowa-

dził do szczęśliwego zakończenia całego procesu organizacyjnego. Obecnie urzędujący Konsul Generalny RP Pan Jan Malkiewicz, kontynuując realizację projektu, przygotował program uroczystości.

W sali pamięci Muzeum KL Dachau 25 maja nastąpiła ceremonia odsłonięcia tablicy o. Mariana Żelazka SVD. Uroczystość była prowadzona przez Konsula Generalnego RP w Monachium Pana Jana Malkiewicza, który po oficjalnym powitaniu zebranych gości, odczytał list okolicznościowy, po czym głos zabrali w kolejności: Dyrektor IPN w Poznaniu dr hab. Rafał Reczek, koordynator projektu Zofia Dobrowolska, która odczytała list Marszałka Województwa Wielkopolskiego Pana Marka Woźniaka.

Laudację ku czci upamiętnionej tablicą o. Mariana Żelazka SVD wygłosił o. Franciszek Bąk SVD z Domu Misyjnego Księży Werbistów w Chludowie. Aktu odsłonięcia tablicy dokonali: Konsul Generalny RP w Monachium Jan Malkiewicz, Dyrektor Oddziału IPN w Poznaniu dr hab. Rafał Reczek oraz Przedstawicielka Stowarzyszenia Rodzin Polskich Ofiar Obozów Koncentracyjnych – koordynator projektu – Zofia Dobrowolska. Poświęcenia tablicy upamiętniającej o. Mariana Żelazka SVD dokonał o. Stanisław Plawecki CSsR.

Była to podniosła uroczystość, która przebiegała w atmosferze jedności, zrozumienia i akceptacji organizatorów i gości z Niemiec, w tym uczestniczącej Pani Dyrektor Muzeum KL Dachau i przedstawiciela władz Bawarii.

Ewa Kuleczka - Drzewiecka

„Ciotka Karola” w Chludowie

Świat staje się bardziej kolorowy, gdy mamy pasję i odwagę żeby ją realizować, co 4 czerwca po raz kolejny udowodniły Beata Bodzek i Marta Dybała.

„Scena każdego teatru to zwierciadło, w którym przeglądamy się widzowie”.

Pani Beata jako miłośniczka teatru, zachęcona sukcesem „Sylwii”, tym razem wzięła na warsztat sztukę Brandona Thomasa pt. „Ciot-

ka Karola”. Aktrzyzy dorosłej grupy Teatru Bez Granic, pod czujnym okiem pani reżyser i dzięki wskazówkom Bogdana Żyłkowskiego – aktora od lat współpracującego ze Stowarzyszeniem, łącząc ciężką pracę ze świetną

zabawą, podczas cotygodniowych prób szlifowali swoje umiejętności sceniczne.

Elementem tworzącym nierozeralną całość z grą aktorską są scenografia i kostiumy, które po mistrzowsku zaprojektowała i wykonała zaprzyjaźniona artystka Agnieszka Gierach.

Efekt pracy całego zespołu zaangażowanego w przygotowanie spektaklu można było zobaczyć 4 czerwca w Starym Barze



Nigdy więcej wojny

To hasło przyświecające uroczystościom, które odbyły się w Biedrusku 18 czerwca z okazji 104. rocznicy święta Niepodległości Wielkopolski i 4. rocznicy odślonięcia Narodowego Panteonu Powstańców Wielkopolskich.

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. za Ojczyznę. Została ona odprawiona przez ks. Tomasza Ibsza, proboszcza miejscowej parafii, a uczestniczyły w niej poczty sztandarowe: Zespołu Szkół im. 7 Pułku Strzelców Konnych Wlkp. w Biedrusku, Koła Łowieckiego nr 81 „Drop” w Biedrusku oraz Centrum Szkolenia Wojsk Lądowych w Poznaniu.

Gospodarz uroczystości Jan Kucharski przybliżył drogę polskiego narodu od niewoli do wolności. – *Tu na tej ziemi Polacy mają 1000-letnie korzenie – mówił. – Jednak w wyniku szalejącej demokracji szlacheckiej i trzeciego rozbioru Polski straciliśmy wolność i niepodległość na 123 lata. Nie było Polski na mapach Europy, ale pozostał naród Polski ze swą wiarą, kulturą i patriotyzmem.*



FOT. B. STACHOWIAK

Po mszy św. poczty sztandarowe oraz goście, przy dźwiękach patriotycznych pieśni granych przez artystów z Teatru Muzycznego w Poznaniu, przeszli na teren Zespołu Pałacowo-Parkowego. To tu w Panteonie Powstańców Wielkopolskich odbyła się główna część uroczystości, w czasie której odśpiewano hymn państwowy, został odczytany apel poległych, a kompania wojska oddała salwę honorową. Przy pomniku delegacje złożyły wiązanki kwiatów.

Prowadząca Monika Urbańska mówiąc o Polsce niepodległej nawiązała do sytuacji za naszą wschodnią granicą. – *Zróbmy wszystko, by jedyne strzały z karabinów, które usłyszymy były strzałami salwy honorowej, upamiętniającej ważne wydarzenia w naszej historii – zaznaczyła.*

podczas premiery „Ciotki Karola”, której towarzyszyła wystawa prac malarskich i rysunkowych Marty Dybały. Wielką niespodzianką, utrzymaną do końca w tajemnicy, były narysowane przez panią Martę, wspieraną wskazówkami i radami przez Ewę Lisowską, portrety artystów działających i współpracujących z Teatrem Bez Granic.

Tradycyjnie, premierze towarzyszyły rozmowy przy kawie i słodkościach. W kulisach padło wiele ciepłych słów i pochwał.

Na kolejne spotkania z „Ciotką Karola” zapraszamy jesienią.

Edyta Hącia

W Biedrusku świadectwem bohaterkiej i niezwykłej postawy Polaków jest oczywiście Panteon, ale także otwarta w ubiegłym roku ścieżka „Ojców Polskiej Niepodległości i Wolności”. Na jej trasie usytuowane zostały trzy płaskorzeźby – przy stawie górnym płaskorzeźba „Ojców Niepodległości” Polski Wschodniej – Piłsudskiego, Paderewskiego z podpisem „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”. Przy stawie tarasowym znajduje się płaskorzeźba „Ojców Niepodległości” Polski Zachodniej – przywódców Powstania Wielkopolskiego: Stanisława Taczaka i Dowbora Muśnickiego z podpisem „Nikt im iść nie kazał, a poszli przywrócić swojej ojczyźnie niepodległość”. Dalej ścieżka prowadzi do trzeciego stawu, przy którym stoi płaskorzeźba współczesnego „Ojca Niepodległości”, czyli św. Jana Pawła II z podpisem „Niech zstąpi duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi” oraz szarfą „Solidarności”.



WRĘCZONO ODZNACZENIA

Podczas uroczystości przedstawiciele Wielkopolskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych: wiceprezes Mariusz Mikołajewski oraz członek zarządu Janina Jagoda Felsmann – Pawlik wręczyli odznaczenia Związkowe.

- Odznaką „Za Wybitne Zasługi dla ZKRP i BWP” został uhonorowany dr hab. n. med. **David Murawa**, chirurg, prof. nadzwyczajny Katedry Chirurgii i Onkologii Collegium Medicum Uniwersytetu Zielonogórskiego i Wyższej Szkoły Zdrowia, Urody i Edukacji w Poznaniu.
- Odznaką „Za Zasługi dla ZKRP i BWP” zostali odznaczeni:

Adam Cukier – ekonomista, samorządowiec, Prezes Uniwersytetu III Wieku w Wolsztynie, radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego;

Mieczysław Jacków – nauczyciel, samorządowiec, polityk – poseł na Sejm III kadencji. Obecnie Prezes Zarządu Kupca Średzkiego;

Błażej Cisowski – Radny Powiatu Obornickiego z gmin Rogoźno i Ryczywół, historyk, nauczyciel, regionalista, zawodowo samorządowiec Wielkopolskiego Urzędu Marszałkowskiego.

- Gwiazdą Pamięci „Polska Niepodległa 1918” został uhonorowany zasłużony w dziele upowszechniania i utrwalania tradycji walk wyzwoleńczych **Wojciech Rabski**, wiceprezes Koła Miejsko-Gminnego ZKRP i BWP w Szamotułach.

W tych trzech symbolicznych miejscach uczestnicy uroczystości oddali hołd naszym wielkim postaciom, które zapisały się złotymi zgłoskami na kartach historii Polski. Zabrzmiały pieśni patriotyczne i religijne, które zaśpiewano wraz z chórem „Dębowy Liść”, a przy pomnikach zapalono znicze.

Spacer ścieżką zwieńczył główne czerwcowe uroczystości. Natomiast po południu przy pałacu odbył się festyn rodzinny z licznymi atrakcjami i występami dzieci m.in. z Akademii Bajek, Zespołu Biedruszczanie, Szkoły Tańca Sardes Arte.

Barbara Stachowiak

Wiwat, absolwenci!

W Szkole Podstawowej w Zespole Szkół w Biedrusku 23 czerwca bardzo uroczystie obchodzono zakończenie roku szkolnego.

Najwcześniej swoje świadectwa otrzymały dzieci z klas 1-3, które ze swymi wychowawczyniami spotkały się w salach lekcyjnych.

Oficjalne uroczystości w hali sportowej rozpoczęły się od pożegnania absolwentów. Wśród zaproszonych gości znaleźli się radni Gminy Suchy Las: Pan Radosław Banaszak i Pan Krzysztof Łączkowski, Rada Rodziców w osobach Pani Ilony Gałczyk i Pani Jolanty Kaczmarek oraz Pan Jan Kucharski ze Stowarzyszenia Biedrusko. Przybyło wielu rodziców, nauczycieli i pracowników szkoły.

Uroczystość zaczęła się od odśpiewania hymnu państwowego, po czym nastąpiło przekazanie sztandaru w ręce następców – siódmoklasistów. Pani Dyrektor Marzena Szymańska wręczyła świadectwa z wyróżnieniem najlepszym uczniom klas 8a i 8b, a ich rodzicom – listy gratulacyjne. Następnie świadectwa ukończenia szkoły podstawowej odebrali pozostali ósmoklasiści. Od Rady Rodziców wyróżnieni uczniowie otrzymali pamiątkowe medale, a wszyscy – dyplomy absolwenta.

Ważnym momentem uroczystości było uhonorowanie Karoliny Zwolińskiej statuetką „Złota Podkowa”. To wyróżnienie przyznawane jest uczniom, którzy od klasy 6 do 8 mają bardzo wysoką średnią ocen i wzorowe zachowanie. Karolina i jej rodzi-

ce otrzymali także pamiątkowe dyplomy.

Pan Radosław Banaszak, przewodniczący Rady Gminy, wręczył Nagrodę Wójta Gminy Suchy Las trzem absolwentkom, które osiągnęły najwyższe wyniki w nauce. Były to: Alina Kłodczyńska, Oliwia Szewczyk i Karolina Zwolińska. Pan Banaszak uhonorował także ucznia, który wyróżnił się działalnością na rzecz społeczności lokalnej. To Kacper Łukaszewski. Uczennicę zaangażowaną w działalność społeczną, Dagmarę Matysiak, nagrodził Pan Jan Kucharski, fundując jej i jej rodzinie obiad w Zamku Biedrusko.

Część oficjalną zakończyło odśpiewanie hymnu szkoły i wyprowadzenie sztandaru. Na sygnał Pani Dyrektor absolwenci wysoko podrzucili swoje birety i wyszli z hali sportowej, by po chwili powrócić przy dźwiękach poloneza. Oczarowali rodziców i gości przepięknym wykonaniem tego staropolskiego tańca, z wdziękiem prezentując skomplikowany układ choreograficzny. Następnie wszyscy nauczyciele i pracownicy szkoły otrzymali od nich zabawne po-

dziękowania, dyplomy i słoneczniki.

Na koniec siódmoklasiści pożegnali swoich starszych kolegów krótkim programem artystycznym i drobnymi upominkami. A wieczorem w Domu Osiedlowym odbył się wielki bal. Nie obyło się bez łez i wzruszeń przy rozstaniu z nauczycielami, którzy prowadzili ich ścieżką edukacji przez tyle lat...

Natomiast w szkole o godz. 11.00 kończyli rok szkolny uczniowie klas 4-7. Ci, którzy osiągnęli najwyższe wyniki w nauce, otrzymali świadectwa z wyróżnieniem z rąk Pani Dyrektor, dostali także medale ufundowane przez Radę Rodziców.

Następnie spotkali się w klasach z wychowawcami, którzy wręczyli pozostałe świadectwa. W wakacyjny nastrój wprawił zebranych program artystyczny w wykonaniu piątoklasistów.

Wszystkim uczniom życzymy udanych wakacji, pełnych słońca, podróży, spotkań z przyjaciółmi i aktywnego, bezpiecznego wypoczynku. Absolwentom życzymy także wysokich wyników egzaminu, dostania się do wybranych szkół i mądrego wykorzystania najpiękniejszych lat życia. Nie zapomnijcie o swojej szkole podstawowej i odwiedzajcie nas jak najczęściej!

Jolanta Jedynak



*Odeszła cicho, bez słów pożegnania.
Tak jakbyś nie chciała, swym odejściem
smucić... tak jakbyś wierzyła w godzinę rozstania,
że masz niebawem z dobrą wieścią wrócić...*

Ks. J. Twardowski

Z głębokim smutkiem i żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci **JADWIGI MAŃCZAK** niezastąpionej Pani Dyrektor Publicznego Liceum Ogólnokształcącego im. Romka Strzałkowskiego w Poznaniu

Żegnamy Panią Jadwigę Mańczak wybitnego pedagoga z 60-letnim stażem pracy, cierpliwego nauczyciela matematyki i cudownego Dyrektora Publicznego Liceum Ogólnokształcącego im. Romka Strzałkowskiego w Poznaniu. Żegnamy jednak przede wszystkim osobę o ogromnym sercu, łączącą w swoim otoczeniu wszystkich, niosącą pokój w duszy. W ciągu swojego życia stała się niewątpliwym wzorem do naśladowania. Jej ciepło i opiekę czuli-

śmy i w szkole, i poza nią. O każdej porze służyła radą i dobrym słowem. Doceniała pracę i trud podejmowany w realizowaniu zadań. Słowa podziękowania, które kierowała do nas, były największą nagrodą. Jej śmierć w znamienym czasie, jakim jest zakończenie roku szkolnego, będzie zawsze symbolem trwania na posterunku do końca, ale też nieskończonego zaangażowania w pracę, i symbolem miłości do Jej ukochanych uczniów.

My wszyscy, łącząc się w bólu, tę miłość dziś okazujemy, chyląc głowy przed nieuchronnym. Kochana nasza Pani Dyrektor, wierzymy że nie odeszła od nas, zmieniłaś tylko miejsce zamieszkania, gdyż jak twierdzi poeta ks. Jan Twardowski: „Można odejść na zawsze, by stale być blisko”.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie i Bliskim.
Grono Pedagogiczne z Dyrekcją Publicznego Liceum Ogólnokształcącego im. Romka Strzałkowskiego w Poznaniu

Naszej koleżance Pani Danucie Majewskiej wyrazy głębokiego współczucia i słowa wsparcia z powodu śmierci

MAMY

składają koleżanki i koledy ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Suchym Lesie

Ci których kochamy nie umierają nigdy, bo miłość to nieśmiertelność
Pani Marcie Kaczmarek Prezesowi Stowarzyszenia Zespołu Pieśni i Tańca Chłudowianie wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MAMY

składają Tancerze i członkowie Stowarzyszenia ZPiT Chłudowianie

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 1 IM. WOJCIECHA BOGUSŁAWSKIEGO W SUCHYM LESIE

Wiosna w bibliotece

Za nami kolejny semestr nauki, ale również zabawy, wspólnych inicjatyw oraz projektów.

We współpracy z nauczycielami angielski obchodziliśmy Dzień św. Patryka. W naszej bibliotece zrobiło się zielono, rozdawaliśmy specjalnie na ten dzień przygotowane zakładki, można było wykonać pamiątkowe zdjęcie, a na naszych najbardziej zagorzałych czytelników czekały okolicznościowe ciastka.

Podczas tegorocznej odsłony Tygodnia Świadomości gościliśmy uczniów klas czwartych, którzy wzięli udział w zajęciach i prelekcjach z okazji Światowego Dnia Zespołu Downa. Projekt cieszył się jak zawsze dużym zainteresowaniem, a nasi uczniowie bardzo aktywnie uczestniczyli w zajęciach i rozmowach.

Wspólnie ze Szkolnym Kołem Wolontariatu zorganizowaliśmy zbiórkę dla przyjaźnionego schroniska w Brodziszewie. Tym razem zaprosiliśmy uczniów na

wieczorny seans filmowy, którego efektem było zebranie darów dla potrzebujących zwierząt. W akcję mocno włączyli się ro-



dzice klas czwartych, którym z tego miejsca bardzo dziękujemy.

Kwiecień upłynął nam pod znakiem Miesiąca Książki. Wśród licznych czytelniczych atrakcji znalazł się teatrzyk Kami-

shibai, który prezentowaliśmy klasom 1-3, przy współudziale uczniów należących do Klubu Przyjaciół Biblioteki. Przeprowadzaliśmy też specjalne lekcje biblioteczne.

Miesiąc zakończyliśmy bardzo wesoło, goszcząc uczniów jednej z gmin partnerskich w Suchem, a wszystko to podczas „Czwartku... z kryminałem”. Nie brakowało detektywistycznych wyzwań, quizów, zagadek, a zbrodnia czała się na każdym kroku.

Z okazji Dnia Patrona, biblioteka zorganizowała tegoroczną edycję Wojcieszków, w której w specjalnie przez uczniów przygotowanych kategoriach, nagrodziliśmy najbardziej wyróżniających się nauczycieli.

Maj przyniósł nam piękną pogodę, a nasze klasy pierwsze oficjalnie dołączyły do grona czytelników, podczas Pasowania na Czytelnika.

Dziękujemy wszystkim, którzy wspierali nas przez cały ten rok szkolny. Życzymy słonecznych, bajkowych, a przede wszystkim zacytanych wakacji.

Pozdrawiamy!

Anna Budna
Justyna Marciniak

PRZEDSZKOLE LEŚNYCH LUDKÓW W SUCHYM LESIE

Dżungla w „Leśnych Ludkach”

W piękne piątkowe popołudnie, 26 maja odbył się w Przedszkolu „Leśnych Ludków” w Suchym Lesie festyn rodzinny. Festyn jak co roku połączył takie rodzinne święta jak Dzień Matki i Dzień Dziecka oraz przyszłościowo Dzień Ojca. Zorganizowany został przez Radę Rodziców i Przedszkole „Leśnych Ludków”, przy ogromnym wsparciu kadry przedszkola. Tematem przewodnim tegorocznego festynu była „dżungla”.



Należy wspomnieć o dużym zaangażowaniu rodziców przedszkolaków, dzięki którym możliwe było m.in. zasilenie loterii fantowej, w której każdy los wygrał. Rodzice zapewnili też smakowite wypieki, a przedszkole ciepłe posiłki. Dochód ze sprzedaży trafił do Rady Rodziców na dalsze atrakcje dla milusińskich.

Dzieci jak zwykle miały ogrom atrakcji do wyboru. Były to m.in.: wata cukrowa, popcorn, animacje, dmuchańce, malowanie buziek i tatuaże, fotobudka. Niewąt-

pliwą atrakcją zorganizowała Ochotnicza Straż Pożarna z Zielątkowa, prezentując dwa pojazdy bojowe jednostki.

Same dzieci przygotowały też występy dla rodziców, co wywołało ogrom wzruszeń. Wszystkie grupy zorganizowały również konkurs dla rodziców. Mieli oni zgadnąć, którą pracę plastyczną zrobiła ich pociecha. Można ją było później kupić na kiermaszu. Przednia zabawa trwała do późnych godzin popołudniowych!

Paweł Andrzejewski

20 czerwca odbyła się uroczysta gala pożegnania grupy Elfów z Przedszkolem „Leśnych Ludków”.

Był piękny występ dzieci, łącznie z perfekcyjnie zatańczonym polonezem. Były łzy, emocje i podziękowania dla kadry przedszkola i rodziców.



FOT. P. ANDRZEJEWSKI

Pomagamy szkole w Kamerunie

Szkoła Podstawowa nr 2 w Suchym Lesie postanowiła zaadoptować szkołę w Abong-Mbang w Kamerunie i wesprzeć edukację tamtejszych dzieci. We współpracy z Fundacją Redemptoris Missio mamy możliwość podarować dzieciom coś, co obok zdrowia, bezpieczeństwa, pożywienia i miłości jest dla nich najważniejsze – edukację.

Szkoła w Abong-Mbang prowadzona jest przez polskie misjonarki ze Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Duszy Chrystusa. Dzięki regularnym zajęciom jej podopieczni nie tylko zdobywają wiedzę z zakresu rachunków, czytania i pisania, ale również poznają podstawowe zasady higieny, zdrowego trybu życia oraz kształtują pozytywne postawy społeczne.

Nadal jednak brakuje tam zeszytów, podręczników i przyborów szkolnych, a darmowy posiłek zjedzony w szkole jest często jedynym, jaki uczniowie spożywają w ciągu całego dnia, tym bardziej więc cieszymy się, że możemy pomóc!

W naszej szkole regularnie przeprowadzamy zbiórki na rzecz podopiecznych Fundacji Redemptoris Missio. Każdy ma możliwość włączenia się w pomoc, do czego gorąco zachęcamy.

OKULISTA NA MISJACH

Troje poznańskich lekarzy zrzeszonych w fundacji Redemptoris Missio poświęciło swoje urlopy i w ramach wolontariatu pojechali do Kamerunu i Republiki Środkowoafrykańskiej w Afryce, by przeprowadzić operacje zaćmy. Lekarze Izabela Rybakowska, Ryszard Szymaniak i Maciej Matuszyński od lat pomagają leczyć wzrok w Afryce. Jako społeczność Szkoły Podstawowej nr 2 w Suchym Lesie mamy w adopcji na odległość szkołę w misji Abong-Mbang. To w tej miejscowości, w pobliskiej przychodni przeprowadzano operacje okulistyczne u kameruńskich pacjentów.

Z doktorem Maciejem Matuszyńskim, okulistą, wolontariuszem Fundacji Redemptoris Missio, rozmawiała Małgorzata Szmania.

Co skłoniło Pana do pierwszego wyjazdu na misję?

Pierwszy raz wyjechałem z dr Rafałem Nowakiem dwukrotnie na Saharę i do Nepalu, to było w 2010 roku. To była trudniejsza wyprawa, bo nie miała tego logistycznego zaplecza, jakie daje Fundacja Redemptoris Missio. Lubię podróże, lubię swoją pracę i lubię pomagać. (Pan doktor bardzo skromnie mówi o swojej misyjnej pracy!). To jest praca w innych warunkach, można pomóc ludziom, którzy są tej pomocy pozbawieni.

Czy i jakie trudności napotkał Pan w Kamerunie? Co jest najtrudniejsze w tej misji?

Najtrudniejsza jest logistyka i transport, ale my lekarze nie musimy tym się martwić, bo na miejscu są siostry zakonne, które nam w tym pomagają. Pomoc misjonarzy jest nieoceniona. W Poznaniu wszystkim



zajmuje się Fundacja Redemptoris Missio. Trudnością jest też stan zdrowia pacjentów. Te operacje są znacznie trudniejsze niż w Polsce, zmiany w oczach są dawne i niekiedy bardzo trudne do operowania.

Czy spotkał Pan dzieci ze szkoły? Czy

Pierwsze miejsce dla NASZEJ biblioteki

Miło nam poinformować, że biblioteka Szkoły Podstawowej nr 2 w Suchym Lesie otrzymała pierwszą nagrodę za kampanię społeczno-edukacyjną z okazji Tygodnia Bibliotek 2023 w ramach ogólnopolskiego konkursu organizowanego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Hasło tegorocznej edycji brzmiało: „Moja, twoja, nasza – BIBLIOTEKA!”

Nasze działania obejmowały m.in.: przeprowadzenie sondy czytelniczej, tworzenie podcastu – wywiadu z bibliotekarkami z CKiBP Gminy Suchy Las, animację poklatkową z najmłodszymi czytelnikami, filmy promujące książki, których tytuły nawiązują do tegorocznego hasła oraz videoklipy.

Niezmiernie się cieszymy i dziękujemy za tak ważną dla bibliotekarzy nagrodę!

Monika Jabłuszewska
Justyna Rudomina

uczą się chętnie? Jakie mają warunki? Ile jest uczniów w klasie? Czy mają podręczniki?

Dzieci w Afryce nie różnią się zapalem do nauki od dzieci w Polsce. Na pewno nie mają dostępu do tylu pomocy naukowych co dzieci w Polsce. Tablice zastępują tam pomalowane czarną farbą ściany. Czasem bywa, że w klasie jest tylko jeden podręcznik i należy on do nauczyciela, a ten niekiedy uczy dzieci ze swoich notatek. Klasy są bardzo liczne. Jedna klasa liczy czasem

60-80 uczniów. Wszystkie dzieci mają takie same mundurki. Dla rodziców posłanie dziecka do szkoły bywa nie lada wyzwaniem. Jeśli do szkoły idzie kilkoro dzieci, wydatek na mundurki staje się kwotą bardzo wysoką. Wtedy na pomoc przychodzi członkowie klubu adopcyjnego. To właśnie dzieci z Polski wpłacając każdego roku kwotę 100 zł pomagają swoim rówieśnikom w Afryce. Bez tego te dzieci nie mogłyby chodzić do szkoły i powiełyby życie swoich rodziców w biedzie i zmartwieniach. Dzięki szkole otwierają

się przed nimi nowe perspektywy, kiedy nauczą się pisać i czytać będą w przyszłości mieć pracę, która zapewni im i ich rodzinom godziwe warunki życia.

Czy można się z nimi porozumieć? W jakim języku?

Uczą się francuskiego i trochę angielskiego, więc można z nimi porozmawiać. Mówią też w miejscowych językach plemiennych, ale te znają tylko misjonarze, którzy wśród tych plemion od lat pracują.

Dziękuję za rozmowę.

Zostaliśmy czEKO Bohaterami!

15 czerwca otrzymaliśmy fantastyczną wiadomość. Nasz biblioteczny projekt ekologiczny „Deszczowy ogród HYDROSFERA w Suchym Lesie” zdobył pierwszą nagrodę w ogólnopolskim konkursie „Zostań czEKOBohaterem”, w kategorii klas 4-6 szkoły podstawowej.

Za zajęcie 1 miejsca drużyna otrzymuje 20.000 zł na realizację projektu – czyli nasze marzenie o przepięknym przybibliotecznym deszczowym ogrodzie na dziedzińcu szkolnym właśnie nabiera kolorów!

Justyna Rudomina
Monika Jabłuszewska

„Troszeczkę ziemi, troszeczkę nieba...”

W dniach 12-16 czerwca Szkoła Podstawowa nr 2 w Suchym Lesie realizowała międzynarodowy projekt pod nazwą „Żyjemy pod tym samym niebem” („We live under the same sky”), finansowany z grantu uzyskanego w ramach programu mobilności V4GEN Funduszu Wyszehradzkiego. W spotkaniu brali udział uczniowie z Węgier, Czech, Niemiec i Polski.

Podstawowym założeniem Funduszu jest wspieranie inicjatyw budujących przyjacielskie relacje, wspólne działania, mobilność i współpracę organizacji oraz grup społecznych z państw Grupy Wyszehradzkiej. Program V4GEN wskazuje kilka obszarów, w ramach których młodzież może pochylić się nad różnorodnymi zagadnieniami z zakresu wspólnej historii, kultury, ekologii, demokracji.

Realizując projekt chcieliśmy uświadomić sobie i innym, że niezależnie od miejsca zamieszkania i języka, jakim mówimy, wszyscy żyjemy pod tym samym niebem i oddychamy tym samym powietrzem. Dlatego akcentowaliśmy bardzo mocno to, co nas łączy: wspólną historię, a przede wszystkim wspólną przyszłość.

Pięć projektowych dni wypełniły różnorodne treści i działania. I tak rozpoczęliśmy od zwiedzania Wrocławia i sporej dawki historii, by następnie niemal dosłownie „zanurzyć się w wodzie”. A to za sprawą wizyty w Hydropolis, Centrum Nauki o Wodzie.

Ważnym punktem naszego programu były warsztaty w Leśnym Banku Genów w Kostrzycy. Zapoznaliśmy się z działalnością tej instytucji, której zadaniem jest m.in. gromadzenie i przechowywanie wyselekcjonowanego materiału genetycznego, mogącego posłużyć do odtworzenia zasobów leśnych w przypadku zniszczeń

spowodowanych np. suszami, pożarami, działalnością szkodników czy niekorzystnymi zjawiskami atmosferycznymi (m.in. kwaśnymi deszczami).

Mieliśmy okazję przekonać się, że pożar lasu może mieć w pewnym sensie także dobre strony. W wyniku takiego bowiem zdarzenia odkryły się dla ludzkich oczu



Adrspaskie Skały, obecnie największy tego typu rezerwat przyrody w Czechach. Wędrówka po Skalnym Mieście dała możliwość zgłębienia historii Ziemi i ruchów górotwórczych, a także zaobserwowania, jak w tych trudnych warunkach natura walczy o przetrwanie: ogromne drzewa w poszukiwaniu wody rozwijają niezwykle formy systemu korzeniowego, a każda skalna szczelina czy najdrobniejsza grudka ziemi stanowi podłoże do rozwoju mchów, porostów, runa leśnego.

Jednym z punktów programu była wi-

zyta w zamku Książ, będącym jedną z największych atrakcji turystycznych Dolnego Śląska, trzecim co do wielkości kompleksem zamkowym w Polsce, którego początki sięgają średniowiecza.

Każdy dzień kończył się spotkaniem „narodowym”, podczas którego poszczególne grupy prezentowały swój kraj, związane z nim ciekawostki i najbardziej charakterystyczne elementy. Poznaliśmy więc m.in. najchętniej odwiedzane miejsca w Niemczech, najpiękniejsze zakątki Węgier i najpopularniejsze czeskie piosenki.

Razem zwiędzaliśmy, bawiliśmy się, graliśmy w piłkę i badminton, poznawaliśmy elementy wspólnej historii i robiliśmy plany na przyszłość. Pomagaliśmy również w pracach w przydomowym ogrodzie (naszą siedzibę na czas projektu stanowił dom rekolekcyjny księży pallotynów w Ząbkowicach Śląskich), gdzie na pamiątkę naszego spotkania zasadziliśmy drzewo. Będzie ono rosło razem z nami!

Uczestnicy projektu zgodnie twierdzą, że był to wspaniały czas, dający możliwość zawarcia nowych znajomości oraz praktycznego wykorzystania i doskonalenia umiejętności językowych (całość projektu w języku angielskim).

Dziękujemy partnerskim szkołom: Biskupské gymnázium Žďár nad Sázavou, Tamási Béri Balogh Ádám Katolikus Gimnázium oraz Gymnasium Isernhagen za udział w projekcie i gotowość do dalszej współpracy!

Magdalena Stefaniak
Monika Jabłuszewska
Justyna Rudomina

Projekt „We live under the same sky” został dofinansowany z grantu V4GEN Funduszu Wyszehradzkiego w kwocie 10 000 euro. Wzięło w nim udział 42 uczniów i 10 nauczycieli.

Spotkanie w Aurich

Na początku lipca grupa młodzieży z sucholeskich podstawówek odwiedziła uczniów z partnerskiej gminy Isernhagen.

Pierwsze trzy dni spędziliśmy w okolicach Hanoweru. Był czas zarówno na spotkanie z burmistrzem panem Timem Mithöferem, jak i na szaloną zabawę w parku rozrywki Heidepark. Potem udaliśmy się do Aurich, by spędzić czas nad wodą. Bawiliśmy się na wodnych parkourach, spróbaliśmy jazdy na nartach wodnych czy wakeboardingu. Odwiedziliśmy też park linowy. Bardzo interesująca okazała się wyprawa do Bremerhaven, połączona z pobytem w Domu Klimatycznym (Klimahaus), gdzie wzdłuż 8 stopnia długości geograficznej odbyliśmy ekscytującą podróż po strefach klimatycznych Ziemi. Duże wrażenie zrobiła na nas wycieczka do fokarium. Poza tym mogliśmy brodzić

w Morzu Wattowym, części Morza Północnego i przekonać się, jak wygląda cha-

rakterystyczne dla tego obszaru zjawisko przypływów i odpływów.

Dopisała pogoda, dopisały humory. Wróciliśmy bogatsi o nowe wiadomości, przeżycia i znajomości.

Kamilla Kandulska-Gulczyńska



Wyjazd współfinansowała organizacja Polsko-Niemiecka Współpraca Młodzieży.



To już 10 lat!

Dziesięć lat działalności Szkolnego Koła Turystycznego „Włóczykij” zobowiązuje. Dlatego 18 czerwca odbyły się uroczyste obchody jubileuszu. Wzięło w nich udział ponad sto osób!

Powitanie przed budynkiem szkoły zapoczątkowało rajd pieszy, którego trasa wiodła przez najpiękniejsze tereny Doliny Samicy.

Uczestnicy wysłuchali ciekawostek dotyczących Koła i dowiedzieli się, ile wynosi łączna liczba przebytych kilometrów, nazwy odwiedzonych muzeów oraz stacji kolejowych w latach 2013-2023.

kroniki ze zdjęciami i opisami wszystkich wypraw oraz zapoznać się z plenerową wystawą fotografii.

Punktualnie o godz. 12.30 rozpoczęło się wielkie odliczanie. Na uginających się od wielu pyszności stołach, pojawiły się dwa okazałe torty o łącznej wadze dziesięciu kilogramów. Również na nich pojawiło się specjalnie na tę okoliczność zaprojek-

przy kawie i ognisku nie było końca.

Po raz kolejny mogliśmy się przekonać, że takie przedsięwzięcia łączą ludzi, a ilość osób zaangażowanych w przygotowanie jest dowodem na to, że razem można wiele!

Organizatorki i opiekunowie Koła:
Małgorzata Golec
Dorota Polichnowska
Julia Żuberek

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY:

Pani Sołtys – Katarzynie Kachel za współfinansowanie wydarzenia oraz za przekazany w imieniu własnym, Rady Sołeckiej i Mieszkańców list gratulacyj-



Po wręczeniu piechurom kart uczestnika oraz niespodziankowych worków ze specjalnie zaprojektowanym na tę okazję logo, wyruszyliśmy w teren. Na trasie czekało na nas wykonanie kilku zaskakujących zadań. Liczyły się kreatywność, wyobraźnia, dobry humor i... odwaga!

Przy nieistniejącym już Jeziorze Leśnym, wyzwaniem dla wszystkich dzieci było pozбиieranie dostępnych materiałów w postaci patyków, gałązek, szyszek i ułożenie napisu „10 lat Koła Włóczykij”. Przeprowadzenie przez Samicę okazała się najbardziej emocjonującym momentem wycieczki. Śmiechu i radości było co niemiara, a trudne przejście przez zarośnięty teren dopełniło całości. Wszyscy odetchnęli na polanie, ale ta chwila nie trwała długo. Każdy z uczestników (po wylosowaniu kartki) musiał znaleźć swoją parę, naśladowując odgłosy zwierząt. Ostatecznie łąka przemieniła się w leśne pastwisko pełne krów, koni, kóz i kaczek!

Natomiast prawdziwy popis artystycznych umiejętności wędrowcy dali podczas tworzenia różdżek, którym nadali iście magiczne moce.

Docelowym miejscem dzielnych piechurow była Gajówka w Sobocie, gdzie czekały kolejne niespodzianki. Odbył się quiz wiedzy o Kole Turystycznym, a każda dobra odpowiedź nagradzana była słodkością. Można było obejrzeć

towane logo.

Na obchodach stawili się wszyscy, którzy na różnych etapach edukacji wzięli udział w wielu niezapomnianych włóczykijowych wyprawach. Nie mogło zabraknąć rodziny i samego pomysłodawcy oraz wieloletniego prezesa Koła – Artura Kowalskiego.

Przybyła także rodzina Piotra Buszczaka, który wielokrotnie oprowadzał nas po złotnickim gospodarstwie, służył swoją wiedzą i dzielił się ciekawostkami na temat hodowanych zwierząt.

Impreza okazała się doskonałą integracją dzieci, młodzieży i dorosłych. Wszyscy bawili się wyśmienicie, a wspomnieniom

ny z okazji jubileuszu.

Referatowi Promocji Gminy Suchy Las za upominki dla dzieci.

Panom Januszowi i Tomaszowi Franczakom za przygotowanie ogniska. Od lat możemy liczyć na świetną współpracę z Kołem Łowieckim „Lis”.

Panu Łukaszowi Żuberkowi za pomoc w organizacji imprezy i służenie dobrą radą.

Panom Rafałowi Polaszewskiemu za relację fotograficzną imprezy i Piotrowi Mierzwickiemu za wsparcie oraz pomoc techniczną, a rodzinie Państwa Polaszewskich za wyjątkowy prezent, dzięki któremu nasze wyprawy będą jeszcze ciekawsze.

Państwu Marlenie i Markowi Kluszczyńskim za ekspresowo zrealizowane zamówienie „na wczoraj”.

Paniom Mirosławie Kozieł i Aleksandrze Hędrzak za przygotowanie pysznego smalcu i ogórków małosolnych.

Pani Ewie Trzeciak z firmy JTC za ufundowanie pendrivów oraz Poznańskiej Lokalnej Organizacji Turystycznej za przewodniki.

Rodzicom za przygotowanie ciast i rogalików.

Szczególne podziękowania kierujemy do Pani Małgorzaty Kaźmierowskiej, która przejęła wiele obowiązków związanych z organizacją całego przedsięwzięcia.

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na naszej stronie FB: www.facebook.com/WloczykijGoleczewo.



DZIAŁO SIĘ W SUCHARACH...

Okres wakacji to nie zawsze „sezon ogórkowy”. Sportowo wiele się działo w samych Sucharach, ale także w gronie osób blisko z nami związanych.

W czerwcu z wydarzeń sportowych na pierwszy plan wybija się pożegnanie Macieja IŁO Howieckiego, który w Sucharach spędził solidny kawałek swojej przygody z piłką. Swój mecz pożegnalny IŁO uświetnił dubлетem bramek i miał duży wkład w finalne zwycięstwo 5:2 z Orłami Pniewy, a seniorska drużyna Sucharów ostatecznie zajęła 7 miejsce w ligowej tabeli. Maciej został w imieniu klubu pożegnany przez przedstawicieli Zarządu, sztab trenerski oraz przede wszystkim przez swoich kolegów z boiska.

W czerwcu swoje rozgrywki ligowe

i turniejowe udanie zakończyła również Sucharowa młodzież. Najbardziej spektakularnie finiszował zespół rocznika 2010, który wiosenne rozgrywki zakończył jako lider ligi okręgowej, czego efektem jest awans do ligi wojewódzkiej. W nowym sezonie młodzi trampkarze Sucharów będą mieli możliwość dalszego rozwoju poprzez rywalizację z topowymi szkółkami piłkarskimi z Wielkopolski (m.in. Lech i Warta Poznań). Mamy nadzieję, że ciężka praca wykonana przez samych chłopaków, ale też przez



sztab trenerski potwierdzi słuszność działań, jakie Suchary obrały w szkoleniu piłkarskich adeptów, m.in. poprzez uczestnictwo w Programie Certyfikacji PZPN.

Pozostałe zespoły także udanie zakończyły swoje rozgrywki, więc zakładamy, że okres przygotowawczy na obozie sportowym w Ustroniu Morskim oraz dalsza, systematyczna praca szkoleniowa na treningach w Suchym Lesie, pozwolą z jeszcze większym optymizmem spojrzeć w przyszłość naszego klubu.

Suchary to wielka społeczność i sportowa rodzina. Z przyjemnością zatem ogłaszamy, że po zakończeniu ubiegłego sezonu swój stan kawalerski pożegnało dwóch obecnych trenerów, czyli Michał Wojnarowski oraz Dawid Mach, ale także jeszcze niedawni trenerzy Paweł Słoma i Wojtek Gerke. Wszystkim Młodym Parom życzymy samych radosnych chwil i liczymy na dalszą wyrozumiałość ze strony życiowych partnerek naszych trenerów w spełnianiu swojej piłkarskiej pasji.

Przed Sucharami kolejny sezon, mamy nadzieję na dalsze wsparcie z Waszej strony. Wkrótce na naszej stronie www.suchary.com.pl oraz w mediach społecznościowych pojawi się więcej informacji odnośnie kolejnych rozgrywek.

SUCHARY TO MY!!! MOŻEMY WSZYSTKO!!!

Mariusz Rembicki



Znamy zwycięzców III Memoriału Piotra Koperskiego

Memoriał im. Piotra Koperskiego zapoczątkował tegoroczne obchody Dni Gminy Suchy Las! W turnieju piłkarskim, który odbył się 17 czerwca pod patronatem Wójta Gminy, na boisku Gminnego Ośrodka Sportu przy Szkole Podstawowej nr 1 w Suchym Lesie wzięło udział 12 drużyn.

Były to reprezentacje: Chłudowa, Złotkowa, Złotnik Wsi, Osiedla Biedrusko (Rosomaki Biedrusko), Osiedla Grzybowego, Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, Policji Suchy Las, Gminy Tarnowo Podgórne, Urzędu Gminy Rokietnica, Urzędu Gminy Suchy Las i Osiedla Suchy Las-Wschód, Osiedla Suchy Las oraz

reprezentacja złożona z gmin partnerskich gminy Suchy Las: Poronina, Hnivanja i Isernhagen.

Tym razem z największym pucharem do domu wrócili zawodnicy z Rokietnicy. Puchary za 2. i 3. miejsce zostały w Suchym Lesie. Srebro zdobyła drużyna przedstawicieli Urzędu Gminy Suchy Las

i Osiedla Suchy Las-Wschód, natomiast trzecie miejsce zajęli panowie z Osiedla Suchy Las.

Nagrody indywidualne powędrowały do:

- Sebastiana Hanaja ze Złotnik Wsi jako MVP Turnieju,
- Michała Kamińskiego z Urzędu Gminy Rokietnica – dla najlepszego bramkarza,
- Maksymiliana Łoniewskiego – dla najlepszego strzelca.

Wszystkim zawodnikom gratulujemy walki i sportowego ducha, a zwycięzcom najlepszych wyników. Do zobaczenia za rok.

Małgorzata Dawidowska



FOT. M. DAWIDOWSKA

Red Box Piłkarska Akademia

Czerwiec to intensywny miesiąc w Red Box Piłkarskiej Akademii. Jak co roku o tym czasie w naszej Akademii wzrasta liczba organizowanych wydarzeń, a co za tym idzie ilość pracy, którą mamy do wykonania.

Krótko przybliżymy nasze działania, choć tak naprawdę nie da się opisać słowami imprez, które się odbyły – trzeba po prostu z nami być i samemu się przekonać jak to jest!!!

Dzień Dziecka na Sportowo na boiskach Żółtych Żółtkowo

Podsumowaniem wiosennej ligi Red Box Junior, a zarazem świętowaniem Dnia Dziecka był festyn sportowo-rekreacyjny dla wszystkich dzieci z naszej Akademii i nie tylko. Tak świetną imprezę – turniej zorganizowaliśmy na rewelacyjnie przygotowanych boiskach Żółtych Żółtkowo.

Turniej, który dla uatrakcyjnienia odbywał się z prowadzeniem klasyfikacji, został przeprowadzony w dwóch kategoriach wiekowych: w sobotę 3 czerwca dla rocznika 2014, a w niedzielę dla rocznika 2015. Gościliśmy zespoły z całej Wielkopolski: Wrześni, Swarzędza, Dąbcza, Leszna, Obornik, Rokietnicy, Przeźmierowa, Żółtowa, Lusówka, Niepruszewa i wiele zespołów z Poznania oraz naszej gminy.

Bardzo dobrze spisały się zespoły reprezentujące gminę Suchy Las oraz reprezentację Red Box Piłkarskiej Akademii złożonej z dzieci z Biedruska, Gołęczewa, Suchego Lasu, Żółtnik i Żółtkowa.

Podopieczni trenera Mateusza w tych upalnych dniach dali z siebie naprawdę wszystko, godnie reprezentując naszą gminę. W turnieju zajęli wysokie miejsca: I, IV, V oraz VI. W roczniku 2015 najlepszym strzelcem turnieju został młody piłkarz naszej Akademii Jakub Jaruszewski. Gratulujemy!

Poczynania naszych podopiecznych wnikliwie obserwował Dyrektor Sportowy Akademii – Łukasz Marek, który był pod wrażeniem gry piłkarzy i zauważył ich niesamowite postępy!!!

Na zakończenie turnieju każdy z zawodników otrzymał bidon, medal, a każdy zespół okazał puchar.

Na naszym festynie nie mogło zabraknąć „klasyki festynów”, czyli waty cukrowej, dmuchanych zamków i kiełbaski z grilla.

Podczas zawodów kontynuowaliśmy też naszą akcję społeczną mającą na celu dofinansowanie obozów dla dzieci. Każda cegiełka kryła upominek dla darczyńcy. Ze sprzedaży cegiełek dofinansujemy obozy sportowe dla dzieci z naszej Akademii. Dziękujemy, że pomogliście!!!

Kapitałna runda wiosenna w wykonaniu Młodzików RED BOX Piłkarskiej Akademii!

Celem szkolenia w naszej Akademii zawsze był rozwój sportowy i społeczny naszych podopiecznych. Jeśli za rozwojem idą wyniki sportowe, to możemy cieszyć się podwójnie.

Zawodnicy z rocznika 2010/2011, czyli podopieczni trenerów Darka i Macieja, wy-



walczyli sobie awans na wyższy szczebel rozgrywek Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej. Zespół Młodzików w minionym sezonie nie przegrał ani jednego meczu,



zremisował trzy razy i wygrał aż siedem spotkań. Do bramki rywali trafił 45 razy i stracił tylko 9 goli.

Zakończenie sezonu wspólnie z Rodzicami

„Żeby zapalać innych, sam musisz płonąć”. Tak właśnie zrobili nasi podopieczni. Kochając piłkę nożną postanowili „zapalić” i zachęcić do wspólnych rozgrywek swoich rodziców! Czy może być coś piękniejszego od takiej integracji? Mama odbierająca piłkę synowi, syn strzelający bramkę tacie, tata błagający sędziego o skrócenie rozgrywek. Tak na piękno futbolu patrzy się najlepiej! Wspólnym meczem z rodzicami zakończyliśmy wspaniały dla nas sezon 2022/2023!

Półkolonie na sportowo z Red Box Piłkarską Akademią

W okresie od 26 do 30 czerwca Red



Box Piłkarska Akademia zorganizowała letnie półkolonie. Dzięki wsparciu Gminy Suchy Las uczestniczyło w nich 30 dzieci. Zajęcia odbywały się w godzinach od 7 do 15. Każdy dzień zaczynał się od śniadania, natomiast kończył obiadem i zajęciami sportowymi na boisku.

W trakcie półkolonii uczestnicy mieli okazję zagrać na najlepszej arenie Paintballa Laserowego w Poznaniu, czyli w Wielkiej Spluwie, obejrzeć na dużym ekranie Spider-Mana w kinie Cinema City, a także zwiedzić salon Mercedes Duda-Cars w Gołęczewie, który posiada znakomitą ekspozycję klasycznych samochodów i świetnie wyposażoną przestrzeń serwisową. Na koniec wycieczki każdy uczestnik otrzymał upominek! Dziękujemy dzieciom i wychowawcom za ten wspaniały czas. Następne tygodnie to kolejne atrakcje na półkoloniach w Biedrusku i w Suchym Lesie!

Obozy Red Box Piłkarskiej Akademii

Już w sierpniu rozpoczynamy obozy piłkarskie i tak jak co roku

dzielimy je na dwa rodzaje:

- **Pro Camp** – profesjonalny obóz dla małych grup piłkarzy – grupy skupione na rozwoju techniki użytkowej, treningu mentalnego, techniki biegu, ćwiczeń motorycznych.
- **Obóz drużynowy** Red Box Piłkarskiej Akademii w Gdańsku, gdzie do nowego sezonu będziemy przygotowywać się całą Akademią! Jedziemy silną grupą i będzie się działo!!!

Trenujemy przez całe wakacje

Dla wszystkich naszych uczestników Akademii przygotowaliśmy treningi przez cały okres wakacji. Chcemy abyście uprawiali sport przez cały rok. Trenujemy według naszych harmonogramów.

Zapraszamy do udziału wszystkie dzieci chcące spróbować sił w naszej Akademii. Z nami w wakacje nie ma nudy!

Red Box Piłkarska Akademia – wydarzenia:

- 10-14.07 – półkolonie na sportowo w Suchym Lesie;
- 31.07-5.08 – obóz Pro Camp Red Box Piłkarskiej Akademii;
- 14.08-19.08 – obóz piłkarski Red Box Piłkarskiej Akademii;
- 26/27.08 – Red Box Junior Liga – turnieje piłkarskie, zakończenie lata.

O szczegółach będziemy informować na bieżąco. Wszelkie informacje na stronie www.redboxpilkarskaakademia.pl. Szczegóły dotyczące udziału oraz zgłoszenia do wszystkich wydarzeń pod nr tel.: 730 992 150.

BIEG 5KM, NORDIC WALKING 5KM ORAZ BIEG 10KM

01.10.2023

20-lecie

1 Sucholeska zaDYSHKA

01 października 2023
START: Suchy Las, godz. 12.00

ZAPISY
www.zapisy.maratonczykpomiarczasu.pl/pl/suchy-las

TRASA: SZKOLNA (START BIEGÓW I NW)
- Jagodowa - Promienista - Miła
- Szkolna - Nektarowa - Sosnowa
- Podgrzybkowa - Muchomorowa
- Szkółkarska - Borówkowa
- Stefańskiego - Jagodowa
- Powstanców Włkp.
- POZIOMKOWA (META)

GOS 20-lecie Gminnego Ośrodka Sportu w Suchym Lesie i 15-lecie Parku Wodnego Octopus

LABOLATORIUM TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ

Maciej Gieranowski
LABORATORIUM TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ

- ekspresowe naprawy protez
- wykonywanie protez zębowych
- protezy elastyczne
- indywidualne szyny ochronne dla osób uprawiających sport

Suchy Las, Os. Poziomkowe 4, tel. 602 79 29 20 (róg ulic Truskawkowej i Jeżynowej)

Zatrudnimy
PORTIERA – PRACOWNIKA GOSPODARCZEGO

dobre warunki pracy,
praca również w godzinach nocnych.

Salon Mody Cybina
Poznań, ul. Dąbrowskiego 566

Oferty prosimy przysyłać na adres:
ul. Dąbrowskiego 566
Cybina, 60-451 Poznań
tel.: 61 8403-043, e-mail: cybina@cybina.pl

Na podstawie wyników badań próbek wody produkowanej w II kwartale 2023 roku, AQUANET Spółka Akcyjna informuje: **JAKOŚĆ WODY DO PICIA ZE STACJI UZDATNIANIA AQUANET S.A. W ODNIESIENIU DO PRZEPISÓW POLSKICH I UNII EUROPEJSKIEJ** (wartości średnie podstawowych parametrów).

Lp.	Parametry	Jednostka	Akty prawne		Stacje Uzdatniania Wody														
			Rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi - Dz.U. 2017, Poz. 2294	Dyrektywa w sprawie jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi - 98/83/WE	Poznań	Mosina	Gruszczyń	Biedrusko	Zielątkowo	Boduszewo	Długa Goślina	Kamińsko	Łopuchowo	Miurwana Goślina	Uchorowo	Dębiec gmn. Kórnik	Dzieścimerowo	Kamionki	Kórnik
Parametry mikrobiologiczne																			
1	Escherichia coli	jtk/100 ml	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
2	Bakterie grupy coli	jtk/100 ml	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Parametry fizyczno-chemiczne																			
1	Arsen	mg/l	0,010	0,010	0,001	n.b.	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001
2	Azotany	mg/l	50	50	4,6	5,8	1,8	<1,0	1,3	<1,0	2,3	<1,0	1,3	1,0	<1,0	2,6	1,9	<1,0	2,3
3	Barwa	mg Pt/l			5,0	<2,5	<2,5	<2,5	7,5	5,0	12,5	5,0	5,0	10,0	15,0	10,0	12,5	5,0	10,0
4	Cyjanki	mg/l	0,050	0,050	<0,005	n.b.	<0,005	<0,005	<0,005	<0,005	<0,005	<0,005	<0,005	<0,005	<0,005	<0,005	<0,005	<0,005	<0,005
5	Fluorki	mg/l	1,5	1,5	0,20	0,22	0,22	0,20	0,40	0,20	0,44	0,15	0,36	0,58	0,64	0,47	0,53	0,45	0,50
6	Magnez	mg/l	30 - 125*	Nienormowany	10	n.b.	18	14	23	11	13	14	11	17	20	23	22	18	23
7	Miedź	mg/l	2,0	2,0	0,003	n.b.	<0,003	<0,003	<0,003	<0,003	<0,003	<0,003	<0,003	<0,003	<0,003	<0,003	<0,003	<0,003	<0,003
8	Ołów	mg/l	0,010	0,010	<0,001	n.b.	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001	<0,001
11	Odczyn (pH)		6,5 - 9,5	6,5 - 9,5	7,9	7,5	7,6	7,4	7,6	7,5	7,8	7,6	7,5	7,6	7,5	7,7	7,5	7,9	7,6
12	Rtęć	mg/l	0,001	0,001	<0,0001	n.b.	<0,0001	<0,0001	<0,0001	<0,0001	<0,0001	<0,0001	<0,0001	<0,0001	<0,0001	<0,0001	<0,0001	<0,0001	<0,0001
13	Siarczany	mg/l	250	250	79	139	34	68	9	42	1	180	3	<1	<1	4	3	23	1
14	Twardość ogólna CaCO ₃	mg/l	60 - 500 (3 - 28 dH)**	Nienormowany	256 (14)	349 (20)	287 (20)	360 (20)	280 (16)	290 (17)	200 (11)	440 (25)	220 (12)	210 (12)	230 (13)	280 (16)	230 (13)	280 (16)	230 (13)
15	Wapń	mg/l	Nienormowany	Nienormowany	86	n.b.	99	120	69	89	53	130	61	55	53	60	48	65	50
16	Żelazo	mg/l	0,200	0,200	0,09	<0,040	<0,040	<0,040	0,050	<0,040	0,130	0,060	0,070	<0,04	0,070	0,020	0,170	0,100	0,040
17	Suma THM	µg/l	100***	100****	12	<2	4	20	<2	<2	3	18	5	4	2	16	7	2	23
18	Suma chloranów i chlorynów	mg/l	0,7	Nienormowany		0,1	0,1												

* nie więcej niż 30 mg/l, jeżeli stężenie siarczanów jest równe lub większe od 250 mg/l; przy niższej zawartości siarczanów dopuszczalne stężenie magnezu wynosi 125 mg/l; wartość zalecana ze względów zdrowotnych

** wartość zalecana ze względów zdrowotnych

*** suma następujących trihalometanów: trichlorometan (chloroform), bromodichlorometan, dibromochlorometan, tetrachlorometan (tetrachloroform)

**** suma następujących trihalometanów: chloroform, trójchlorometan, bromoform, dibromochlorometan, bromodichlorometan.

Na podstawie wyników badań stwierdza się, że woda wodociągowa produkowana na Stacjach Uzdatniania Wody AQUANET S.A. spełnia wymagania dotyczące jakości wody przeznaczonej do spożycia przez ludzi.

ul. Dolna Wilda 126, 61-492 Poznań, tel. 61 835-91-00, fax 61 835-90-12; www.aquanet.pl, e-mail: [klient@aquanet.pl](mailto: klient@aquanet.pl)



ROMBUD

www.rombud.pl
DOMY ENERGOOSZCZĘDNE

- **DOMY** na sprzedaż
- **KUPIĘ** działki budowlane
- **BUDOWA** domów pod klucz
- **PROJEKTOWANIE**
- **OPTIMALIZACJA** kosztów budowy



Suchy Las • tel. 502 313 613 • www.rombud.pl

UBEZPIECZENIA

Nowy Rynek 2 (obok poczty)
62-002 Suchy Las
tel./fax 61 652 16 97
tel. kom. 507 128 032
biuro@ubezpieczeniasucholeskie.pl



www.ubezpieczeniasucholeskie.pl

ADAMSKI
Budujemy z pasją!



KOMPLEKSOWA OBSŁUGA INWESTYCJI

www.marcinadamski.pl

OFERUJEMY:

- **BUDOWĘ** DOMÓW
- **KONSTRUKCJE** I **POKRYCIA** DACHOWE
- **DORADZTWO** TECHNICZNE



firma.adamski.marcin@gmail.com
+48 507 954 004



SPECJALISTYCZNY GABINET STOMATOLOGICZNY

dr hab. n. med. Tamara Pawlacyk-Kamińska
specjalista stomatologii ogólnej
specjalista protetyki stomatologicznej

Możliwość leczenia w ramach ubezpieczenia PZU

- przywracanie pięknej jamy ustnej poprzez interdyscyplinarne leczenie stomatologiczne
- specjalistyczne leczenie urazów zębów (złamania, zwichnięcia, wybitcia zębów)
- kompleksowe leczenie trudnych przypadków z zakresu stomatologii dziecięcej – leczenie próchnicy, leczenie chirurgiczne, protetyczne
- leczenie stomatologiczne osób z chorobami ogólnoustrojowymi

Plac Grzybowy 22, Złotniki • tel. 61 8116098 • www.stomatolog.suchylas.pl



kom. 605 197 218

budowa_13@wp.pl

JFJ Dachy

- pokrycia dachowe:

dachówka, blachodachówka, papa

- konstrukcje drewniane:

tarasy, altany, wiaty, place zabaw

- pozostałe usługi dekarские:

montaż rynien, obróbki blacharskie, montaż okien i rolet dachowych

- docieplanie poddaszy

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA STOMATOLOGICZNA

dr.n.med Krzysztof Mazan
chirurg szczękowo-twarzowy
stomatolog



Kontrakt specjalistyczny z NFZ
chirurgia stomatologiczna i periodontologia

Wykonywane zabiegi:

ekstrakcje zębów zniszczonych próchnicowo, zatrzymanych, dodatkowych ■ leczenie chorób przyzębia (paradontozu) ■ ekstrakcje ze wskazań ortodontycznych ■ usuwanie torbieli ■ diagnostyka i leczenie zmian błony śluzowej z badaniem histopatologicznym ■ plastyka wyrostka żębodołowego ■ operacje pogłębiania przedsionka jamy ustnej ze wskazań periodontologicznych lub protetycznych ■ resekcje wierzchołków korzeni ■ plastyka połączeń ustno-zatokowych ■ diagnostyka i usuwanie przewlekłych ognisk zapalnych w jamie ustnej w ramach przygotowania do zabiegów operacyjnych ■ podcięcie wędzidełek wargi i języka.

Diagnostyka cyfrowa RTG:
pantomogram, zdjęcia wewnątrzustne.

Możliwość rejestracji bez skierowania.
Rejestracja telefoniczna w godzinach
przyjęć – tel: 516 501 433, 577 930 477

Dni i godziny przyjęć: poniedziałki i środy 12:00-18:00
wtorki i czwartki 8:00-11:00

Adres: Mrowino, os. Zmysłowo, ul. Dobrowita 26



ul. Obornicka 14 a
62-002 SUCHY LAS
tel./fax 61 8115 515
e-mail: grube@grube.pl

Urządzenia
akumulatorowe
już od **499,-**



www.grube.pl • www.grube.stihl-online.pl